



STALOWA WOLA
Nadbieżny i Weber
z koronawirusem

2



STALOWA WOLA
Co dalej
z Elektrownią?

3



NISKO
Powstaje łącznik
do obwodnicy

11

Nr 44 (272270)
29 października 2020 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Stoimy bardzo blisko krawędzi

– Jeżeli ta krzywa przyrostów zachorowań będzie rosła w takim tempie jak do tej pory, to do końca tygodnia służba zdrowia będzie już na granicy wydolności. Jeszcze przyjmujemy i obsługujemy pacjentów, bo mamy kim, czym i mamy gdzie położyć tych pacjentów, ale żebyśmy mieli wszyscy świadomość, że stoimy już bardzo blisko krawędzi – mówił na poniedziałkowej sesji Rady Powiatu Andrzej Komsa, zastępca dyrektora do spraw lecznictwa w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli.

W poniedziałek, 26 października, odbyła się zdalna sesja Rady Powiatu. Jednym z tematów wywołanych przez przewodniczącego rady Ryszarda Andresa była sytuacja szpitala wynikająca z obecnej sytuacji epidemicznej.

– Sytuacja w szpitalu jest dynamiczna. Pacjentów dodatnich, covidowych, mamy coraz więcej. Nie mamy możliwości odesłania ich do innych szpitali ze względu na brak wolnych miejsc bądź na bardzo wydłużony proces potwierdzenia zakażenia testem. To jest jeden z dużych problemów. Kolejnym problemem jest dość duża absencja personelu medycznego, zarówno pielęgniarstwa jak i lekarskiego, związana z kontaktem z tymi pacjentami bądź zakażeniem poza szpitalem. Mamy personel na kwarantannie z pozytywnymi wynikami, jak i pojawiają się zwolnienia L4, co dosyć mocno komplikuje bieżącą pracę szpitala – mówił Grzegorz Czajka, dyrektor Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli. Poprosił także radę o wsparcie przy pozyskiwaniu odczynu przeciwciał, maseczek, bo zapasy przy obecnej sytuacji bardzo szybko się wyczerpują.

Wiceprzewodniczący rady, a jednocześnie ordynator oddziału kardiologii inwazyjnej w stalowowolskiej lecznicy zaapelował, aby słowa dyrektora o dynamicznej sytuacji w szpitalu potraktować z dużym wykrzyknikiem. Dodał, że liczba dodatnich wyników testów w naszym województwie jest duża, co budzi ogromny niepokój. – To może oznaczać lawinowy przyrost, co spowoduje, że sytuacja stanie się absolutnie tragiczną – mówił Marek Ujda. Apelowwał także do wszystkich o przestrzeganie zasad reżimu sanitarnego i nie lekceważenie wirusa, który stanowi realne zagrożenie. Wiceprzewodniczący rady podkreślał także, że obecnie czas oczekiwania na wynik testu na koronawirusa to około 90 godzin.

– Nawet gdyby jakimś cudem epidemia zaczęła wygasać, a wiemy jakie jest prawdopodobieństwo cudu, to ten impet nowych przypadków, które zarażają następnych będzie taki, że dojdziemy do ściany. Więc nie możecie się państwo zdziwić, jeżeli za kilka dni komunikat będzie taki, że szpital jest pełny, że szpital zmienia się siłą rzeczy w większość w szpital covidowy, że jakieś nieliczne osoby stawiają się w pracy, bo reszta jest chora albo izolowana, albo kwarantannowana. To nie jest akt hysterii, to jest stwierdzenie faktu – mówił Marek Ujda.

– Rzeczywiście, jeżeli ta krzywa przyrostów zachorowań będzie rosła w takim tempie jak do tej pory, to do końca tygodnia służba zdrowia będzie już na granicy wydolności. Jeszcze przyjmujemy i obsługujemy pacjentów, bo mamy kim, czym i

mamy gdzie położyć tych pacjentów, ale żebyśmy mieli wszyscy świadomość, że stoimy już bardzo blisko krawędzi – stwierdził Andrzej Komsa.

Marek Ujda podkreślał, że w związku z wystąpieniem epidemii ludzium nie przestali doskwierać inne choroby. I o ile przyjęcia pewnych osób do szpitala można przełożyć w czasie, to pacjent z zawałem, udarem czy z wypadku już nie poczeka.

– W sytuacji kiedy tych chorych leczyc trzeba, mając świadomość, że z tymi pacjentami ostrymi może wejść koronawirus, zarażać pozostałych pacjentów, i doprowadzić do ogromnej ilości zgonów, proszę mieć świadomość jak trudne są te warunki. Staje się to równaniem z taką ilością niewiadomych, że momentami opadają ręce – mówił Marek Ujda.

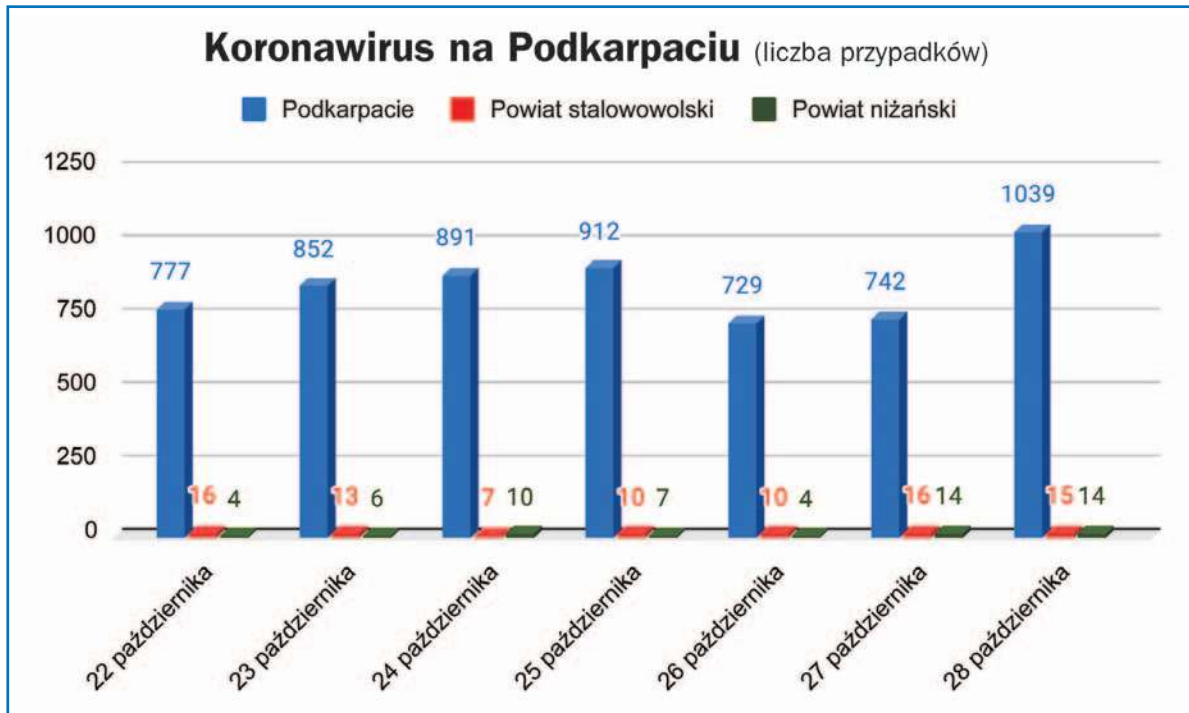
Na sesji padło także pytanie o to, co dzieje się z osobą przyjmowaną

do szpitala, w okresie oczekiwania na wynik testu. – Takiego pacjenta przyjmujemy w miejsce obserwacji, bo nie możemy położyć go w oddziale gdzie są pacjenci ujemni, bo nie wiemy, czy on jest dodatni, czy ujemny. Tu jest duży problem teraz, ponieważ bardzo długo czekamy na wyniki testów. Kiedyś to było kilkanaście godzin, później do dwóch dni, a teraz to już są cztery dni. I ten pacjent czeka i jak gdyby zajmuje nam miejsce dla innych pacjentów i po prostu stajemy się niewydolni. Gdybyśmy mieli swój sprzęt do tych testów, które są wymagane i są dokładniejsze to byłoby dużo mniej problem. A tutaj te testy wykonują wydzielone laboratoria, których jest kilka w całym województwie. Według mnie takie maszyny powinny być w co drugim szpitalu powiatowym – mówił Andrzej Komsa.

Aleksandra Soból



Łączna liczba łóżek dla pacjentów z COVID-19 w szpitalach województwa podkarpackiego wynosi 1257. Obecnie 819 jest zajętych. Podkarpackie szpitale dysponują 84 respiratorami dla pacjentów z COVID-19, wykorzystywanych jest 67



STALOWA WOLA

Kiedy przerwa w LiuGongu

Nie doszło w październiku do planowanej przez zarząd spółki LiuGong Dressta Machinery (LDM) w Stalowej Woli tygodniowej przerwy technologicznej. Prawdopodobnie trwać ona będzie w dniach 9-13 listopada. I raczej nie będzie drugiej takiej przerwy w grudniu.

➤ Czytaj na str. 3

PODRÓŻE

Gdzie śmierć jest piękna

„Prochem jesteście i cieniem” – nauczał Horacy. Jego następcy dodali, że jeżeli życie jest szkołą umierania, to śmierć jest szkołą życia. Nauczaliśmy się jedno i drugie traktować z taką samą powagą, może z przechyłem do majestatu śmierci. No bo jak tu być niepoważnym w obliczu kroku do wieczności? A są tacy, co ze śmierci nawet kpią, uważając ją za brata w niedoli.

➤ Czytaj na str. 15

STALOWA WOLA. Strzelanina na OZECIE

Dwie osoby z ranami postrzałowymi trafiły w poniedziałkowy wieczór do stalowowolskiego szpitala. Na razie zarzuty w związku z tym zdarzeniem postawiono jednej osobie – 59-letniemu Markowi S. ze Stalowej Woli. Jak poinformował prokurator rejonowy Adam Cierpiatka, mężczyzna podejrzany jest o usiłowanie zabójstwa wieloosobowego.

Zdarzenia rozegrały się 26 października około godziny 19 przy ulicy Energetyków w Stalowej Woli. Według nieoficjalnych źródeł, do znajdujących się na chodniku dwóch mężczyzn podjechał osobowy Citroen z trzema osobami. Chwilę potem padły strzały w kierunku mężczyzn. Domniemani sprawcy oddalili się autem z miejsca zdarzenia. Policja rozpoczęła obławę.

Dwóch mężczyzn z ranami postrzałowymi trafiło do stalowowolskiego szpitala. Jeden z nich został postrzelony w brzuch, drugi w rękę oraz nogę.

Początkowo pojawiały się informacje o zatrzymaniu dwóch osób, które mogły mieć związek ze sprawą – ojca i syna (oba ze Stalowej Woli). Prokurator rejonowy w Stalowej Woli, Adam Cierpiatka, twierdzi, że zatrzymanych jest więcej. Jak dotąd w związku ze sprawą zatrzymano łącznie 6 osób.

Do czasu zamknięcia tego wydania „Sztafety”, zarzuty przedstawiono jednej osobie. To 59-letni Marek S. ze Stalowej Woli. 28 października usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa wieloosobowego. (sin)

Bez wesel i styp, sanatoriów, basenów, siłowni oraz publiczności na stadionach. Co z cmentarzami we Wszystkich Świętych?

Cała Polska na czerwono

W związku z rozwojem pandemii koronawirusa, od soboty 24 października, cała Polska jest w tzw. czerwonej strefie, co oznacza kolejne obostrzenia w tych miejscach, które – jak np. powiaty stalowowolski, niżański i tarnobrzski – znajdowały się dotąd w strefach żółtych. Ogólnopolskie restrykcje wprowadzono na razie na dwa tygodnie, do 8 listopada.

– O ile nie nastąpi wypłaszczenie i zahamowanie tempa przyrostu zakażeń, możliwe, że będziemy musieli wprowadzać kolejne drastyczne kroki, takie jak zamykanie granic, ograniczanie przemieszczania czy głębszy lockdown – poinformował 22 października premier Mateusz Morawiecki.

Gdy zamykaliśmy ten numer „Sztatety”, rząd nie podjął jeszcze decyzji w sprawie ewentualnego zamknięcia cmentarzy w związku ze świętami 1 i 2 listopada. 27 października przybyło w Polsce 18820 zakażonych koronawirusem, a 236 osób zmarło.

Nie tylko maseczki

Cały czas w całej Polsce obowiązuje oczywiście wprowadzony 10 października nakaz zakrywania ust i nosa w przestrzeni otwartej.

Maseczki, przyłbice lub inne formy zakrywania ust i nosa obowiązują także w przestrzeni zamkniętej: środkach komunikacji, sklepach i galeriach handlowych, urzędach, biurach, punktach usługowych, kościołach, dworcach itd. Nosimy je również na klatkach schodowych i w windach. A także na rowerze, gdy jedziemy ulicą, w przestrzeni otwartej.

Gdzie nie musimy zakładać maseczek? Przepisy stanowią, że nie są obowiązkowe w lasach, parkach, terenach zielonych (także dla rowerzystów) czy ogrodach botanicznych. Oczywiście wtedy, gdy możemy zachować stosowny dystans od drugiej osoby – 1,5 metra. W zakładach pracy to pracodawca może określić szczegółowe zasady i wyjątki.

Więcej zdalnego nauczania

Od 26 października obowiązują zmienione zasady nauki szkolnej – nauczaniem zdalnym dodatkowo objęte zostały klasy IV-VIII szkół podstawowych.

Wcześniej nauczanie zdalne obowiązywało – i nadal obowiązuje – w szkołach ponadpodstawowych i wyższych (z wyłączeniem zajęć praktycznych). Stacjonarnie, w szkołach podstawowych, odbywa się natomiast nauka w klasach I-III. Czynne pozostają także przedszkola i żłobki.

Handel, gastronomia, wesela

Ograniczenie liczby klientów w sklepach do 5 osób na kasę w placówkach do 100 metrów kw. powierzchni. W większych obowiązują

je limit 1 osoba na 15 metrów kw. sklepu.

Od poniedziałku do piątku, w godz. 10-12, we wszystkich sklepach obowiązują tzw. godz. dla seniorów, czyli obsługiwane będą wtedy tylko osoby powyżej 60. roku życia. Podobnie w drogeriach, aptekach i na pocztach.

W gastronomii obowiązuje zakaz stacjonarnej działalności wszystkich lokali. Mogą przyrządzać posiłki tylko na wynos albo dowóz.

Obowiązuje zakaz organizowania wszelkich imprez rodzinno-towarzystwiskich, takich jak wesela, stypy oraz inne spotkania okolicznościowe (z wyjątkiem służbowych).

Kultura i sport

W wydarzeniach kulturalnych w zamkniętej przestrzeni może uczestniczyć maksymalnie 25 proc. widzów – zajęte może być co czwarte miejsce lub zachowana odległość 1,5 m. Takie restrykcje obowiązują też w kinach i teatrach.

Imprezy sportowe o charakterze współzawodnictwa odbywają się bez udziału publiczności. Z kolei w zajęciach odbywających się jako zorganizowana forma aktywności fizycznej może uczestniczyć nie więcej niż 250 osób.

Transport zbiorowy i zgromadzenia publiczne

W pojazdach transportu zbiorowego zajętych może być 50 proc. miejsc siedzących lub 30 proc. liczby wszystkich miejsc.

W zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć najwyżej 5 osób, a odstęp między zgromadzeniami to minimum 100 metrów. Z kolei dystans między uczestnikami poszczególnych zgromadzeń to minimum 1,5 metra.

Z kolei wszelkie kongresy, sympozja czy targi mogą się odbywać tylko on-line.

Świątynie i cmentarze

W obrzędach religijnych odbywających się w kościołach, kaplicach, zborach, synagogach itd. limit uczestnictwa wiernych to jedna 1 osoba na 7 metrów kw. (nie licząc osób sprawujących obrzędy), przy zachowaniu dystansu co najmniej 1,5 metra.

Z kolei podczas pogrzebów, na cmentarzach obowiązuje wymóg o zgromadzeniach publicznych – w pogrzebie może uczestniczyć nie więcej niż 5 osób.

Sanatoria i rehabilitacja

Zawieszone są sanatoria i działalność uzdrowiskowa, choć istnieje możliwość dokończenia turnusów.

Nie działają ośrodki rehabilitacji, z wyjątkiem przypadków, gdy zaprzestanie ćwiczeń grozi poważ-

nym pogorszeniem stanu zdrowia pacjenta.

Fryzjer i kosmetyczka

Salony fryzjerskie, kosmetyczne i tatuażu działają w reżimie sanitarnym. Stanowiska (fotele, kozetki itd.) muszą się znajdować co najmniej 1,5 metra od siebie, chyba że jest między nimi przegroda wysoka na minimum 2 metry od powierzchni podłogi. Nie działają natomiast solaria, sauny i salony masażu.

Parki wodne, siłownie, miejsca rozrywki

Zawieszona jest działalność aquaparków, basenów, siłowni, klubów fitness i wszelkich miejsc zbiorowej rozrywki: wesołych miasteczek, parków linowych i rekreacyjnych.

Wyjątkiem są baseny, centra fitness i siłownie w hotelach (tylko dla osób przebywających tu powyżej jednej doby hotelowej).

Dzieci i seniorzy

Od poniedziałku do piątku, w godz. od 8 do 16 dzieci i młodzież do lat 16. mogą się przemieszczać tylko z rodzicem lub opiekunem (wyjątkiem jest droga do i powrót ze szkoły).

Ograniczenie przemieszczania się dotyczy też osób powyżej 70. roku życia, z wyjątkiem trzech przypadków: wykonywania czynności zawodowych, załatwiania spraw niezbędnych dla życia codziennego oraz uczestnictwa w obrzędach religijnych. (jar)

Nadbereżny, Ortyl i Weber z koronawirusem

Prezydent Stalowej Woli poinformował, że test wykazał obecność koronawirusa w jego organizmie. Podobny wynik pojawił się u Władysława Ortyla, marszałka województwa podkarpackiego, a także u Rafała Webera, wiceministra infrastruktury.

– Pozytywny. Test wykazał obecność koronawirusa w moim organizmie. Na tę chwilę czuję się dobrze i nie mam żadnych objawów. Pozostaję w izolacji i realizuję wszystkie zalecenia sanepidu. W tym dziwnym czasie, pełnym złych emocji, proszę was wszystkich o wzajemną dobroć, życzliwość i solidarność. To jest najważniejsze. Bądźcie odpowiedzialni za siebie i innych. Serdecznie Was pozdrawiam! Zdrowia! – napisał 23

października Lucjusz Nadberegny na swoim profilu FB.

Pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa wyszedł również u marszałka województwa podkarpackiego Władysława Ortyla.

– Z uwagi na kontakt z osobą zakażoną marszałek Władysław Ortyl wykonał test na obecność koronawirusa. Niestety jego wynik był pozytywny. Marszałek czuje się dobrze, przebywa w izolacji domowej, wypeł-

niając wszystkie zalecenia sanepidu. Apelujemy o respektowanie wszystkich zaleceń związanych z pandemią koronawirusa. Utrzymajmy dystans, dezynfekujmy ręce i nośmy maseczki, a jeśli to możliwe zostańmy w domach – poinformował tego samego dnia Tomasz Leyko, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

– I mnie koronawirus dopadł. Wykonany w piątek test stwierdził obec-

ność COVID-19 w moim organizmie. W środowy wieczór pojawiły się pierwsze objawy – lekka gorączka, osłabienie, ból w plecach. Ze względu na te symptomy poddałem się autokwarantannie. Dziś czuję się dobrze, z objawów pozostał tylko lekki kaszel. Swoje służbowe obowiązki wykonuję zdalnie cały czas pozostając w domowej izolacji. Uważajcie na siebie! Dla własnego i innych bezpieczeństwa noście maseczki, zachowujcie dystans i dezynfekujcie ręce. Bądźcie zdrowi! – napisał 26 października poseł Rafał Weber, wiceminister infrastruktury. (sin)

krótko

Kwieciński zrezygnował

Pochodzący ze Stalowej Woli Jerzy Kwieciński, złożył rezygnację z funkcji prezesa Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Nie podał powodów swojego odejścia.

Kwieciński szefował tej spółce od stycznia 2020 roku. Jego kadencja upływała w 2023 roku. Od 2018 był ministrem inwestycji i rozwoju w rządzie Mateusza Morawieckiego, a od września 2019 r. był też równocześnie ministrem finansów. Po wyborach nie znalazł się jednak w nowym gabinecie Morawieckiego i 15 listopada 2019 r. zakończył pełnienie funkcji rządowych. (jar)

Stalowa Wola. Jakie kolumbarium

Ściany zamiast słupów

Władze Stalowej Woli zmieniły koncepcję kolumbarium, czyli miejsca na urnowe pochówki na Cmentarzu Komunalnym. Zamiast pojedynczych słupów z niszami, stanie tu złożony z trzech segmentów układ ścian w kształcie zbliżonym do litery L lub C. Prace nad pierwszym segmentem mają się rozpocząć w 2021 r.

Jeszcze rok temu koncepcja kolumbarium była zupełnie inna: miało składać się z 26 pojedynczych słupów, w których byłyby w sumie 832 nisze mogące pomieścić 1664 urny. Kolumbarium miało stanąć na przewidzianej do wylesienia działce, wzdłuż ogrodzenia za cmentarnym krematorium. Projekt ten przygotował administrujący stalowowolskim cmentarzem Zakład Pogrzebowy „Memento”.

Taka lokalizacja wymagała z kolei zmiany miejscowego planu zagospodarowania tego terenu. Został on wyłożony do wglądu jeszcze w marcu 2019 r., ale procedura jego

zatwierdzenia przeciągała się. Ostatecznie został jednak przyjęty, ale też zmieniono koncepcję kolumbarium. Teraz będzie to układ trzech ścian w kształcie litery L lub C. Przy ścianach planowany jest też zadaszony częściowo plac do odprawiania ceremonii pogrzebowych. Warianty kolumbarium, także kosztorysowe (w zależności od użycia różnych materiałów na ściany), przygotowuje Zakład Projektowo-Technologiczny w Stalowej Woli. Miasto ma je otrzymać na początku listopada br.

Dlaczego jednak zmieniono koncepcję kolumbarium? Jak się dowia-

dujemy, wersja ze słupami wymagałaby więcej wolnego terenu przy ich udostępnieniu (z każdej strony słupa), czego nie ma w przypadku litej ściany. W ścianach będą co prawda pojedyncze słupy z urnami, ale nie będą one elementem dominującym całej konstrukcji. Wszystko to ma sprawić, że cena za wykup miejsca w niszy kolumbarium będzie konkurencyjna wobec tradycyjnego pochówku w grobie.

Budowa kolumbarium będzie trwała etapami. Prace przy pierwszym segmencie mają ruszyć w 2021 r. na wylesionej półhektarowej działce. (stan)

„Nie pytamy Cię Boże, dlaczego Go zabrałeś, lecz dziękujemy za to, że Go dałeś”

Wyrazy głębokiego współczucia dla
Pana Władysława Ortyla
Marszałka Województwa Podkarpackiego
z powodu śmierci
Taty



CZESŁAWA ORTYLA

składa
Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego
Jerzy Borcz
wraz z Radnymi Województwa Podkarpackiego

Bloki na węgiel zostaną wyłączone do końca 2020 r. 26 pracowników wyraziło chęć pracy w elektrowni w Jaworznie

Co z Elektrownią Stalowa Wola?

– Czy po zamknięciu dwóch bloków węglowych, a w przyszłości bloku na biomasę, zniknie szyld spółki TAURON Wytwarzanie Oddział Elektrownia Stalowa Wola? Między innymi takie pytanie skierowaliśmy do szefostwa tejże spółki w Jaworznie. Nie dostaliśmy jednoznacznej odpowiedzi. Wiadomo natomiast, że bloki węglowe zostaną wyłączone do końca 2020 r. – Blok biomasowy w Stalowej Woli działa, nie podjęliśmy żadnych decyzji dotyczących tej jednostki – odpowiada Wojciech Przepadło, zastępca prezesa ds. inwestycji w TAURON Polska Energia, spółce dominującej w Grupie Kapitałowej TAURON.

Tu jeszcze konieczne wyjaśnienie. Oddany właśnie do użytku 450-megawatowy blok gazowo-parowy to trzon spółki Elektrociepłownia Stalowa Wola (po 50 proc. udziałów mają w niej Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo Termika oraz TAURON Wytwarzanie). Dawna Elektrownia Stalowa Wola (dwa 120-megawatowe bloki węglowe i 20-megawatowy blok na biomasę) to z kolei wspomniany oddział spółki TAURON Wytwarzanie.

O obawach związkowców z Elektrowni Stalowa Wola pisaliśmy w połowie października. – Przy okazji likwidacji dwóch ostatnich bloków węglowych, TAURON chce też zamknąć tu blok na biomasę, o czym się oficjalnie nie mówi – po-

wiedział wtedy „Sztafecie” Marek Gemzik, przewodniczący Związku Zawodowego „Kontra”.

Z korespondencji, jaką związek prowadził w czerwcu br. z Filipem Grzegorzakiem, ówczesnym prezesem TAURON Polska Energia, wynikało, że po zamknięciu bloków węglowych, niewielki blok na biomasę, jak napisał prezes, „nie jest w stanie pokryć wszystkich kosztów prowadzenia działalności biznesowej Grupy TAURON w lokalizacji Stalowa Wola”.

Co proponuje TAURON

Co zatem z tutejszymi pracownikami? Jak się dowiadujemy, część byłych pracowników TAURON Wytwarzanie (60 osób) obecnie pracuje już przy obsłudze bloku gazowo-

parowego w Elektrociepłowni Stalowa Wola. A w najbliższym czasie liczba ta może wzrosnąć, ponieważ aktualnie przejmowane są gospodarki pomocnicze i opracowywana jest nowa struktura zatrudnienia w Elektrociepłowni Stalowa Wola.

– Zatrudnienie pracowników przy obsłudze bloku gazowo-parowego ma istotne znaczenie w naszym planie wsparcia dla Stalowej Woli. Przygotowaliśmy szereg propozycji skierowanych do naszych pracowników – wyjaśnia prezes Przepadło. I wylicza: możliwość kontynuacji pracy w Elektrowni Jaworzno, programy osłonowe, w tym program dobrowolnych odejść (PDO), urlopy terminowe, indywidualne wsparcie dla pracowników – szkolenia i warsztaty.

– Pracownicy mają możliwość podjęcia pracy w Elektrowni Jaworzno, gdzie pracodawca pokrywa zryczałtowane koszty dojazdu i zakwaterowania, zapewniając też możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych i szkolenia. Obecnie 26 pracowników z Elektrowni Stalowa Wola, zadeklarowało gotowość pracy w Jaworznie. Dziesięciu z nich rozpocznie tam pracę od stycznia 2021 roku, a jedna osoba już pracuje. Przewidzieliśmy również alternatywę w postaci programu dobrowolnych odejść (PDO) z atrakcyjną odpłatnością. Z kolei pracownikom nabywającym uprawnienia emerytalne przed 2024 rokiem zapewniamy zatrudnienie bez konieczności świadczenia pracy – tzw. urlop terminowy – informuje prezes Przepadło.

Zapewnia także, iż do końca 2020 r. wszystkie, czyli osiem bloków węglowe o mocy 120 megawatów każdy, znajdujących się w oddziałach TAURON Wytwarzanie (w tym dwa w Stalowej Woli), zostaną wyłączonych jako nie spełnia-

jących radykalnych unijnych norm środowiskowych.

Nie ma dialogu

Związkowcy z Elektrowni Stalowa Wola 22 października mieli rozmawiać o sytuacji w zakładzie z prezydentem miasta Lucjuszem Nadberezynym. Ale dwa dni wcześniej spotkanie zostało odwołane, a 23 października prezydent poinformował, że ma koronawirusa.

Z kolei 27 października, o sytuacji w spółkach Grupy TAURON Polska Energia dyskutowano on-line na forum Komitetu Protestacyjno-Strajkowego. Komitet ten zawiązało 5 największych central związkowych działających w tej Grupie.

– Do tej pory nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze główne postulaty dotyczące sytuacji w spółkach TAURON Polska Energia i przyszłości całej polskiej energetyki. Władze Grupy nie podjęły z nami dialogu. Dlatego zastanawiamy się nad kolejnymi krokami – powiedział „Sztafecie” Artur Wilk, rzecznik prasowy Komitetu Protestacyjno-Strajkowego. (SJ)

Kiedy przerwa w LiuGongu

Nie doszło w październiku do planowanej przez zarząd spółki LiuGong Dressta Machinery (LDM) w Stalowej Woli tygodniowej przerwy technologicznej. Prawdopodobnie trwać ona będzie w dniach 9-13 listopada. I raczej nie będzie drugiej takiej przerwy w grudniu.

Przypomnijmy: dwie tygodniowe przerwy technologiczne były jedną z propozycji zarządu przedstawionych związkom zawodowym, a wynikających z trudnej sytuacji spółki, która i tak w wyniku prowadzonych zwolnień grupowych zmniejszyła właśnie zatrudnienie tysięcznej załogi o 120 osób.

Zarząd zaproponował też zawieszenie wypłaty bonusów (nagród z funduszu motywacyjnego i premii) za drugą połowę 2020 r. Nie stanęła ostatecznie sprawa pierwszego półrocza 2021 r. oraz zmniejszenia odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych za 2020 rok, czyli nienaliczania go w IV kwartale br., gdyż zarząd wycofał się z tych planów.

O stanowisku związków zawodowych wobec propozycji władz spółki pisaliśmy w poprzednim numerze „Sztafety”. Teraz konieczne uzupełnienie.

– Na pierwszym spotkaniu zgodziliśmy się na zawieszenie wypłaty bonusów za IV kwartał 2020 roku, ale tylko pod warunkiem, że zarząd na piśmie zagwarantuje, że wszystkie zaległe z tego tytułu kwoty wszyscy pracownicy LiuGonga otrzymają do lipca 2021 roku. Na kolejnym spotkaniu zaznaczyłem natomiast, że możemy rozmawiać o ustępstwach, jeżeli zarząd wycofa się z kolejnych zwolnień – powiedział „Sztafecie” Czesław Bienias, przewodniczący Związku Zawodowego „OCHRONA” w LDM.

Związkowcy zwracają bowiem uwagę, że zgodnie z prawem pracodawca taki jak LiuGong, czyli zatrudniający powyżej 300 osób, może zwalniać do 29 pracowników miesięcznie (nie są to wtedy zwolnienia grupowe), bez powiadamiania o tym związków zawodowych. Oczywiście wtedy, jeśli dany pracownik nie należy do żadnego związku.

Otwartą sprawą pozostaje też kwestia zapłaty za przerwę technologiczną, która nastąpi w LDM prawdopodobnie w dniach 9-13 listopada. Do rozliczenia byłoby wtedy tylko cztery dni, gdyż 11 listopada przypada święto państwowe.

Związek „OCHRONA” zaproponował więc, by pracownicy mogli wybrać: czy chcą mieć za ten okres policzony urlop wypoczynkowy, czy też mieć płatne postojowe (70 proc. wynagrodzenia). A co z pracownikami, którzy koniecznie chcą w tych dniach pracować? Otóż ci mogą liczyć, że znajdą zatrudnienie przy innych czynnościach, np. inwenturze magazynów.

Prawdopodobnie nie będzie też w LDM przerwy technologicznej w grudniu w okresie świątecznym (wigilia wypada w czwartek), choć zarząd spółki liczy się w dniach 21-24 grudnia ze zwiększoną absencją pracowników. (SJ)

krótko

Funkcjonariusze reanimowali kobietę

Policjanci pomogli uratować mieszkankę Niska, która zasłabła i straciła przytomność. Funkcjonariusze na zmianę prowadzili reanimację do przyjazdu służb medycznych.

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

e-bilans plus Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

zwłocznie pojechali pod wskazany adres. Na miejscu drzwi otworzył im mąż starszej kobiety. Policjanci przedstawili powód interwencji, a mężczyzna odpowiedział, że żona śpi w swoim pokoju i wszystko jest w porządku.

Policjanci chcieli jednak dokładnie sprawdzić, czy życiu kobiety nic nie zagraża. Okazało się, że starsza pani ma problemy z oddychaniem. Na miejsce wezwano karetkę. Po chwili kobieta straciła przytomność i przestała oddychać. Policjanci rozpoczęli reanimację. Polecieli też mężowi, aby odchylił żonie głowę i udrożnił jej drogi oddechowe. Funkcjonariusze reanimowali mieszkankę Niska na zmianę. Po kilkunastu minutach na miejsce przyjechała karetka pogotowia.

Kobieta została przewieziona do szpitala, gdzie wraca do zdrowia. (kb)

REKLAMA

A&G OPTYK Twój optyk!

do -50% na oprawki

Stalowa Wola
ul. Chopina 42 (Galeria VIVO!)

www.agooptyk.pl ZADZWOŃ ☎ 15 814 25 90

REKLAMA

STOLARNIA TURBIA s.c. zaprasza na **KIERMASZ**

Skrzydła wewnętrzne na każdą kieszeń

około 3000 szt. na MAGAZYNIE

Sklep firmowy
ul. Tartaczna 1
TURBIA
tel. 503 086 466

Stalowa Wola w gronie polskich liderów inwestycji



Stalową Wolę w gronie laureatów reprezentowała Renata Knap, zastępca prezydenta miasta

Po raz kolejny Stalowa Wola znalazła się w czołówce rankingu wydatków inwestycyjnych samorządów. Oprócz tego nasze miasto zajęło wysoką siódmą pozycję w zestawieniu wykorzystania środków unijnych w kategorii miast powiatowych.

Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów 2017-2019 „Liderzy inwestycji” Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” odnosi się do wszystkich inwestycji samorządowych, łącznie z wydatkami inwestycyjnymi spółek komunalnych od 2017 do 2019 roku. Wyniki pokazują liderów inwestycji, którzy zaangażowali najwięcej środków i sił w poprawę jakości życia mieszkańców.

W tym zestawieniu Stalowa Wola zajęła trzecie miejsce.

– Ten ranking to przejrzysta prezentacja zestawienia finansowego. Wydatki poniesione w latach 2017-2019 są przeliczane na jednego mieszkańca – wyjaśnia Renata Knap, zastępca prezydenta miasta Stalowej Woli.

Z kolei w zestawieniu „Wspólnoty” prezentującym wykorzystanie środków unijnych, autorzy

przyglądają się dotacjom ze środków europejskich, z jakich korzystały samorządy w Polsce od 2014 roku (od momentu rozpoczęcia trwającej cały czas perspektywy budżetowej UE).

Jeżeli chodzi o ten ranking, to za wykorzystanie środków unijnych w latach 2014-2019 w kategorii miast powiatowe, Stalowa Wola zajęła siódmą pozycję.

– Nagrody te to ogromny wkład pracowników Urzędu Miasta, osób, które codziennie swoim zaangażowaniem przyczyniają się do rozwoju całego miasta, do tego, że Stalowa Wola znana jest w całej Polsce. Odbierając te wyróżnienia czułam ogromną dumę, ale i radość, że nasza wspólna praca została doceniona – mówi Renata Knap. (kag)

Wyróżnią osoby niosące pomoc innym

Stowarzyszenie Centrum Aktywności Społecznej „SPECTRUM” w Stalowej Woli zaprasza do udziału w konkursie „Wolontariusz Roku 2020”. Celem konkursu jest nagrodzenie osób szczególnie wyróżniających się w bezinteresownym działaniu na rzecz dobra wspólnego oraz promowanie postaw prospołecznych.

Co roku w naszym mieście wyróżniane są osoby propagujące na co dzień wolontariat i pracujące bezinteresownie dla dobra innych. W ostatnich miesiącach pandemii COVID-19 wiele osób ruszyło do pomocy. Mowa tu o osobach, które wolontariuszami są od lat, ale również o tych, które pierwszy raz miały okazję komuś pomóc społecznie. Wyposażeni w maski, rękawiczki oraz środki do dezynfekcji pomagają oni tym, którzy najbardziej tego potrzebują.

Warunkiem udziału w konkursie „Wolontariusz Roku 2020” jest pisemne zgłoszenie danej kandydatury wraz ze stosownym uzasadnieniem oraz opisem osiągnięć kandydata w zakresie wolontariatu. Zgłoszenia do konkursu mogą dokonywać organizacje pozarządowe, grupy samopomocowe, instytucje państwowe, samorządowe, osoby prywatne, korzystające z pomocy wolontariuszy, a także sami wolontariusze.

riusze. Nominowani powinni podejmować działania na terenie Stalowej Woli.

Kandydatów do konkursu należy zgłaszać w terminie do 20 listopada 2020 r. Zgłoszenia wraz z opisem działalności nominowanej można przysyłać listownie na adres Stowarzyszenia Centrum Aktywności Społecznej „SPECTRUM” w Stalowej Woli, ul. Dmowskiego 1 (budynki MOPS w Stalowej Woli) 37-450 Stalowa Wola lub drogą elektroniczną na adres: ngo.spectrum@op.pl

Spośród nadesłanych zgłoszeń komisja konkursowa wyłoni laureatów, którzy zostaną nagrodzeni do 5 grudnia 2020 r., kiedy to przypada Międzynarodowy Dzień Wolontariusza.

Regulamin konkursu oraz formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli.

(kag)

krótko

4 wykonawców chce budować integracyjne przedszkole i żłobek

Stalowowolski magistrat zakończył przyjmowanie ofert w przetargu na zadanie pn. „Budowa integracyjnego przedszkola i żłobka w technologii pasywnej w gminie Stalowa Wola”. W postępowaniu oferty złożyło czterech wykonawców. Propozycje cenowe wahają się od 17,8 mln zł do blisko 23,7 mln zł. Miasto na ten cel zabezpieczyło nieco ponad 20 mln zł. Trwa weryfikacja ofert.

Nowa placówka zapewni opiekę dla 100 dzieci w wieku przedszkolnym oraz 95 maluchów w wieku żłobkowym. Parter budynku przeznaczony będzie dla starszych dzieci – przedszkolaków. Na piętrze funkcjonować będzie żłobek. W budynku będą gabinety logopedy, pedagoga, psychologa, pielęgniarki, gabinet rehabilitacji z zapleczem higieniczno-sanitarnym, sale sensoryczna i polisensoryczna. Projekt przewiduje również salę wielofunkcyjną (159 m kw.), kuchnię, pralnię i pomieszczenia administracyjne. W obiekcie pojawi się też basen o wymiarach 12,5 na 6 metrów.

Miasto Stalowa Wola ogłosiło przetarg w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. Inwestycja otrzymała dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego w kwocie blisko 9,3 mln zł.

Wyłoniony w drodze przetargu wykonawca będzie miał 150 dni na prace projektowe i uzyskanie pozwolenia na budowę. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, rzeczowa realizacja inwestycji powinna ruszyć w kwietniu/maju 2021 roku. Zakończenie prac budowlanych zaplanowano na styczeń 2023 roku. Później przyjdzie czas na wyposażenie i uruchomienie obiektu.

(as)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kazimierz Jańczyk
Lubomirscy
z Charzewic
w legendzie i prawdzie

• 106 stron • Pozycja bogato ilustrowana

www.ksiegarnia.sztafeta.pl

KSIAŻKI DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE SZTAFFETA:
ul. Ofiar Katynia 30, czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01

listy czytelników

Zapomniane groby

Ileż odwiedzałem cmentarz w Nisku – Barcach, przechodziłem obok coraz bardziej zaniedbanego grobu z dużą, czarną tablicą. Nie tak dawno tablica oderwała się od pionowej ścianki i rozbiła się na wiele kawałków, a sam grób zaczął zarastać wysokimi chwastami. Pomyślałem, że opiekun tego grobu pewnie zmarł i nie ma już nikogo, kto by się tym grobem opiekował.

Zaciekawiło mnie to, poskładałem wszystkie części rozbitej tablicy i bardzo się wzruszyłem. Okazało się bowiem, że spoczywają w tym grobie szczątki dwóch czteroosobowych rodzin rozstrzelanych w październiku 1942 r. przez Gestapo. Szczegółne wrażenie robi pierwsza z tych rodzin, rodzina Klimaszów, a mianowicie Wiktor (lat 49), Hilda (21), Inga (21) i Maria (17). Zaczęłem rozpytywać najstarszych mieszkańców Niska co tu się właściwie stało i z tych relacji oraz zapisanych dokumentów zaczął mi się ukazywać prawdziwy obraz tej tragedii. Nie żyjąca już moja sąsiadka, pani Legutkowska, opowiadała: „Panie Bronisławie. Gdy szły ulicą te trzy młode Żydówki, to ludzie uchylali zasłony w oknach, by na nie popatrzeć. Takie były piękne, dwie bliźniaczki i Marysia (najmłodsza). Wszyscy żeśmy je lubili. Ich ojciec, którego zmuszono, aby patrzył na egzekucję swoich dzieci, wezwał SS-manów, aby jego także rozstrzelali. I oni to chętnie uczynili. Potworna zbrodnia”.

Podobno gdy ich wyprowadzano na miejsce kaźni z więzienia w Nisku to były ładnie, schludnie ubrane i... uśmiechnięte. Pewnie myślały, że idą na wolność.

Zachodziło pytanie, co stało się z ich matką oraz 10-letnim wtedy synkiem, też Wiktozem, którzy jakimś cudem nie zostali rozstrzelani. Prawdopodobnie chłopak obserwował w tym czasie jarmark, na którym sprzedawano konie, zaś matka przebywała u swojej kuzynki. Ocalała wprawdzie, ale jej umysł nie wytrzymał tej zbrodni. Widziano ją bowiem przez pewien czas jak chodziła obłąkana po polach i szybko gdzieś zniknęła. Jej ciała nigdy nie odnaleziono.

Zastanawiam się teraz, po co to w ogóle pisać? Może ktoś, kto to przeczyta, zapali na tym grobie świeczkę, może jakaś firma podejmie się poskładania i zamocowania tej rozbitej tablicy, może ktoś po prostu pomodli się chwilę za ich dusze. Bo oni tu nie mają już nikogo, żadnej rodziny, a przed śmiercią przeszli na katolicyzm, i mają krzyż na swoim grobie. Bardzo interesuję się tą rodziną i będę wdzięczny, jeżeli ktoś zna jakieś szczegóły tej zbrodni.

Ostatnio, razem z żoną wyczyściliśmy ten grób, wycięliśmy chwasty i ułożyliśmy na płaskiej płycie rozbitą tablicę.

Bronisław Maciejak

Budują pompownie „Koćmierzów” i „Nadbrzezie”

Dzięki modernizacji wałów przeciwpowodziowych, a także przebudowie oraz budowie pompowni, mieszkańcy Sandomierza niebawem będą mogli odetchnąć z ulgą. Inwestycje prowadzone w ramach projektu „Ochrona przeciwpowodziowa Sandomierza”, które rozpoczęły się w 2017 roku, wkrótce dobiegną końca.

15 października na łamach tygodnika „Sztafeta” przedstawiliśmy ogólne założenia przedsięwzięcia realizowanego na terenie województwa świętokrzyskiego w ramach ogólnopolskiego „Projektu Ochrony przeciwpowodziowej w dorzeczu Odry i Wisły”. Przypominamy, że celem inwestycji prowadzonych w Sandomierzu jest przede wszystkim ochrona życia i mienia mieszkańców miasta oraz okolicznych miejscowości przed skutkami powodzi. Projekt „Ochrona przeciwpowodziowa Sandomierza” obejmie sześć kluczowych i niezbędnych do wykonania zadań. Poniżej przedstawiamy informacje na temat realizacji pierwszych dwóch, obejmujących przebudowę lub budowę pompowni.

Pompownia Koćmierzów

Pierwsze zadanie realizowane w ramach Projektu „Ochrony przeciwpowodziowej Sandomierza” obejmuje swoim zakresem zabezpieczenie przeciwpowodziowe w obrębie ujściowego odcinka cieku Atramentówka poprzez budowę nowej pompowni „Koćmierzów” wraz z całą infrastrukturą towarzyszącą, w tym z systemem grawitacyjnego doprowadzenia wód z cieku i odprowadzenia wód z pompowni.

Głównym celem realizacji tego zadania jest przede wszystkim ochrona życia i zdrowia ludności mieszkającej w strefie zagrożenia powodziowego i ograniczenie dużych strat powodziowych. Inwestycja wzmocni również bezpieczeństwo powodziowe terenów chronionych obecnym systemem przeciwpowodziowym obwałowań rzeki Wisły oraz poprawi stosunki wodne pomiędzy terenem zawała a międzywałem rzeki Wisły.

Całość zadania zlokalizowana została na prawym za-

walu rzeki Wisły na odcinku powyżej wału opaskowego Huty Szkła w Sandomierzu - Koćmierzowie, w rejonie połączenia wału opaskowego z wałem Wisły. Doprowadzenie wody do nowej pompowni z cieku Atramentówka, odbywać się będzie za pomocą nowego kanału odprowadzającego wodę z cieku do pompowni. Odprowadzenie wód z przepompowni do międzywału rzeki Wisły będzie odbywało się za pomocą rowu otwartego z uściem na prawym brzegu koryta głównego Wisły. Lokalizacja przedmiotowego obiektu pompowni sąsiaduje z miejscem wyrwy w prawym wale rzeki Wisły powstałej w czasie powodzi na przełomie maja i czerwca 2010 r.

Z uwagi na zagrożenie powodziowe konieczne stało się stworzenie alternatywnego kierunku odwodnienia zlewni cieku Atramentówki do Wisły. Zaistniała potrzeba budowy nowej pompowni, która zwłaszcza w okresach wzmożonego przepływu wody w Atramentówce lub braku możliwości odprowadzenia wód Atramentówki przez teren Huty będzie odprowadzała wody z cieku do rzeki Wisły.

W ramach przedmiotowego zadania do chwili obecnej wykonano prace budowlane związane z budową nowego budynku pompowni oraz zbiornika wyrównawczego. Zrealizowane zostały roboty ziemne w międzywale rzeki Wisły związane z realizacją kanału odprowadzającego wody z pompowni do rzeki. Wykonano roboty ziemne i montażowe związane z budową kanału doprowadzającego wodę z Atramentówki do pompowni.

Wykonano również prace związane z zagospodarowaniem terenu wokół pompowni poprzez montaż ogrodzenia, budowę dróg technologicznych przy kanale dopływowym oraz

placu manewrowego i dróg technicznych wokół pompowni wraz z plantowaniem, humusowaniem i obsiewem.

Obecnie kontynuowane są prace związane z robotami wykończeniowymi wewnątrz budynku pompowni oraz w budynku socjalno-magazynowym.

Pompownia Nadbrzezie

Jest to drugie zadanie, które realizowane jest w ramach Projektu „Ochrony przeciwpowodziowej Sandomierza” i swoim zakresem obejmuje zabezpieczenie przeciwpowodziowe w obrębie cieku Struga A. W ramach przedmiotowego zadania zostanie przebudowana i rozbudowana pompownia „Nadbrzezie” wraz z całą infrastrukturą towarzyszącą, w tym z rozbudową zbiornika retencyjno-wyrównawczego oraz kanału odprowadzającego wody z pompowni do rzeki Trześniówki. Dodatkowym elementem niezwiązanym bezpośrednio z rozbudową pompowni są roboty budowlane w korycie cieku Struga A polegające na jego odmuleniu i udrożnieniu oraz umocnieniu przy pomocy betonowych elementów prefabrykowanych.

Realizacja zadania skuteczną ochronę przeciwpowodziową terenów zawała w zasięgu zlewni pompowni „Nadbrzezie”.

Inwestycja w całości zlokalizowana jest na terenie miasta Sandomierz w widłach ujścia rzeki Trześniówki do rzeki Wisły, natomiast ciek Struga A jest lewostronnym dopływem rzeki Trześniówki.

Przy normalnych stanach wody w rzece Trześniówce wody ze zlewni cieku Struga A odprowadzane są do rzeki istniejącą służą grawitacyjną. W przypadku podwyższonych stanów, przy równoczesnym wystąpieniu opadu w zlewni cieku Struga A — grawitacyj-



Budowa nowej pompowni „Koćmierzów”

ne odprowadzenie wody jest niemożliwe. W takiej sytuacji dochodzi do retencjonowania napływającej wody w zbiorniku wyrównawczym pompowni i jej przerzutu do międzywału przy zastosowaniu pomp.

Do chwili obecnej w ramach zadania wykonano już modernizację cieku Struga A poprzez odmulenie, profilowanie skarp oraz ubezpieczenie

dna i skarp elementami prefabrykowanymi, a także przebudowę istniejących przepustów, które posiadały małą średnicę lub były posadowione na innej rzędnej niż rzędna dna cieku. Zrealizowano prace modernizacyjne budynku pompowni oraz prace związane z odmuleniem zbiornika i kanału odprowadzającego wody z pompowni do rzeki Trześniówki. Wykonano

również prace związane z zagospodarowaniem terenu wokół pompowni poprzez montaż ogrodzenia zewnętrznego terenu pompowni, budowę placu manewrowego i dróg technicznych wokół pompowni wraz z plantowaniem, humusowaniem i obsiewem.

W chwili obecnej kontynuowane są roboty porządkowe, poprawkowe, zabezpieczające i rozruchowe.



Przebudowa i rozbudowa pompowni „Nadbrzezie”

Myśliwy – któż to taki?

Ludzie polowali od zawsze. Najpierw dla zdobycia pożywienia i skór na ubrania. Później łowy były nie tylko sposobem zaopatrywania dworskich spiżarni, ale także formą życia towarzyskiego. Ziemianie rozmiłowani w myślistwie, prowadzili wzorową gospodarkę leśną i łowiecką w zgodzie z zasadą „najpierw hodować potem polować”.

Nasze lokalne społeczeństwo ma przykłady prowadzenia gospodarki leśno-łowieckiej, Potockich z Łańcuta i Tarnowskich z Tarnobrzega-Dzikowa. Odeszli już ostatni świadkowie dawnych łowów. Ci, którzy włożyli tak wiele pracy, energii i pieniędzy dla dobra przyrody i ochrony zwierzyny. Już dawno zapomnieliśmy hasło „Kto hoduje ten poluje”. Dawne polowania, te sprzed drugiej wojny światowej, świadczyły o wysokiej kulturze myśliwych i ich szacunku dla upolowanej zwierzyny. Polował prezydent Ignacy Mościcki, polowała prawie cała generacja. A wszystko z wielkim szacunkiem dla polskiej przyrody. Były zarty, był alkohol, ale wszystko z umiarem. W polowaniach uczestniczyli również duchowni, a wszystkie wielkie łowy rozpoczynały się mszą świętą.

Po lipcu 1944 roku czerwona arystokratka (PZPR) też tak chciała. Ale jak to zrobić, przecież przedwojenne polowania burżuazji są obce klasowo, a do tego jeszcze Kościół. Powstają koła resortowe, a dla najważniejszych rządowe ośrodki łowieckie. Na polowaniach zbiorowych nie ma już śniadań w kniei w czasie polowań, a alkohol leje się strumieniami. Dla urodzonych po II wojnie światowej myśliwi koczują się coraz gorzej, jako zamknięta kasta pijaków dobrze ustawionych, którym wszystko wolno. Tak więc zwykli ludzie wychowują swoje dzieci



Myśliwi w drodze na polowanie

w myśl zasady – trzymaj się od nich z daleka. Bardzo dobrze bawią się najwyższe władze łowieckie, bo niczego im nie brakuje i też mają swoje zwierzyńce. Tyle tytułem wstępu.

Będąc myśliwym, stykam się z ludźmi, których ciekawi łowiectwo, ale bardzo mało o nim wiedzą, a właściwie bardziej się domyślają. Chciałbym przybliżyć czytelnikom nasze „łowieckie życie”. Zaczę od podstawowych definicji.

Koło łowieckie to posiadająca osobowość prawną jednostka Polskiego Związku Łowieckiego, skupiająca od kilku do kilkunastu

myśliwych. Gospodarka łowiecka i hodowla zwierzyny dzikiej ma za zadanie poprzez racjonalną gospodarkę podnieść stan liczebny do pojemności łowiska.

Koło utrzymuje się ze składek członków. Nie posiadamy własnych terenów, na których moglibyśmy polować. Tereny te dzierżawimy od Lasów Państwowych (płacimy za to w zależności od jakości i rodzaju gruntu). To oni ustalają ilość zwierzyny do odstrzału. Podam dla przykładu kilka pozycji z planu pozyskania zwierzyny na rok 2020/2021 w WKŁ „Sygnał” Nisko: dzik – 81 szt.,

jeleni byk – 20 szt., jeleni łania – 28 szt., jeleni ciela – 9 szt., sarna rogacz – 40 szt., sarna koza – 44 szt., sarna kozł – 6 szt., lis – 70 szt.

Łowisko nasze obejmuje również tereny prywatne i choć zwierzyna dzika w stanie wolnym jest własnością państwa, to za szkody wyrządzone rolnikom płaci koło. Są to dla nas spore koszty. Wszelkie prace związane z budową urządzeń łowieckich, utrzymanie pasów zaporowych oraz dokarmianie wykonują myśliwi i stażysty. Jest to w ramach prac na rzecz koła. Jeśli ktoś nie chce, to musi za te godziny (dniówki) zapłacić. Wiele kół zakupuje z własnego budżetu zajęcia, a jeszcze częściej bażanty, które następnie wypuszczane są w różnych rejonach łowiska w celu zwiększenia ich liczebności. Myśliwy za upolowaną zwierzynę musi zapłacić jak każdy inny, który chce ją sobie kupić przy chłodni. Zdobycie dzikiego zwierza to kilkudniowe wyjazdy i obserwacje. Wydaje się to nienormalne – po co jeździć, jak można sobie bez wysiłku kupić, ale to właśnie jest pasja, chęć obcowania z przyrodą. Zawsze mam odczucie, że ten upolowany dzik smakuje inaczej niż ten kupiony.

Droga od stażysty do myśliwego też ma kilka etapów. Zawsze rozpoczyna się od złożenia podania o przyjęcie na staż do danego koła (nie oznacza to, że zostaje do tego koła przyjęty). Po pozytywnym rozpatrzeniu prośby przez zarząd rozpoczyna się staż, który trwa około roku. W połowie i na koniec stażu odbywa się mały „egzamin” z wiedzy łowieckiej podczas posiedzenia zarządu (taki wewnętrzny). Każdy stażysta ma swojego opiekuna (doświadczonego myśliwego), który przekazuje mu swoją wiedzę i kieruje jego pracami. Po pozytywnym zakończeniu stażu można zapisać

się na podstawowy kurs łowiecki organizowany dwa razy do roku przez Zarząd Okręgowy. Jeśli kurs jest już zaliczony, można przystąpić do egzaminu pisemnego, następnie ustnego i oczywiście strzelania z broni kulowej i śrutowej. Jeśli wszystko wypadnie pomyślnie, będziemy przyjęci w poczet członków PZŁ i otrzymamy legitymację. Kolejny etap to badania szczegółowe, okulistyczne, psychologiczne i psychiatryczne. Jeśli i to się powiedzie, to można wystąpić do Komendanta Wojewódzkiego Policji o wydanie pozwolenia na broń. Wówczas możemy już pomyśleć o zakupie broni i przyjęciu do koła. Dopiero po trzech latach od zdobycia uprawnień podstawowych, można się starać i zapisać na kurs dla selekcyonerów (najprościej mówiąc, możemy polować na samce zwierzyny płowej, sarny-rogacze, jelenie-byki, itd.). Kurs kończy się również egzaminem pisemnym i ustnym.

Zarząd większości kół składa się z: prezesa – pełni funkcję reprezentacyjną, łowczego – odpowiada za całość gospodarki łowieckiej i wydaje pozwolenia na odstrzał, sekretarza – zajmuje się dokumentacją koła, skarbnika – prowadzi finansse koła.

Od kilku lat jesteśmy świadkami nagonki na łowiectwo i myśliwych. 130 tys. członków i ponad stuletnia tradycja PZŁ, to potęgą obecnie niewykorzystana. Najlepiej nas skłócić i rozbić od wewnątrz. Robią to obce ręce „obrońców przyrody”, którzy z przyrodą nie mają nic wspólnego. Obecnie sprzyja temu światowy populizm zmierzający do likwidacji „elit”, które stoją na przeszkodzie w słusznej drodze do dobrobytu.

No cóż, my myśliwi jesteśmy jedną z tych przeszkód.

Jarosław Piekarczyk

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

REGULARNE BADANIA

ZWIĘKSZAJĄ

SZANSE NA PRZEŻYCIE

Organizm to mechanizm

Organizm działa sprawnie i długo nam służy, jeśli należycie o niego dbamy. To znacznie bardziej skomplikowany i ważniejszy mechanizm niż np. samochód czy komputer. A czy poświęcamy mu dość uwagi? Jeździmy regularnie na przegląd techniczny swojego auta, a czy z taką samą regularnością i konsekwencją wykonujemy okresowe badania lekarskie?

Za nieaktualne badanie techniczne samochodu można dostać mandat, bo jeżdżąc niesprawnym pojazdem zagrażamy nie tylko sobie, ale także innym uczestnikom ruchu. Za brak badań lekarskich nie ma mandatów, a przecież ich lekceważenie jest bardziej szkodliwe dla człowieka i dla całego społeczeństwa, które płaci ogromne kwoty na leczenie zbyt późno wykrywanych chorób nowotworowych.

Nie ignoruj żadnego sygnału

Jak ważne są badania okresowe przekonała się boleśnie niejedna pacjentka. Np. Ewa powinna być osobą szczególnie świadomą zagrożeń, bo ukończyła medycynę. Nie pracowała w zawodzie lekarza, ale poświęciła się pracy społecznej na rzecz pacjentów, także tych onkologicznych. Zignorowała jednak własne badania profilaktyczne, a kiedy zdiagnozowano u niej nowotwór złośliwy było już za późno na skuteczną terapię.

Wiele chorób nowotworowych ma charakter cichych zabójców. Rak jajnika rozwija się praktycznie bezobjawowo. Jest wykrywany u ponad 3,5 tys. pacjentek rocznie. Jego przyczyną jest dziedziczna mutacja w genach BRCA. Świadomość zagrożenia częściej mają młode kobiety, które wykonują badania genetyczne w tym kierunku, o ile wywiad rodzinny potwierdza ich obawy, że mogły taką skłonność odziedziczyć.

Kobiety w starszym wieku niestety rzadziej się badają i śmiertelność w wyniku nowotworów w tej grupie wiekowej jest najwyższa. Dlatego szcze-



gólnie panie po 50. roku życia powinny pamiętać o regularnych wizytach u ginekologa i o wykonywaniu mammografii. Kobiety w wieku 25-59 powinny regularnie wykonywać cytologię. Wszystkie panie muszą regularnie samodzielnie kontrolować dłońmi stan piersi oraz okolic pach. Wszelkie zmiany, nieregularności lub nawet niewielkie podskórne zgrubienia wykryte podczas samobadania powinny skłonić do konsultacji ze specjalistą.

Męskie sprawy pod kontrolą

W Polsce raka prostaty wykrywa się u ponad 12 tys. mężczyzn rocznie. Nie każdy nowotwór gruczołu krokowego ma postać złośliwą z tendencją do przerzutów, ale każdy wymaga obserwacji i zastosowania leczenia. Im szybciej wykryty, tym łatwiej uporać się z nim przy pomocy środków i technik dostępnych we współczesnej medycynie.

Jedyną pewną diagnozę można usłyszeć podczas badania gruczołu krokowego przez urologa. Wykonuje się też badania krwi na wysokość stężenia białka PSA. Wcześniej jednak każdy pan powinien kontrolować częstotliwość i sposób oddawania moczu. Wstawanie kilka razy w nocy do toalety, przerywany strumień czy krew w moczu to już są niepokojące sygnały, a bóle kostne mogą wręcz świadczyć o przerzutach.

Nie tylko badania przesiewowe

Każdy z nas w dowolnym momencie może zostać zaproszony na badanie w kierunku wczesnej wykrywalności nowotworów. Otrzymanie telefonu czy listu z informacją o możliwości odbycia takiego badania nie oznacza, że mamy raka. Oznacza natomiast, że z racji płeć, wieku czy chorób współistniejących znaleźliśmy się w grupie ryzyka. Osoby z takiej grupy są poddawane badaniom przesiewowym. Ich celem jest wykrycie nowotworów na wczesnym etapie. To najskuteczniejszy sposób walki z tą chorobą, bo nowotwory wykryte w początkowym stadium choroby, kiedy nie ma jeszcze żadnych przerzutów leczą się skutecznie znanymi i dostępnymi metodami. Dlatego zawsze warto skorzystać z możliwości uczestnictwa w badaniach przesiewowych.

Niemniej jednak każdy, kto czuje się zagrożony, a nie jest w grupie określonej jako grupa ryzyka, także powinien poddać się badaniom, na które skieruje go lekarz rodzinny.

Jeśli zadbamy o organizm jak o najlepszy mechanizm, będzie dobrze działał i długo służył naszemu zdrowiu.

Kalendarz obowiązkowych badań profilaktycznych

KOBIETA:

- mammografia (piersi) – raz na 2 lata (kobiety w wieku 50-69),
- cytologia (szyjka macicy) – raz na 3 lata (kobiety w wieku 25-59).

MĘŻCZYZNA:

- badanie prostaty per rectum u urologa – raz do roku po 50. roku życia, a panowie których bliscy chorowali na raka prostaty powinni badać się już po 40 roku życia

WSZYSTCY:

- kolonoskopia – co 10 lat po 50. roku życia; w miarę potrzeby w wieku 40-49 lat, o ile bliscy krewni cierpią na raka jelita grubego; a co 2-3 lata wszyscy w wieku 25-49, jeśli w rodzinie występuje dziedziczny rak jelita grubego,
- prześwietlenie klatki piersiowej – po 40. roku życia raz na 3 lata,
- w przypadku wystąpienia niepokojących zmian na skórze – wizyta u dermatologa i dermatoskopia.

ZAPROSZENIE DO PROGRAMU Pracodawca Zdrowia

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

WIĘCEJ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ REALIZOWANYCH W RAMACH PROGRAMÓW PROFILAKTYCZNYCH ZNAJdziesz na stronie www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Czy Stalowa Wola sięgnie po środki norweskie

Do końca października br. ma być znany ostateczny kształt stalowowolskiego projektu, na realizację którego miasto chce pozyskać środki z tzw. „funduszy norweskich”. Na swojej stronie internetowej magistrat ogłosił już listę pomysłów zgłoszonych do projektu i ocenionych przez specjalną komisję, ze wskazaniem tych, które uzyskały najwyższą punktację i staną się częścią składową projektu. W przyszłym roku okaże się, czy miasto otrzyma pieniądze na ich realizację.

– Dziękuję za ogromną pracę wszystkim zespołom, które przez niemal rok nieustannie pracowały nad wspólnym projektem miasta. Praca ta wymagała ogromnego zaangażowania, kreatywności i poświęcenia, dlatego mam nadzieję, że przyniesie ona oczekiwane efekty – mówi Renata Knap zastępca prezydenta miasta Stalowej Woli.

Końcem zeszłego roku okazało się, że miasto Stalowa Wola zakwalifikowało się do II etapu naboru w ramach Programu Rozwój Lokalny finansowanego ze środków funduszy norweskich i EOG 2014 – 2021. Z 213 miast, które złożyły aplikacje, 54 przeszło do II etapu, w tym miasto Stalowa Wola. Łączna kwota, jaką możemy pozyskać to jest 40

mln zł. Dotacja w tym programie wynosi 100 proc., czyli jest możliwe uzyskanie dotacji bez wkładu własnego budżetu miasta. Miejski program nosi nazwę „Modelowe rozwiązania na trudne wyzwania – Program Rozwój Lokalny i Instytucjonalnego Stalowej Woli”.

Projekt opracowywany był przy udziale społeczeństwa, bowiem swoje sugestie, pomysły mogły zgłaszać osoby prywatne, stowarzyszenia czy instytucje. – Dziękujemy wszystkim osobom, podmiotom, grupom formalnym i nieformalnym za to, że chcecie razem z nami zmieniać nasze miasto i wspólnie wytyczać kierunki jego rozwoju. Doceniamy Wasze zaangażowanie i ciekawe pomysły. Wszystkie złożone pro-

jekty, które dostały niższą punktację z uwagi na opracowaną diagnozę i postawione cele zbierzemy i będą one stanowić dla nas cenną wiedzę dotyczącą potrzeb naszego miasta – mówi Lucjusz Nadberezny, prezydent miasta Stalowej Woli.

Wśród projektów, które wpłynęły do magistratu, najwyższą ocenioną zostały m.in. Stalowa Wola miasto wysokich lotów – zajęcia wspinaczkowe dla mieszkańców, strefa młodych – przestrzeń integracji i rozwoju stalowowolskiej młodzieży, centrum wsparcia i rozwoju młodzieży, akademii przemysłu, ośrodek kształcenia operatorów bezzałogowych statków powietrznych, modernizacja placu Piłsudskiego, program budownictwa mieszkaniowego, mł-

dzieżowy i zielony budżet obywatelski, zielone eko miasto, młodzieżowa rada miasta, program działań edukacyjno-kulturalny w rozwojowym domu kultury „Sokół” czy platforma technologiczna integrująca lokalne środowisko przedsiębiorców, rynek edukacyjny oraz rynek pracy.

Dla wielu pomysłów, które nie znalazły się w projekcie ubiegającym się o środki norweskie, aby doprowadzić do ich realizacji miasto będzie szukać innych źródeł finansowania. Mowa tu m.in. o termomodernizacji i przystosowaniu do potrzeb osób niepełnosprawnych budynku przy ulicy Hutniczej 8, podwórkowym placu zabaw dla dzieci przed pływalnią krytą i na terenie pływalni odkrytej, trasie rowerowej wokół Stalowej Woli, utworzeniu i funkcjonowaniu miejsca aktywności lokalnej w formie domu sąsiedzkiego na osiedlu Energetyków, utworzeniu mieszkania chronionego treningowego, międzypokoleniowej altanie ogrodowej jako miejscu spotkań i aktywizacji osób zagrożonych wykluc-

zeniem społecznym. Jako zasługujące na uwagę wskazano także pomysły dotyczące renowacji skweru i obszarów zielonych pomiędzy ul. Niezłomnych i Dmowskiego, rozbudowy basenów krytych wraz z nadaniem nowych funkcji rehabilitacyjnych, dostosowaniem dla osób z niepełnosprawnością oraz modernizacją kompleksu basenów odkrytych, pasywnych systemów odzyskiwania wody z powietrza dla zrównoważonego gospodarowania miejskimi mokradłami na terenie Stalowej Woli, poprawy jakości opieki medycznej w regionie poprzez budowę hospicjum stacjonarnego z Zakładem Opiekuńczo-Lecznym w Stalowej Woli, budowy zbiornika retencyjnego wraz z rewitalizacją terenów zieleni w mieście, instalacji odzysku energii z frakcji energetycznej odpadów, zakupu i wdrożenia scentralizowanego BIP, przebudowy i wykonania prac konserwatorskich w Miejskim Domu Kultury, tężni solankowej w parku miejskim czy dirty jumping. (as)

krótko

Planują otwarcie terenów pod budownictwo jednorodzinne

Stalowowolski magistrat rozstrzygnął przetarg na zadanie pod nazwą „Budowa drogi gminnej – ul. Granicznej oraz przebudowa drogi gminnej – ul. Karnaty w celu połączenia ulicy Granicznej z drogą wojewódzką nr 855 – ul. Brandwicką w Stalowej Woli”. Realizację zadania w systemie „zaprojektuj i wybuduj” miasto powierzyło wykonawcy, który wycenił zadanie na 7,5 mln zł.

W ogłoszonym przez gminę przetargu oferty złożyło trzech wykonawców. Firmy biorące udział w postępowaniu wyceniły zadanie na 15,2 mln zł, 7,5 mln zł oraz 8,1 mln zł. Najkorzystniejsza okazała się oferta konsorcjum firm z Kraśnika i Sandomierza PBI Infrastruktura S.A. i PBI WMB Sp. z o.o.

– Będziemy realizować przedłużenie ul. Granicznej tak, aby z wiaduktu, od ul. Polnej można było przejechać prosto szlakiem starego koryta Bełku, wjechać w ul. Grochową, która w tej chwili jest ulicą gruntową, na-

stępnie włączyć się w ul. Karnaty, która również będzie ulegać przebudowie i dalej do drogi wojewódzkiej ul. Brandwickiej – wyjaśnił prezydent Lucjusz Nadberezny.

W ramach inwestycji powstanie nowa droga, przy której pojawią się 1,5-metrowe chodniki i 2-metrowe ścieżki rowerowe. W ramach planowanego zadania wybudowane zostanie odwodnienie połączone z przydrożną siatką rowów, część terenu zostanie skanalizowana.

Według przyjętych założeń roboty budowlane mają ruszyć w 2021 roku. Finał

prac zaplanowano zaś na koniec sierpnia 2022 roku. Zadanie uzyskało dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

Zadanie ma na celu pobudzenie tej części miasta pod względem inwestycyjnym, turystyczno-rekreacyjnym oraz poprawę warunków komunikacyjnych.

(as)

Szukają wykonawcy remontu

Urząd gminy w Zaleszanych ogłosił przetarg na remont sali narad mieszczącej się w budynku głównym urzędu oraz

pomieszczeń znajdujących się nad ośrodkiem zdrowia oraz w siedzibie Lasowickiej Grupy Działania. Głównym celem planowanych prac jest wymiana całej instalacji elektrycznej, co wiąże się z robotami rozbiorowymi, murarskimi, malarskimi. Planowany jest także m.in. demontaż i montaż stolarki drzwiowej, wymiana i montaż urządzeń sanitarnych. Zadanie finansowane będzie z budżetu gminy. Prace mają się zakończyć początkiem marca 2021 roku.

(as)

JAK

DBAĆ O SIEBIE,

BY UNIKNĄĆ CHOROBY NOWOTWOROWEJ?

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

Organizm to wieka fabryka komórek, które nieustannie rodzą się i obumierają. Biolog molekularny, prof. Jonas Frisén z Karolinska Institute w Sztokholmie zbadał, że przeciętnie co 10-15 lat zmieniają się wszystkie komórki człowieka, a niektóre, jak np. komórki wątroby, odtwarzają się już w cyklu rocznym. Całą tą fabryką zarządza DNA, czyli umieszczony w każdym jądrze komórkowym związek chemiczny z grupy kwasów o charakterystycznej spiralnej budowie dwóch splecionych nitek. W nich zapisany jest kod człowieka, czyli niepowtarzalna dla każdego z nas sekwencja ponad 40 tys. genów.

Jeśli dobrze dbamy o naszą „fabrykę” i jeśli nasza sekwencja genów nie zawiera żadnego błędu, który możemy niestety odziedziczyć po przodkach, to komórki dzielą się prawidłowo, zachowując ten sam kształt i funkcje poszczególnych organów. Wystarczy jednak nawet małe zakłócenie naszego „oprogramowania”, by komórki zaczęły się mnożyć w sposób niekontrolowany. Namnażają się w szalonym tempie, zmieniając kształt zdrowej skóry, jelita czy płuca. Tak pojawiają się nowotwory, który w swojej złośliwej formie zwanej też rakiem, zagraża naszemu życiu.

Nowotwory, czyli nadmiar komórek w jakimś organie, przybierają często widoczną formę guzów. Czasem są to naturalne zmiany wynikające z „eksploatacji” organizmu. Wówczas nowotwory nie są złośliwe i po ich chirurgicznym usunięciu nie ma ani śladu, ani żadnych konsekwencji zdrowotnych. Niestety, nie wszystkie nowotwory są łagodne, a bywa, że i te łagodne pozostawione samym sobie zmieniają się w złośliwe i zaczynają siać spustoszenie w organizmie.

Na raka, czyli na nowotwór złośliwy, choruje w Polsce prawie milion osób. Ta choroba zabija już 100 tys. Polek i Polaków rocznie. Statystyki umieralności na nowotwory złośliwe w naszym kraju są wysokie w porównaniu z innymi rozwiniętymi krajami, gdzie jest większa świadomość obywateli, jak unikać choroby i zapobiegać jej rozwojowi. Płacimy wysoką cenę własnego życia za lekceważenie

zagrożenia i unikanie badań profilaktycznych, które są w naszym kraju dostępne za darmo.

Co robimy źle i jak to zmienić?

1 Lekceważymy pierwsze objawy. Większość pacjentów zgłasza się na badania profilaktyczne dopiero w III stadium choroby nowotworowej, a to obniża szanse na wyleczenie.

POZYTYWNA ZMIANA:

Sprawdzić kalendarz badań okresowych i zapisać się!

2 Palimy papierosy, e-papierosy, nadużywamy alkoholu, używamy, a to może spowodować trwałe zaburzenia w DNA, których skutkiem jest rak. Palenie jest wymieniane jako najczęstsza przyczyna nowotworów złośliwych w tym raka płuca.

POZYTYWNA ZMIANA:

Rzucić palenie! Zrezygnować z groźnych używek!

3 Jemy niezdrowo, za dużo czerwonego mięsa, cukru, soli i tłustych potraw, za mało warzyw i owoców oraz produktów nieprzetworzonych. Tymczasem otyłość jest czynnikiem zwiększającym ryzyko zachorowania na nowotwór złośliwy. Pomocne strony z darmowymi poradami dietetyka: poradnia.ncez.pl oraz diety.nfz.gov.pl

POZYTYWNA ZMIANA:

Utrzymywać prawidłową masę ciała! Dieta! Pić dużo wody!



4 Nie ćwiczymy regularnie i mamy za mało ruchu, zwłaszcza na świeżym powietrzu, przez co mamy kłopoty z przemianą materii i z krążeniem. W efekcie może dojść do uszkodzenia naszego wewnętrznego „komputera”, jakim jest DNA.

POZYTYWNA ZMIANA:

Codziennie rano 20 minut gimnastyki ogólnej i jeden długi spacer przed snem!

5 Wystawiamy skórę na słońce i promieniowanie UV bez stosowania filtrów i często bez umiaru, a to sprzyja rozwojowi nowotworów skóry w tym czerniaka.

POZYTYWNA ZMIANA:

Stosować kremy z filtrami! W słoneczne dni nosić okulary przeciwsłoneczne z filtrem UV!

6 W wielu miejscach oddychamy powietrzem zawierającym szkodliwe cząstki stałe, smog. Wdychanie toksycznych substancji uderza w sam środek każdej komórki i sprzyja rozwojowi nowotworów.

POZYTYWNA ZMIANA:

Dbać o ekologię, o zdrowe powietrze! Zabezpieczyć się maseczką przed smogiem!

7 Niektóre infekcje wirusowe sprzyjają rozwojowi nowotworów, tymczasem można uniknąć zagrożenia szczepiąc dzieci przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B, a dziewczynki przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV.

POZYTYWNA ZMIANA:

Zaszczep swoje dzieci!



Narodowa Strategia Onkologiczna

Oprócz emocjonalnych i medycznych aspektów każdej choroby, istotną rolę w obszarze publicznego zarządzania zdrowiem odgrywają też liczby. Pozwalają nadać pożądanym zmianom formę strategii i zaleceń dla jednostek opieki medycznej i dla pacjentów. Tak powstała Narodowa Strategia Onkologiczna, która opisuje kompleksową walkę z rakiem.

Jej trzy najważniejsze cele to:

- 1 uzyskać wzrost liczby pacjentów żyjących 5 lat i dłużej po zakończeniu leczenia onkologicznego (większość krajów OECD ma pod tym względem lepsze wskaźniki niż Polska);
- 2 zahamować wzrost zachorowań na raka (na razie, w ciągu 10 lat prognozuje się wzrost liczby chorych nawet o 28%);
- 3 zwiększyć wykrywalność choroby w jej początkowym stadium.

ZAPROSZENIE DO PROGRAMU Pracodawca Zdrowia:

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. **WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl** **ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia**

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ – WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ **DŁUGIE** ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Rusza „Stalowowolska Paczka Pomocy”

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli już po raz trzeci przystępuje do organizacji lokalnej Akcji Charytatywnej „Stalowowolska Paczka Pomocy – Edycja 2020 – SAMOTNY, ALE NIE SAM”. W tym roku jednak, z uwagi na pandemię COVID-19, forma inicjatywy ulega zmianie i opierać się będzie na współpracy z lokalnym biznesem i instytucjami publicznymi.

Głównym celem akcji jest wsparcie osób starszych oraz osób niepełnosprawnych ze Stalowej Woli, będących w trudnej sytuacji finansowej w okresie przedświątecznym poprzez zbiórke darów rzeczowych i przekazanie ich w formie paczek.

– W 2020 roku chcemy działania pomocowe w ramach Akcji skierować podobnie jak rok temu do seniorów i osób niepełnosprawnych z naszego miasta, którzy są samotni i znaleźli

się w trudnej sytuacji finansowej. Mając na względzie bezpieczeństwo oraz ochronę zdrowia i życia tych osób, należących do grup szczególnie narażonych na zakażenie koronawirusem, paczkami chcielibyśmy obdarować około 60-70 osób z naszego miasta. Mamy również świadomość tego, że obecny stan gospodarki oraz zaburzony system funkcjonowania w przestrzeni lokalnej, zarówno ograniczenie kontaktów społecznych jak i popytu na rynku gospodarczym nega-

tywnie wpływa na stan finansów lokalnych firm i instytucji a szczególnie pracowników – mówi Małgorzata Gotfryd, koordynator akcji.

Z tego względu udział w Akcji „Stalowowolska Paczka Pomocy – Edycja 2020 – SAMOTNY, ALE NIE SAM” polegał będzie na ufundowaniu i przygotowaniu przez lokalne firmy i instytucje paczek zawierających konkretne produkty spożywcze i chemiczne, a następnie przekazanie ich do MOPS-u do 30 listopada 2020 roku.

Wśród produktów w każdej paczce mogą znaleźć się: **artykuły spożywcze**, takie jak: kawa, kawa zbożowa, kakao, herbata, miód, dżem, owoce w słoiku lub w puszcze, owoce suszone, wyroby czekoladowe, ciastka paczkowane itp., **artykuły chemiczne**, w tym m.in.: płyn do mycia naczyń, płyn do podłóg, mydło, proszek lub płyn do prania ok. 1 kg – 1,5 kg, płyn do płukania, kostki zapachowe do WC itp.

W ramach Akcji nie będą zbierane środki finansowe. Firmy i instytucje, które wezmą udział w akcji, proszone są o przygotowanie 2 paczek, które po dostarczeniu do MOPS-u, z pomocą strażaków i wolontariuszy w terminie do 14 grud-

nia przekazane zostaną mieszkańcom naszego miasta.

– Ważny jest również dla nas fakt, aby paczki nie były anonimowe, w związku z tym prosimy firmy i instytucje, aby dołączyły do każdej z nich kartkę świąteczną z życzeniami i informacją kto ją przygotował. Chcemy bowiem, aby osoba która ją otrzymała była świadoma darczyńcy – dodaje Małgorzata Gotfryd.

Wszelkich informacji dotyczących akcji w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Stalowej Woli w godzinach 8-15 udziela koordynator – Małgorzata Gotfryd, tel. 15 842 50 97 wew. 21, e-mail: stalowowolskapp@mops-stalwol.pl lub mops@stalowawola.pl. **(kag)**



Hołd dla Patrona Solidarności

Związkowcy z Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność” złożyli hołd Patronowi NSZZ „Solidarność” błogosławionemu księdzu Jerzemu Popiełusce. W 36. rocznicę śmierci Patrona naszego Związku związkowcy uczestniczyli w Eucharystiach w Stalowej Woli, Tarnobrzegu i Sandomierzu.

W niedzielę 18 października w Bazylice Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli o 12.00 celebrowana była Msza święta w intencji Ojczyzny, zamówiona przez Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ „Solidarność” Huty Stalowa Wola i Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność.” Przed ołtarzem stanęły poczty sztandarowe „Solidarności” MOZ Huty Stalowa Wola i Regionu Ziemia Sandomierska. Oprawa liturgiczna Eucharystii została przygotowana przez związkowców z Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Huty Stalowa Wola. Po Eucharystii złożono kwiaty pod tablicą ku czci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuski i pomnikiem Ojca świętego Jana Pawła II.

W niedzielę 18 października celebrowana była uroczysta Eucharystia w Sanktuarium Matki Bożej Dzikowskiej w kościele Ojców Dominikanów w Tarnobrzegu. Rocznicowa Msza święta została zamówiona przez Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ „Solidarność” Siarkopol w Tarnobrzegu. Eucharystię celebrował ojciec Karol Wielgosz OP przeor klasztoru Ojców Dominikanów. Przed ołtarzem stanął poczet sztandarowy Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Siarkopol w Tarnobrzegu. Po Mszy świętej złożono kwiaty przed kapliczką błogosławionego księdza Jerzego Popiełuski na placu przed Sanktuarium Matki Bożej Dzikowskiej.

W niedzielę 25 października o godzinie 12.00 w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Sandomierzu – Nadbrzeziu celebrowana była Eucharystia w intencji Ojczyzny i o kanonizację Patrona NSZZ „Solidarność” błogosławionego księdza Jerzego Popiełuski. Przed ołtarzem stanął poczet sztandarowy Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Pilkington Sandomierz. W Eucharystii uczestniczyli związkowcy z organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” z Sandomierza i uczestnicy wspólnoty Misjonarzy Księdza Jerzego Popiełuski z koordynatorem wspólnoty Andrzejem Gachem z MOZ NSZZ „Solidarność” Pilkington Sandomierz.

Warto podkreślić, że celem wspólnoty, do której należy wielu związkowców z organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” z Sandomierza jest modlitwa o kanonizację Patrona „Solidarności” i szerzenie nabożeństwa do bł. ks. Jerzego. Dzięki staraniom wspólnoty w lutym ubiegłego roku do Sandomierza do parafii Nawrócenia świętego Pawła Apostoła sprowadzono uroczyste relikwie błogosławionego męczennika. Także dzięki staraniom wspólnoty Rada Miasta w Sandomierzu w marcu tego roku nadała uchwałą imię błogosławionego księdza Jerzego Popiełuski dla mostu na Wiśle w Sandomierzu.

Po Eucharystii w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Sandomierzu – Nadbrzeziu ksiądz Marek Flis proboszcz parafii w Nadbrzeziu i ksiądz Krzysztof Rusiecki proboszcz parafii Nawrócenia Świętego Pawła wraz z grupą wiernych udali się na most im. błogosławionego księdza Jerzego Popiełuski. W obecności relikwii Patrona „Solidarności” uroczyste odświeżono i poświęcono tablice poświęcone błogosławionemu księdzu Jerzemu Popiełusce, który patronuje przeprawie przez Wisłę.

Materiał przygotowany przez Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”
Stalowa Wola, ul. Wolności 2a, Tel: 0-15 844-28-93, Fax: 0-15 842-61-03
Email: stwola@solidarnosc.org.pl

PROMOCJA



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO



„Podkarpacki Program Odnowy Wsi na lata 2017–2020”

Zadanie pn. „**Rozbudowa i przebudowa budynku świetlicy wiejskiej w miejscowości Sigielki**” realizowane jest w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017–2020

Koszty całkowite zadania: 29 854,52zł, w tym
Dofinansowanie z PPOW 2017–2020: 10 000,00 zł

Głównym celem projektu było stworzenie odpowiedniego miejsca spotkań, pozwalającego na prowadzenie działalności kulturalnej i społecznej. Realizacja zadania przyczyniła się do integracji i aktywizacji społeczności wiejskiej, zwiększając jakość życia mieszkańców i podniesie atrakcyjność tego terenu.

Budują zadaszenie hali sportowej z basenem w Stanach

Trwają prace przy budowie nowej hali sportowej i basenu przy szkole podstawowej w Stanach w gminie Bojanów. Zakończenie zadania zaplanowano na koniec czerwca 2021 roku. Zadanie pochłonie nieco ponad 8 mln zł, z czego 4,1 mln zł stanowią środki zewnętrzne.

Obecnie trwają prace przy zadaszeniu hali sportowej i pływalni przyszkolnej w Stanach. Końcem września br. wykonawca zadania przystąpił do montażu dźwigarów łukowych z drewna klejonego. Pokrycie dachu hali i basenu będzie stanowić blacha trapezowa z powłoką antykondensacyjną. Wykonawca deklaruje zadaszenie obiektu przed sezonem zimowym.



Zakończenie prac przy obiekcie zaplanowano na połowę przyszłego roku

Prace przy realizacji tej inwestycji ruszyły w maju 2019 roku. W budynku zaprojektowano halę sportową o wymiarach 21 x 36 m wraz z przyszkolną pływalnią do nauki pływania z niecką o wymiarach 850 x 1667 x

135 cm, z instalacjami wewnętrznymi oraz zapleczem socjalnym. W obiekcie powstanie zespół szatniowo-sanitarny z pomieszczeniem do magazynowania sprzętu sportowego oraz oddzielną toaletą dla osób niepełnosprawnych. **(as)**

Przyszowskie starorzecze pięknieje

Prace trwające przy zagospodarowaniu starorzecza w Przyszowie przyniosły już widoczne efekty. Projekt zakłada przywrócenie właściwego stanu siedliska przyrodniczego. Pierwsze roboty w Przyszowie ruszyły we wrześniu ubiegłego roku.



Przy starorzeczu postawiono stylowe wiaty drewniane, które wkrótce wyposażone zostaną w stoły, ławki i stojaki na rowery

Obecnie dobiegają końca prace przy budowie ciągu pieszego, który zaprojektowano wzdłuż starorzecza jako chodnik z tłucznia oraz pomost o konstrukcji drewnianej. Całkowita długość ciągu wynosi prawie 1,3 km.

Wykonane zostały również stylowe wiaty drewniane, które wkrótce wyposażone zostaną w stoły, ławki i stojaki na rowery. Ponadto wykonawca jest w trakcie budowy podestu dla osób niepełnosprawnych. Roboty ziemne zostały ukończone w około 95 proc.

Zadanie pochłonie nieco ponad 1,3 mln zł. Lwią część tej kwoty stanowi dofinansowanie pozyskane przez gminę z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020.

Projekt zakłada przywrócenie właściwego stanu siedliska przyrodniczego dla biegacza skórzastego, pijawki lekarskiej i dzierzby gąsiorka, które należą do gatunków chronionych.

(as)

ZAKLIKÓW. Rozbudowa GOK-u i OSP

Z lekkim poślizgiem

Trwają prace przy rozbudowie budynku Gminnego Ośrodka Kultury i budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Zaklikowie oraz prace związane z przebudową sali widowiskowej GOK. W przypadku pierwszego zadania prace mają zakończyć się w połowie grudnia, finał dwóch kolejnych zaplanowano na koniec listopada.

– Najistotniejszym elementem, warunkującym możliwość rozpoczęcia prac związanych z rozbudową budynku GOK i budynku OSP w Zaklikowie, było wykonanie przebudowy odcinka sieci gazowej, kolidującej z planowaną rozbudową. Związane to było z opracowaniem i uzgodnieniem z zarządcą sieci dokumentacji wykonawczej, uzyskaniem zgody na przerwanie dostaw gazu, odbiorem przebudowanego odcinka przez zarządcę sieci i ponownym napełnieniem sieci pali-

wem gazowym. Przedmiotowe czynności trwały blisko 2 miesiące i spowodowały nieznaczne opóźnienie w stosunku do zakładanych terminów prac – wyjaśnia Dariusz Toczyski, burmistrz Zaklikowa.

W ramach rozbudowy GOK wykonano już roboty rozbiórkowe (schody od strony zachodniej, nieużytkowane elementy instalacji wodno-kanalizacyjnej, zbiorniki na nieczystości ciekłe), roboty ziemne związane z wykopami pod fundamenty, stopy i ławy fundamen-

to- we żelbetowe, a także ściany fundamentowe i izolacje poziome. Ułożone zostały także uziomy instalacji odgromowej, na chwilę obecną realizowane są prace związane z budową przyłącza kanalizacyjnego. Do wykonania pozostały roboty związane z budową ścian zewnętrznych, słupów, ścian wewnętrznych, stropu nad parterem, stropu nad piętrem, pokrycia dachowego ze styropapy, stolarki okiennej i drzwiowej, a także przebudową istniejących schodów ewakuacyj-

nych z sali widowiskowej o konstrukcji stalowej.

– Jeśli chodzi o rozbudowę budynku OSP, po wyłączeniu z użytku kolidującego odcinka sieci gazowej przystąpiono do robót ziemnych i fundamentowych, które są w znacznym stopniu zaawansowane. Do wykonania pozostały roboty związane z budową ścian fundamentowych, ścian zewnętrznych, słupów, ścian wewnętrznych, stropu nad parterem, stropu nad piętrem, pokrycia dachowego ze styropapy i przyłączami: kanalizacyjnym i gazowym – informuje Dariusz Toczyski.

Prace związane z przebudową sali widowiskowej idą zgodnie z zakładanym harmonogramem. Wykonane zostały już roboty rozbiórkowe

we ścian wewnętrznych i sceny, wykonana została konstrukcja nowej sceny i nowe ściany działowe, w trakcie montażu jest system wentylacji mechanicznej oraz przebudowa instalacji elektrycznej. Do wykonania pozostały prace związane z montażem sufitu akustycznego, prace wykończeniowe, montaż wyposażenia elektrycznego i centrali sterującej wentylacją mechaniczną.

– Sytuacja epidemiczna nie wpływa istotnie na fizyczny termin realizacji robót, natomiast powoduje utrudnienia związane z uzyskaniem wymaganych uzgodnień i odbiorów zarządców poszczególnych mediów – mówi burmistrz Zaklikowa.

(as)

Skanalizowali część sołectwa Kłyżów

Do 30 października br. mają zakończyć się prace przy budowie kanalizacji sanitarnej w miejscowości Kłyżów w gminie Pysznica. Realizowany projekt to pierwszy etap inwestycji, który został podzielony na dwie części. Część pierwsza to ponad 2,5-kilometrowy odcinek sieci, część druga zaś to blisko 5-kilometrowy odcinek kanalizacji sanitarnej. Zadanie w sumie pochłonęło prawie 2,5 mln zł.

Realizacja pierwszej części I etapu rozpoczęła się końcem marca bieżącego roku. Zadanie polegało na włączeniu do istniejącej kanalizacji na ul. Krótkiej w Pysznicy i skanalizowaniu budynków przy ul. Słonecznej i części ul. Mickiewicza w Kłyżowie. Nowa kanalizacja sanitarna powstała na odcinku o długości 2607,6 metra.

Prace przy drugiej części etapu I ruszyły w lipcu br. Inwestycja swoim zakresem obejmowała budowę kanali-

zacji sanitarnej w okolicach ulic Konopnickiej, Strażackiej i Podkorzeniec wraz z pompownią P1 – długość 3676 m, budowę kanalizacji sanitarnej w okolicach ulicy Mickiewicza i Podsanie – długość 574 m, budowę kanalizacji sanitarnej w okolicach ulicy Mickiewicza – długość 276 m, budowę kanalizacji sanitarnej w okolicach ulicy Słonecznej – długość 164 m.

Zadanie finansowane jest w całości z pożyczki przyznanej przez Wojewódzki Fun-

dusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Gmina Pysznica we wrześniu podpisała także umowę na opracowanie projektu budowy kanalizacji sanitarnej w m. Jastkowice ul. Wałowa, Baków i Brandwica. Wartość zadania to 332 tys. zł. Planowany termin zakończenia prac projektowych to 30 listopada 2021. Zadanie finansowane jest w całości z budżetu gminy Pysznica.

(as)

Zaleszaki najpiękniejsze

Gminny Ośrodek Kultury w Zaleszanach zakończył realizację projektu „Dzieci małe oraz większe. Zaleszaki najpiękniejsze”. Podsumowaniem działań jest film prezentujący taneczno-wokalne umiejętności uczestników projektu.

– Mimo wielu obostrzeń związanych z pandemią, udało nam się zrealizować wszystkie zamierzone efekty. Najważniejszym dla nas była realizacja warsztatów z dziećmi i młodzieżą ZPiT Zaleszaki oraz Małe Zaleszaki, których odbyło się łącznie 144 godziny – mówią koordynatorzy.

Warsztaty prowadziła Paulina Nowak, przygotowując jednocześnie choreografię występów scenicznych dla tańców ludowych z naszego regionu. Aranżację muzyczną 10 utworów opracował Andrzej Horoszek.

W realizacji projektu udział wzięło łącznie 48 dzieci w wieku od 3 do 15 lat, które cotygodniowo spo-

tykały się podczas warsztatów tanecznych w GOK w Zaleszanach, aby ćwiczyć układy taneczne. Na zakończenie projektu dzieci otrzymały nowe stroje ludowe, które uszyte zostały przez Spółdzielnię Łęgowianka z Bojanowa. W nowych strojach odbyła się także sesja fotograficzna w skansenie w Kolbuszowej, a zdjęcia z tego wydarzenia posłużyły do opracowania i wydrukowania 200 kalendarzy ściennych na 2021 r. Prezes Spółdzielni Łęgowianka, Anita Ryba, przeprowadziła dla uczestników także warsztaty z historii strojów ludowych, co pozwoliło uczestnikom projektu zrozumieć skąd tak piękne i ko-

lorowe elementy strojów w naszym regionie.

Ostatnim elementem projektu była realizacja nagrania występów scenicznych ZPiT Zaleszaki oraz Małe Zaleszakim, która odbyła się 10 października w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli.

Film można obejrzeć między innymi na stronie internetowej GOK-u w Zaleszanach.

Na realizację powyższego projektu w ramach Programu EtnoPolska 2020, Gminny Ośrodek Kultury w Zaleszanach otrzymał ze środków Narodowego Centrum Kultury dotację w wysokości 60 tys. zł.

(kag)

Wyremontują Dom Ludowy w Jastkowicach

Na terenie gminy Pysznica rozpoczęła się realizacja zadania zatytułowanego „Adaptacja pomieszczeń Domu Ludowego w Jastkowicach i zakup wyposażenia na potrzeby prowadzenia edukacji kulturalnej” w ramach Programu „Infrastruktura domów kultury”. Projekt został dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Zadanie realizowane będzie w budynku Domu Ludowego w Jastkowicach. Obiekt stanie się miejscem integracji i organizacji wydarzeń kulturalnych, a także miejscem regularnej działalności stowarzyszeń i grup artystycznych, w tym również orkiestry dętej, której utworzenie zaplanowane jest na przyszły rok.

Realizacja projektu wpłynie pozytywnie na rozwój aktywności społeczności lokalnej, promocję twórczości ludowej i artystycznej z wykorzystaniem lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego, kultywowanie miejscowych tradycji, a także na poziom organizowanych imprez kulturalnych i rekreacyjnych.

Dom Ludowy stanie się miejscem spotkań integrującym dzieci, młodzież i dorosłych, a także miejscem, gdzie każdy mieszkaniec będzie mógł przyjść, aby rozwijać swoje pasje.

Realizacja zadania zakłada przeprowadzenie prac modernizacyjnych oraz dokonanie zakupu wyposażenia na potrzeby prowadzenia edukacji kulturalnej.

Adaptacja sali mieszczącej się na parterze budynku obejmować będzie wybudowanie ścian działowych, przebudowę sceny, zakup systemu okotowania i kurtyń, wykonanie sufitów podwieszanych, wykonanie instalacji oświetleniowej sufitu, zakup systemu oświetlenia-

wego oraz prace malarskie i ogólnie wykończeniowe.

Z kolei remont pomieszczeń na piętrze budynku obejmować będzie wybudowanie ścian działowych, wykonanie wylewek podłogowych oraz tynków ściennych, pokrycie podłóg i ścian, poprawę instalacji CO i instalacji wodno – kanalizacyjnej, wykonanie instalacji elektrycznej, przebudowę istniejących schodów, modernizację toalet, docieplenie ścian i sufitów, wymianę stolarki aluminiowej oraz inne prace ogólnie wykończeniowe.

Całkowita wartość projektu wynosi 807 tys. zł. Realizacja inwestycji powinna zakończyć się w maju 2021 roku.

(kag)

krótko

LIPA. Świerkowa będzie gotowa w przyszłym roku

W miejscowości Lipa w gminie Zaklików prowadzone są prace związane z realizacją zadania pn. „Budowa drogi publicznej – ul. Świerkowa w miejscowości Lipa na odcinku od skrzyżowania z drogą gminną nr 101413R do skrzyżowania z drogą gminną nr 101417 R – etap II”. Roboty budowlane ruszyły w lipcu bieżącego roku.

Zakończono już przebudowę i rozbudowę sieci wodociągowej, rozbudowę sieci kanalizacji deszczowej, roboty ziemne (korytowanie), podbudowę nawierzchni z kruszywa, okrawężnikowanie. Do wykonania w bieżącym roku pozostała nawierzchnia asfaltowa. Pozostały zakres, z uwagi na fakt, iż jest to zadanie wieloletnie, będzie wykonany w 2021 roku.

W ramach I etapu tego zadania został zmodernizowany odcinek drogi o długości 583 mb. Do zakończenia całości ulicy pozostał fragment o długości 230 mb. W ramach realizowanego zadania zaplanowano do wykonania jezdnię drogi o nawierzchni asfaltowej i szerokości 5 m wraz z chodnikiem dla pieszych, utwardzeniem poboczy oraz kanalizacją deszczową. Wraz z tym zakresem będzie wykonane oświetlenie uliczne na ul. Lipowej w Lipie, które stanowi III i ostatni etap budowy ulicy Lipowej.

(as)

ZAKLIKÓW. Budują ulicę Krzywą

Finał prac przy modernizacji ulicy Krzywej w Zaklikowie pierwotnie zaplanowano na koniec października br. – Z uwagi na opóźnienia wynikające z przedłużającego się terminu uzgodnień związanych z przełożeniem odcinka sieci gazowej, a także konieczność wykonania dodatkowych robót związanych z wymianą usterkowego odcinka sieci wodociągowej termin realizacji zadania został przedłużony do 14.11.2020 r. – wyjaśnia Dariusz Toczyski, burmistrz Zaklikowa.

Wykonano już roboty ziemne (korytowanie) pod warstwy konstrukcyjne nawierzchni. Trwają prace związane z wykonaniem podbudowy z kruszywa oraz stabilizacją podłoża cementem na odcinku od peronu kolejowego.

Zadanie pochłonie ponad 685 tys. zł. Inwestycja realizowana jest przy udziale środków z Funduszu Dróg Samorządowych.

(as)

Zakupili laptopy dla uczniów

35 nowoczesnych laptopów trafiło do szkół podstawowych z terenu gminy Nisko, a 32 urządzenia do uczniów z gminy Ulanów. Na nowy sprzęt, niezbędny do nauki zdalnej, mogły też liczyć rodziny zastępcze z terenu powiatu nizańskiego. Laptopy dla szkół z gmin Nisko i Ulanów na ręce dyrektorów przekazali burmistrzowie Waldemar Ślusarczyk i Stanisław Garbacz. Komputery dla rodzin zastępczych potrzebującym przekazał starosta nizański Robert Bednarz.



Laptopy dla swoich uczniów z rąk burmistrza Waldemara Ślusarczyka odebrała m.in. dyrektorka nizańskiej „Trójki” Katarzyna Ostojka

Od poniedziałku, 26 października, tysiące uczniów szkół podstawowych rozpoczęło naukę zdalną. Lekcje przez Internet odbywają uczniowie klas IV–VIII, wcześniej na tryb zdalny przeszli uczniowie szkół średnich.

W wielu domach, zwłaszcza w tych, w których jest kilkanaście dzieci w wieku szkolnym, pojawił się problem z dostępem do komputerów. Podobnie jak wiosną, tak i teraz, o potrzebach tych rodzin pomyśleli władze powiatu oraz gmin powiatu nizańskiego. Dzięki napisanym projektom samorządy otrzymały pieniądze na zakup laptopów, które trafiły już do najbardziej potrzebujących rodzin.

Pieniądze na komputery, które dla dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych zakupił Powiat Nizański, pochodziły z projektu „Wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie epi-

mii COVID-19”. Samorządowi udało się pozyskać na ten cel aż 128 tysięcy 860 złotych. Dzięki dofinansowaniu zakupiono 52 laptopy wraz z oprogramowaniem oraz jedno urządzenie audiowizualne. Laptopy wraz z oprogramowaniem trafiły do 13 rodzin zastępczych spokrewnionych, 8 rodzin zastępczych niezawodowych i 2 rodzin zastępczych zawodowych z terenu powiatu nizańskiego. W sumie skorzysta z nich 36 dzieci umieszczonych w rodzinnej pieczy zastępczej i uczących się zdalnie.

Pozostałych 16 laptopów wraz z oprogramowaniem oraz sprzęt audiowizualny otrzymał Dom Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” w Rudniku nad Sanem.

– Cieszymy się, że dzięki działaniom podjętym przez Powiat Nizański, dzieci przebywające w pieczy zastępczej zostały wyposażone w nowy sprzęt komputerowy – mówi starosta nizański Robert Bednarz.

Nowoczesne laptopy otrzymali też uczniowie z gminy Nisko. Tu sprzęt zakupiono w ramach projektu „Zwiększenie efektywności nauki zdalnej uczniów z terenu Gminy i Miasta Nisko”. Gmina otrzymała na zakupy blisko 90 tysięcy złotych.

– Celem projektu, dzięki któremu możliwy był zakup laptopów, było wsparcie uczniów z rodzin wielodzietnych w kształceniu na odległość. Gmina Nisko złożyła wnioski grantowe na dofinansowanie zakupu sprzętu komputerowego umożliwiającego realizację zdalnych lekcji uczniom wykluczonym cyfrowo w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020 i przystąpiła do projektu grantowego Zdalna Szkoła+ – wyjaśnia Adrian Starzomski z UGiM Nisko.

Urządzenia trafiły do szkół podstawowych, które następnie udostępniły je potrzebującym uczniom.

Najwięcej, bo aż 8 laptopów otrzymała Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 w Nisku. Po 5 laptopów przekazano do PSP nr 4, PSP nr 5, PSP w Nowosielcu oraz PSP w Zarzeczu. Z kolei do PSP nr 1 w Nisku trafiło 6 sztuk, natomiast jeden do nizańskiej PSP nr 6.

Laptopy dla uczniów zakupił też Urząd Gminy i Miasta w Ulanowie, który już po raz drugi sięgnął do środków Ministerstwa Cyfryzacji w ramach zadania „Zdalna Szkoła”. Dzięki złożonemu projektowi samorząd otrzymał 78 tysięcy złotych, za które zakupiono 32 nowe laptopy.

(mn), (kb)

Złote gody w Jarocinie

11 par małżeńskich z terenu gminy Jarocin otrzymało w tym roku Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczenia, nadane przez Prezydenta RP, wręczono jubilatom 17 października podczas uroczystości w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji.

Medale ze złotą różą odznaczonym wręczył wójt gminy Jarocin Zbigniew Walczak, który oprócz życzeń i gratulacji złożonych na ręce małżonków świętujących w tym roku 50. rocznicę ślubu, podkreślał też wielkie znaczenie przykładu, jaki dają młodszemu pokoleniu. – Medal nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jest świadectwem uznania dla instytucji małżeństwa, a zwłaszcza jego trwałości –

przypominał wójt Walczak, wręczając medale.

Prezydenckie odznaczenia otrzymali: Stefania i Adam Horoniowie z Golców, Władysława i Józef Jeżowie z Mostków, Helena i Michał Lachowie z Jarocina, Julia i Józef Mikszowie z Domostawy, Aniela i Tadeusz Olszówkowie ze Zdziań, Leokadia i Józef Pawłowscy z Mostków, Genowefa i Michał Reichertowie z Golców, Wincentyna i Eugeniusz Smutkowie z Jaroci-

na, Władysława i Stanisław Smutkowie ze Szwedów, Barbara i Edward Szwedowie ze Szwedów oraz Irena i Jan Wojtyłowie z Majdanu Gólczańskiego.

Po życzeniach i gratulacjach przyszła kolej na lampkę szampana, gromkie „Sto lat” i program artystyczny w wykonaniu młodzieży działającej pod opieką GOKSTiR w Jarocinie i zespołu Jargocianie.



Po wręczeniu medali przyszła kolej na pamiątkowe zdjęcie jubilatów z wójtem gminy Zbigniewem Walczakiem i kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego w Jarocinie Alicją Habudą-Cichoń

(mn)

Najlepszych nagrodzili stypendiami

Najzdolniejszym uczniom szkół podstawowych z terenu gminy i miasta Nisko przyznano stypendia naukowe. W tym roku szkolnym otrzymywać je będzie 16 uczniów mających wysoką średnią ocen bądź też będących laureatami konkursów przedmiotowych, olimpiad i zawodów sportowych.

Od kilku lat najwybitniejsi uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Nisko otrzymują stypendia naukowe finansowane z budżetu samorządu. Komisja stypendialna ocenia uczniów, którzy osiągnęli bardzo wysokie wyniki nauczania oraz spełnili kryteria określone regulaminem przyznawania stypendiów uchwalonym przez Radę Miejską w Nisku. Zgodnie z nim uczniowie klas VI otrzymywać będą stypendium w wysokości 120 złotych miesięcznie, zaś uczniowie klas VII i VIII 150 złotych miesięcznie.

– O stypendium mogli ubiegać się w tym roku uczniowie z VI, VII i VIII klas publicznych szkół podstawowych z terenu gminy i miasta Nisko po spełnieniu kryteriów przyznawania stypendium dla uczniów szczególnie zdolnych. Do tych kryteriów należał m.in. osiągnięcie przez ucznia wzorowej oceny z zachowania

oraz średniej ocen z przedmiotów obowiązkowych minimum 5,8, lub osiągnięcie niższej średniej – 5,0, ale uczeń jest laureatem konkursów przedmiotowych, olimpiad bądź legitymuje się wybitnymi osiągnięciami sportowymi – wyjaśnia Adrian Starzomski z Urzędu Gminy i Miasta w Nisku.

W tym roku stypendium otrzymało 16 uczniów z nizańskich szkół podstawowych. Są to: Małgorzata Ludian, Kinga Piekarczyk, Krzysztof Rej i Jakub Rozwadowski z PSP nr 1 w Nisku, Anna Orłowska z PSP nr 4 w Nisku, Emilia Pietrzyk i Bartłomiej Sikora z PSP nr 5 w Nisku, Oliwia Głowińska, Jakub Kołodziej, Tobiasz Markowicz, Małgorzata Sobilo, Katarzyna Okleja z PSP nr 3, Adam Jaskot z PSP w Nowosielcu, Antoni Bronkiewicz, Natalia Maziarz, Łucja Szuba z PSP w Zarzeczu.

(mn)



Po remoncie most na rzece Rudna ma nośność do 30 ton

Most na Rudnej już gotowy

W Rudniku nad Sanem zakończył remont mostu na rzece Rudna w ciągu ul. Głowackiego. – Stan przeprawy był już na tyle zły, że doraźne remonty tego mostu na niewiele by się zdały. Konieczny był więc remont generalny – mówi burmistrz Waldemar Grochowski. – Na to zadanie uzyskaliśmy dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 60 procent wartości zadania. Wybrana w drodze przetargu firma MG Infrastruktura Mariana Wołczyka zrealizowała inwestycję za niespełna 700 tysięcy złotych. Wartość dotacji wyniosła 418,5 tysiąca złotych.

Nowy most ma około 11 metrów długości i 6,5 metra szerokości, a sama jezdnia szerokość 4,5 metra.

(mn)

Bohaterowie na muralu

W poniedziałek, 26 października, mieszkańcy Niska mogli obejrzeć pierwszy mural, który powstał na terenie miasta. Poświęcono go pamięci trzech bohaterów: Stefana Kościółka, ppor. Jana Olechowskiego oraz ppor. Mariana Zarembę. Niestety, ze względu na panującą obecnie sytuację, zrezygnowano z oficjalnych uroczystości związanych z odsłonięciem malunku.

Zgodnie z zakładanym planem, 19 października miało odbyć się uroczyste odsłonięcie muralu „W drodze po Cud. 1918 – 1920”. Niestety, deszczowa pogoda oraz sytuacja związana ze stanem zagrożenia epidemicznego uniemożliwiła realizację zadania w zakładanym czasie. Mural wraz z animacją można było obejrzeć dopiero 26 października. Zrezygnowano jednak z hucznej uroczystości oraz publicznej prezentacji.

Mural oraz animacja to efekty projektu realizowanego przez Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” we współpracy z Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Czarnieckiego w Nisku oraz Spółdzielnią Mieszkaniową Lokatorsko-Własnościową w Nisku. Projekt ten otrzymał dofinansowanie ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022 w ramach Programu Dotacyjnego „Koalicje dla Niepodległej”.

– Pomysł wziął się niejako stąd, że na lekcje muzealne odwiedzają nas szkoły. W ich trakcie prawie zawsze pojawiał się motyw związany

z pomnikiem Orłąt Lwowskich. Na tablicach, które się na nim znajdują, widnieją nazwiska między innymi takich osób jak: Stefan Kościółek oraz Marian Zaremba. Pomnik ten na stałe wpisuje się w krajobraz Niska, ale nie wszyscy mieszkańcy miasta, zwłaszcza ci najmłodsi, wiedzą kim były te osoby. Dlatego też zdecydowaliśmy, że na muralu pojawią się sylwetki trzech osób: Stefana Kościółka, ppor. Jana Olechowskiego oraz ppor. Mariana Zarembę. Co jednak najważniejsze, chcieliśmy, aby ci trzej bohaterowie sami do nas przemówili, a umożliwiła to specjalna animacja wykorzystująca technologię rzeczywistości rozszerzonej – wyjaśnia kustosz Niżańskiego Centrum Historii i Tradycji Karolina Kutyla.

Rzeczywistość rozszerzona to system łączący świat rzeczywisty z generowanym komputerowo. Zazwyczaj wykorzystuje się obraz z kamery, na który nałożona jest generowana w czasie rzeczywistym grafika. Aby odtworzyć animację, która stworzona została wraz z murem, należy

skorzystać ze specjalnej aplikacji nazywanej „NISKO. TRIP BACK IN TIME”. Warunkiem skorzystania z niej jest posiadanie telefonu komórkowego typu „smartfon” z Androidem. Dokładna instrukcja obsługi aplikacji znajduje się przy muralu. Podążając za nią, należy wykonać kilka następujących kroków. Najpierw połączyć się z Internetem, otworzyć internetowy sklep Google Play, w wyszukiwarce odnaleźć aplikację „NISKO. TRIP BACK IN TIME”, pobrać ją, a następnie zainstalować i uruchomić w telefonie. Na koniec nakierować telefon na mural, tak jak robi się zdjęcia. Ponadto, przy budynku Liceum Ogólnokształcącym w Nisku, znajduje się również tablica informacyjna z kodem QR, pełniącą rolę odnośnika do muralu.

Autorem malunku, który pojawił się na jednej ze ścian bloku mieszkalnego w centrum Niska, jest sanocki artysta Arkadiusz Andrejkow, który jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku oraz Uniwersytetu Rzeszowskiego. Dyplom artystyczny zrobił w pra-



Użycie specjalnej aplikacji pozwala ożywić mural. Pojawiają się dzięki niej bohaterowie malunku, którzy opowiadają swoją własną historię

cowni malarstwa prof. Marka Pokrywki w roku 2010. Uprawia malarstwo, rysunek oraz street art. Jego bogaty dorobek twórczy prezentowany był na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych zarówno w kraju, jak i za granicą. Andrejkow znany jest również przede wszystkim jako twórca kilkudziesięciu murali, z których część powstała na Podkarpaciu w ramach stypendium twórczego otrzymanego z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego, a także pomysłodawca projektu „MuralMapa”, polegającego na wykonaniu jedenastu murali w Sanoku, inspirowanych starymi fotografiami dawnych mieszkańców miasta.

Niżański mural wraz z aplikacją z pewnością stanowił będzie cenne źródło wiedzy na temat poległych w latach 1919-1920 miejscowych bohaterów, którzy walczyli o kształt polskich granic. Pomysł ten od samego

początku wspierał wódczyni gminy i miasta Nisko, Waldemar Ślusarczyk.

– Jestem bardzo zadowolony, że oferta kulturalna mojego miasta poszła w kierunku nowoczesności. Mamy w Nisku pierwszy mural. Już sam ten fakt cieszy. Do tego powstała nowoczesna animacja, dzięki której mamy dostęp do wiedzy historycznej. To ułkon w kierunku ludzi młodych, którzy swobodnie poruszają się w rzeczywistości wirtualnej. Ufam, że będzie to trafiony kanał przekazu informacji. Tematyka muralu i animacji jest zdecydowanie trafiona. Bardzo zależy mi na tym, by mieszkańcy wiedzieli, że wśród ich przodków byli ludzie wspaniali i odważni. Kibicowałem temu projektowi od samego początku. Wspomnę też, że życzliwym patronatem projektu Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół” objął minister Marcin Warchoła – mówił burmistrz Niska. **(kb)**

Powstaje łącznik do obwodnicy Niska

Blisko 11 milionów złotych kosztować będzie budowa łącznika pomiędzy centrum Niska a jego obwodnicą. Prace przy jej realizacji idą pełną parą. Podzielona na 11 etapów inwestycja ma być ukończona w sierpniu przyszłego roku.

Informację o trwających pracach przy budowie łącznika pomiędzy obwodnicą Niska a ulicą Modrzewiową przekazał burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk. Jak podkreślił, jest to jedna z najważniejszych inwestycji drogowych w gminie realizowana do tej pory.

– Wszystko odbywa się zgodnie z planem. Wykorytowana została już droga, wcześniej zostały usunięte drzewa, które rosły na trasie przebiegu łącznika oraz przełożono kanalizację. Prace, które miały być wykonane w tym roku są już właściwie zrealizowane. Myślę, że nawet lekko wyprzedzamy harmonogram

– informuje Waldemar Ślusarczyk.

Budowę drogi łącznikowej pomiędzy obwodnicą Stalowej Woli i Niska w ciągu drogi krajowej nr 77, na odcinku od węzła Podsanie do ul. Modrzewiowej wraz z infrastrukturą techniczną, budowlami i urządzeniami budowlanymi realizuje firma STRABAG Sp. z o.o., która przedłożyła najlepszą ofertę przetargową.

Cała inwestycja będzie kosztować blisko 10 milionów 915 tysięcy złotych. Kwota ta zawiera dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości prawie 6 milionów 666 tysięcy złotych.

Jak tłumaczy burmistrz, budowa łącznika została podzielona na 11 etapów. Obejmują one m.in. przebudowę istniejącej infrastruktury, roboty ziemne, wykonanie wykopów, nasypów i przepustów, wykonanie podbudowy, zjazdów bitumicznych i z kostki brukowej oraz ciągów pieszo-rowerowych i elementów ulic. Powstanie także kanalizacja deszczowa wraz z przepompownią i urządzeniami podczyszczającymi.

– Droga zostanie oczywiście pokryta asfaltem, pojawi się oznakowanie i urządzenia bezpieczeństwa. Co ciekawe, do tworzenia nasypów i podbudowy wykorzystana zostanie ziemia pozyskana podczas ko-



Budowany łącznik będzie miał długość 970 metrów i znacznie usprawni komunikację pomiędzy obwodnicą a lokalnymi drogami

pania zbiornika retencyjnego w Podwolinie. Materiał ten przez wiele lat składowany był właśnie z myślą o budowie łącznika, co dziś pozwoliło znacznie obniżyć koszty realiza-

cji całego przedsięwzięcia – dodaje niżański burmistrz.

Łącznik z obwodnicą ma być gotowy w sierpniu przyszłego roku. **(mn)**

Wokalny sukces Klaudii

Podopieczna Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół” Klaudia Łacka zajęła I miejsce w swojej kategorii wiekowej w IX Ogólnopolskim Konkursie Piosenki dla dzieci i młodzieży w Siedlcach. Konkurs odbył się 23 października w sali widowiskowej „Podlasie” Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach. Jego uczestników oceniało jury w składzie: Magdalena Ptaszyńska, Jakub Jurzyk, Christian Broniarz.

Klaudia Łacka startowała w kategorii IV – szkoły ponadpodstawowe, w której zaśpiewała utwór „Sposób na Panów”. Warto dodać, że młoda niżanka to laureatka wielu konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych. Zdobyła m.in. Grand Prix w I edycji Festiwalu „W krainie baśniowej piosenki” w Nisku, Grand Prix w Ogólnopolskim Festiwalu „Śpiewamy przeboje naszych rodziców” w Nowej Dębie, Grand Prix w Ogólnopolskim Konkursie Piosenki „Złoty Mikrofon” w Opocznie 2019 roku. Brała też udział w telewizyjnym programie TVP2 „Szansa na sukces” w odcinku z Alicją Majewską. Klaudia znalazła się w czołówce najlepszych młodych wokalistów w Polsce w Eurowizji Junior w 2017 roku. Na swoim koncie ma już swój debiutancki singiel „Jak Cię odnaleźć”. **(mn)**



Klaudia Łacka na siedleckiej scenie zaśpiewała piosenkę „Sposób na Panów”, którą wcześniej wykonywała m.in. Danuta Rinn

krótko

Ulica Przemysłowa w Zarzeczcu już gotowa

Zakończyła się długo oczekiwana przebudowa ulicy Przemysłowej w Zarzeczcu. Kompleksowe prace przy poprawie stanu drogi do zakładów produkcyjnych kosztowały blisko pół miliona złotych.

O konieczności poprawienia stanu ulicy Przemysłowej w Zarzeczcu od dawna mówili radni z tej miejscowości. Kilkakrotnie tę kwestię poruszał Paweł Tofil z PiS, w kuluarach zabiegali o nią też Grzegorz Bis i Adam Drąg z rządzącej w Nisku koalicji, co na sesjach Rady Miejskiej przypominał burmistrz Waldemar Ślusarczyk.

Przed kilkoma dniami wódczyni Niska przekazał dobrą informację, że ulica Przemysłowa w Zarzeczcu jest już dostępna po przebudowie.

– Remont drogi spowodował znaczną poprawę dojazdu do zlokalizowanych w tym miejscu zakładów przemysłowo-produkcyjnych oraz przyszłych terenów inwestycyjnych – wyjaśnia Waldemar Ślusarczyk. – Kompleksowa przebudowa dotyczyła ponad 800-metrowego odcinka ulicy Przemysłowej. Do tej pory droga miała nawierzchnię z tłucznia kamiennego. W ramach zadania wykonano utwardzenie nawierzchni oraz pobocza z kruszywa. Cały odcinek pokryty został asfaltem. Wykonano odpowiednie odwodnienie drogi oraz oznakowanie.

Wykonawcą prac była firma PBI Infrastruktura S.A.

(mn)

Pozostaną w naszej pamięci

Wspominamy osoby ze Stalowej Woli i regionu, które w 2020 roku odeszły do wieczności. Niech pamięć o nich nie zgaśnie, a zapłonie szczególnie w dzień Wszystkich Świętych i Zaduszki.

FRANCISZEK KUŁACZ

Był bodaj ostatnim żyjącym w naszym regionie więźniem sowieckich łagrów. Zmarł 10 stycznia, w wieku blisko 96 lat.

Urodził się 20 marca 1924 r. w Groblach w gminie Jeżowe. W czasie II wojny światowej przez trzy lata działał w konspiracji. Sowieci aresztowali go 2 grudnia 1944 r. Więziono go w różnych obozach, przesuwanych na zachód wraz z linią frontu. Tak dotarł aż do Wrocławia. Tu dostał wyrok 5 lat łagrów za gromadzenie broni „w celach kontrrewolucyjnego sabotażu”. Na Syberii przebywał w różnych obozach Krasnojarskiego Kraju. Kilka razy bliski był śmierci z głodu, zimna i katorżniczej pracy.

Przeżył łagry i w maju 1948 r. wrócił do Polski, do rodzinnych Grobli, gdzie założył rodzinę. Przez jakichś czas znalazł zatrudnienie w Hucie Stalowa Wola, ale głównie utrzymywał się z pracy na roli. Ostatnie lata spędził samotnie na ojcowiznie w Groblach. Jego losy opisane są w 4. tomie „Wspomnień Sybiraków” wydanych w 1991 r. – Dziadek trzymał w garści, scalał całą naszą rodzinę, był bardzo szanowany i kochany – mówiła „Sztafecie” jego wnuczka, Iwona Rogala.

Franciszek Kułacz został pochowany 12 stycznia w Groblach.

STANISŁAW MATUSIAK

Był pierwszym lekarzem-anestezjologiem w Stalowej Woli. – W tym zawodzie trzeba być wyjątkowo pokornym. Ale mamy tę satysfakcję, że ratujemy ludzkie życie – mówił „Sztafecie”. Zmarł 17 stycznia.

Stanisław Matusiak urodził się w 1941 r. w miejscowości Wieprz w powiecie Wadowice. Studiował na Akademii Medycznej w Krakowie, a ponieważ pobierał w tym czasie stypendium fundowane przez Miejską Radę Narodową w Stalowej Woli, to po studiach, we wrześniu 1965 r. podjął tu pracę w szpitalu, gdzie po dwóch latach wykonywał już obowiązki lekarza anestezjologa. W kwietniu 1972 r. uzyskał I stopień specjalizacji w anestezjologii, a w listopadzie 1977 r. – II stopień specjalizacji w anestezjologii i reanimacji. Jako lekarz-specjalista sam szkolił młodych anestezjologów.

Jego wielkim zawodowym marzeniem było utworzenie w stalowowolskim szpitalu oddziału intensywnej opieki medycznej – spełniło się 10 grudnia 1993 r., a Stanisław Matusiak został jego ordynatorem. Był nim do kwietnia 2006 r., gdy z powodów zdrowotnych musiał ograniczyć swe obowiązki i pracował jako starszy asystent. Ostatecznie pożegnał się ze szpitalem w czerwcu 2012 r. W wolnych chwilach pasjonował się fotografią.

Jego podwładni wspominają, że był niesłychanie ciepłym i przyjaznym człowiekiem, bez żadnego ordynatorskiego zadęcia i wyższości. Lekarz z powołania i serca, znakomity specjalista, od-

dany chorym, wymagający profesjonalizmu, ale i pełen życzliwości dla personelu.

Stanisława Matusiaka pożegnaliśmy 22 stycznia na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

JANUSZ CISEK

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wybitny historyk, wykładowca akademicki, samorządowiec. W latach 2002-2003 wiceprezydent Stalowej Woli. Zmarł 28 lutego.

Urodził się 8 lutego 1955 r. w Stalowej Woli. W 1980 r. ukończył historię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, doktorat uzyskał w 1993 r. na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie habilitował się w 2003 r., w 2013 r. otrzymał tytuł profesora nauk humanistycznych.

W 1986 r. wyjechał do Nowego Jorku, gdzie pracował w Instytucie Piłsudskiego, pełniąc funkcje wicedyrektora (1989-1992) i dyrektora (1992-2000) tej instytucji.

Zaraz po powrocie z USA, jesienią 2002 r. Janusz Cisek został wiceprezydentem Stalowej Woli u boku prezydenta Andrzeja Szlęzaka. – Nie zamierzam robić kariery jako wiceprezydent, będę człowiekiem do pracy, do roboty. Mam misję i chcę ją realizować – mówił „Sztafecie” po swojej nominacji. Wiceprezydentem był przez rok.

Od 2004 r. był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, w latach 2006-2012 pełnił funkcję dyrektora Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, a w 2008 roku został komendantem Związku Strzeleckiego „Strzelec”.

W czerwcu 2012 został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W kwietniu 2013 r. złożył rezygnację, którą motywował względami zdrowotnymi. Prof. Janusz Cisek był jednym z najwybitniejszych badaczy Legionów Polskich, autorem licznych historycznych monografii, wydawnictw źródłowych i edycji pamiętników, rozpraw i artykułów naukowych oraz współautorem prac zbiorowych i tłumaczeń na język angielski.

Pochowano go 11 marca na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

ZDZISŁAW MALICKI

– Wielki był Kwiatkowski, wielki był Malicki – takie słowa padły 13 marca na pogrzebie tego wieloletniego dyrektora Huty Stalowa Wola. Człowieka, który otworzył HSW na zachód i najnowocześniejsze technologie w branży maszyn budowlanych.

Zdzisław Malicki urodził się 30 kwietnia 1928 roku w Borszczowie w dawnym województwie tarnopolskim. W 1944 roku ojca i starszego brata wcielono do Wojska Polskiego. Po wojnie, po repatriacji, zamieszkał z matką w Zamościu. Studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. Po ukończeniu studiów, zachęcony obietnicą otrzymania mieszkania, w

marcu 1953 r., po krótkim pobycie we Wrocławiu, rozpoczął pracę w Hucie Stalowa Wola. Wtedy sądził, że ten zakład i miasto będzie tylko trzyletnim przystankiem, na czas odrobienia nakazu pracy. Przyszłość pokazała zupełnie coś innego.

Młody, energiczny i zdolny inżynier, dostrzeżony przez szefostwo HSW, szybko awansował (od technologa do szefa Zakładu Mechanicznego), a w marcu 1955 r. został dyrektorem naczelnym Huty Stalowa Wola. W końcu lat 60. za jego sprawą HSW podjęła produkcję maszyn budowlanych, którą rozwijała dzięki współpracy z zachodnimi firmami, a zwłaszcza amerykańskimi „Clark” i „Harvester”. W Hucie pracowały wtedy nowoczesne urządzenia, wprowadzono obrabiarki sterowane numerycznie, a zakład stał się jednym z największych polskich eksporterów. Dzięki działaniom dyrektora Malickiego rozwijała się nie tylko Huta (cały kombinat zatrudniał 26 tys. pracowników), ale także Stalowa Wola, która na początku lat 80. osiągnęła 60 tysięcy mieszkańców. Malicki zyskał wielki autorytet w mieście i regionie, był też posłem na Sejm PRL przez dwie kadencje (do PZPR należał od 1953 r.), ale więcej nie chciał kandydować, uznał bowiem, że praca w Sejmie jest jałowa.

W grudniu 1982 r., w rok po ogłoszeniu stanu wojennego, Zdzisław Malicki przeszedł na emeryturę. Po odejściu z Huty pracował jako prezes Zakładowej Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, której powstanie zainicjował w 1976 r. Potem był w Kijowie pracownikiem firmy „Bumar”, a po przełomie ustrojowym organizował spółkę polsko-ukraińską „Ukrpol”, w której główne udziały miała Huta Stalowa Wola. Po powrocie z Ukrainy podjął pracę w spółce East-West w Mielcu. Z końcem 1996 roku ostatecznie przeszedł na emeryturę. W Stalowej Woli mieszkał do 2010 roku. Po śmierci żony zamieszkał w córki w Łańcucie.

Zmarł 1 marca 2020 roku w łąckim szpitalu. Urnę z prochami Zdzisława Malickiego pochowano 13 marca na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

LUDWIK ALGIERD

Legendarny trener bokserów Stali – twórca największych sukcesów w sporcie stalowowolskim. Wychowawca całej plejady znakomitych pięściarzy. Zmarł 11 marca, w wieku 87 lat.

Ludwik Algierd urodził się 25 lutego 1933 roku w Pabianicach. Po wojnie, w 1946 roku przeniósł się z rodzicami do Lubania Śląskiego, gdzie w wieku 19 lat otrzymał powołanie do wojska. W czasie służby był zawodnikiem Gwardii Przemysł. Po wojsku powrócił na Rzeszowszczyznę, tym razem do Stalowej Woli, gdzie w barwach ZKS Stal walczył w wadze lekkośredniej, w 1961 r. zdobywając z drużyną tytuł wicemistrza Polski.

Po raz drugi srebrne medale zawiązyły na szyjach stalowowolskich pięściarzy w roku 1973. Algierd był w tamtym czasie już trenerem zespołu Stali i asystentem najlepszego w historii trenera polskiej kadry narodowej pięściarzy, Feliksa „Papy” Stamma. Wychowankowie Algierda odnosili także indywidualne sukcesy. Podczas łódzkich Mistrzostw Polski w roku 1973 – Gotfryd wywalczył „złoto” w wadze piórkowej, Janow-

ski został wicemistrzem kraju w lekkośredniej, a Trela w ciężkiej.

Po 1976 r., gdy bokserska sekcja w Stali Stalowa Wola została przeniesiona do Wisłoki Dębica, trener Algierd krótko pracował w Stali Rzeszów, a potem był też kierownikiem w stalowowolskim ośrodku kultury fizycznej i sportu. Na emeryturę przeszedł w 1990 r. Kiedy w 2002 roku prezydent Stalowej Woli Andrzej Szlęzak powołał do życia sekcję bokserską Feniks, działającą w ramach MOSiR, jej trenerem został Lucjan Trela, a pomagał mu w pracy jego wychowawca i największy mentor, Ludwik Algierd.

Pogrzeb Ludwika Algierda odbył się 14 marca na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

EDWARD STENDIUCH

Były prezydent Stalowej Woli. Jego całe życie zawodowe i prywatne związane było z tym miastem. Zmarł 19 maja.

Edward Stenduch urodził się 21 listopada 1936 r. w Pławie (Ciemny Kąt). Po maturze uzyskanej w Technikum Hutniczym w Stalowej Woli, zaczął pracować jako technolog w Hucie Stalowa Wola. W 1964 r. uzyskał tytuł inżyniera mechanika, studiując zaocznie w punkcie konsultacyjnym Politechniki Krakowskiej w Stalowej Woli. W tym czasie pracował już w 6. Rejonowym Przedstawicielstwie Wojewódzkim przy HSW.

W 1982 r. został wiceprezydentem Stalowej Woli, a w 1986 r. – prezydentem. Swą działalnością przysłużył się w rozbudowie miasta, a zwłaszcza jego komunalnej infrastruktury. W 1990 r., po odwołaniu ze stanowiska prezydenta, podjął pracę w Hucie Stalowa Wola, a następnie wrócił do 6. RPW. Odszedł na emeryturę z końcem 1995 r.

Edward Stenduch został pochowany 22 maja na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

ksiądz CZESŁAW WALA

Ten wielce zasłużony kapłan odszedł do Domu Pana 31 maja, w wieku 84 lat. Lubił powtarzać słowa: „Dopóki żyję, to pomagam”. I ta dewiza przyświecała mu przez całą kapłańską posługę.

Ksiądz Czesław Wala urodził się 23 października 1936 roku w Rudniku nad Sanem. Wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu, a 7 czerwca 1964 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Piotra Gołębiowskiego. Do 1967 r. pracował jako wikariusz w parafii Ślawno koło Opoczna, a od czerwca 1967 r. był wikariuszem w parafii Krynki koło Starachowic. Od tamtego czasu był również duszpasterzem głuchoniemych.

W oddalonej o 9 kilometrów od Krynki wsi Kałków zorganizował punkt katechetyczny w gospodarczej szopie, był to załazek przyszłej parafii, a potem znanego sanktuarium.

Dzięki staraniom księdza Wali w Rudniku na Sanem powstał Dom Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus”. Po przejściu na emeryturę, ostatnie lata swojego życia ks. Wala spędził w rodzinnym domu. W ostatnich latach zaangażował się w budowę ośrodka dla głuchoniemych w Rudniku nad Sanem.

Ksiądz Czesław Wala został pochowany 6 czerwca w Kałkowie-Godowie. 4 i 5 czerwca msze św. w jego intencji odprawiono w kościele w Rudniku Strzy oraz w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Rudniku nad Sanem.

JAN OLESAK

Wieloletni radny Rady Miejskiej w Nisku, zmarł 3 czerwca w wieku 81 lat.

W latach 1994-2002 sprawował funkcję radnego Rady Miejskiej w Nisku i aktywnego członka Komisji Rewizyjnej. W okresie 2002-2006 pełnił mandat radnego Powiatu Nizkańskiego, będąc przewodniczącym Komisji Rewizyjnej oraz czynnie uczestnicząc w pracach Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w Nisku. Ciesząc się zaufaniem mieszkańców, został ponownie wybrany radnym Rady Miejskiej w Nisku kadencji 2010-2014. W tym czasie w sposób szczególnie poświęcał się działaniom w Komisji Budżetu i Finansów oraz Rewizyjnej. Wszystkie wieloletnie funkcje publiczne sprawował z ogromnym oddaniem i zaangażowaniem. Wy różnił się wysoką kulturą osobistą, uprzejmością oraz wytrwałym dążeniem do realizacji postulatów lokalnej społeczności przez samorząd. Sumienne i odpowiedzialnie angażował się w projekty na rzecz rozwoju infrastruktury gminnej.

major rezerwy ANDRZEJ PÓŁCHŁOPEK

Żołnierz, organizator ruchu harcerskiego, publicysta i społecznik. Ponieważ nie zapisał się do PZPR, to w PRL-u nie mógł awansować powyżej kapitana. Zmarł 12 czerwca.

Andrzej Półchlopek urodził się 28 listopada 1942 r. w Broszniewie (obecna Ukraina). Jego ojciec pochodził z Rozwadowa, a matka z miejscowości Dolina na Kresach. W 1944 r., by uniknąć wywózki, rodzina Półchłopków przybyła do Rozwadowa. Andrzej ukończył tu szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące w Stalowej Woli. Gdy w 1962 r. dostał powołanie do wojska, to postanowił zostać zawodowym żołnierzem i rozpoczął naukę w Oficerskiej Szkole Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Przez lata służył w 102. Pułku Zmechanizowanym w Opolu, organizował też w tym mieście drużyny harcerskie i zuchowe. Tu założył też rodzinę. Po przejściu na emeryturę przeniósł się do Stalowej Woli, a kilka lat wcześniej otrzymał w końcu awans na majora. Tu również działał społecznie, pisał, a na spotkaniach z młodzieżą przypominał o dziejach polskiego oręża i krzewił patriotyczne wartości. Kochał zwierzęta. W domu miał psy, koty, rybki, kanarki.

18 czerwca urna z prochami majora Andrzeja Półchłopa spoczęła w rodzinnym grobowcu na Cmentarzu Parafialnym w Stalowej Woli-Rozwadowie.

MARIAN NIERADKA

Wieloletni i zasłużony kierownik Oddziału Terenowego Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Stalowej Woli. Zmarł 14 czerwca, w Światowy Dzień Krwiodawcy, miał 76 lat.

Marian Nieradka urodził się w 1944 r. W 1969 roku ukończył studia medyczne w Krakowie. Po uzyskaniu dyplomu rozpoczął pracę w stalowowolskim szpitalu, początkowo na Oddziale Chorób Wewnętrznych i poradni ogólnej, potem związał się z krwiodawstwem. Pełnił dyżury lekarskie zarówno w oddziale wewnętrznym, jak i w pogotowiu ratunkowym. Szkołę pielęgniarstwa Liceum Medycznego w Stalowej Woli, pracując jako wykładowca przedmiotów zawodowych. Przez wiele lat przewodniczył komisjom zusowskim i lekarskim. Zajmował się również medycyną pracy i badaniami kierowców.



W 1971 roku powierzono mu stanowisko kierownika Punktu Krwiodawstwa, a rok później został kierownikiem Oddziału Terenowego Krwiodawstwa i Krwiolecnicstwa w Stalowej Woli. Przez 49 lat z sercem przyjmował i kwalifikował honorowych dawców krwi.

Marian Nieradka zmarł 17 czerwca na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

ADAM KRZYKWA

Znany stalowowski artysta-fotograf, jeden z najwybitniejszych fotografów przyrody oraz naszego miasta. Zmarł 24 czerwca po długiej chorobie.



Adam Krzykwa urodził się w 1956 r. w Stalowej Woli, z wykształcenia był przyrodnikiem, przez wiele lat był też członkiem Związku Polskich Fotografów Przyrody, przez kilka lat współpracował także z Wydawnictwem Sztafeta.

Oprócz głównej pasji – zdjęć pejzażowych i przyrodniczych – zajmował się także fotografią portretową, architektury sakralnej, kreatywną i reklamową.

Był laureatem wielu polskich konkursów, w dorobku miał kilka albumów autorskich oraz publikacje w licznych wydawnictwach, magazynach i kalendarzach. Pokazywał swoje prace na licznych wystawach w Polsce i za granicą. W kwietniu 2016 r. w Stalowej Woli stanęła na trzy miesiące plenerowa wystawa pt „Przemijanie”, na której pokazano ponad 50 zdjęć z 1988 r., gdy Adam Krzykwa sfotografował odchodzące do historii Pławy.

Pożegnaliśmy go 27 czerwca na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

ZBIGNIEW PASZKIEWICZ

Od 1954 r. mieszkaniec Stalowej Woli, postać wielce zasłużona dla pielęgnowania tradycji patriotyczno-narodowych i miejsc pamięci, Sybirak, wieloletni radny Stalowej Woli. A także propagator zdrowego stylu życia, trwania w abstynencji i aktywności sportowej. Zmarł 1 lipca, dzień przed 89. urodzinami.



Salwusz Zbigniew (używał drugiego imienia) Paszkiewicz urodził się 2 lipca 1931 r. w miejscowości Plusy (obecna Litwa). W 1939 r., jako chłopiec, wraz z rodziną został zesłany przez Sowietów do Kazachstanu. Po

powrocie do kraju w 1946 roku, zamieszkał w Warszawie, gdzie w 1952 r. ukończył Technikum Chemiczne. W 1954 r. osiedlił się w Stalowej Woli, gdzie podjął pracę w Hucie. Nigdy nie należał do PZPR ani żadnej prokomunistycznej organizacji.

W Hucie Stalowa Wola uznawany był za dobrego i niezbędnego fachowca, pracował na samodzielnym stanowisku w Zakładzie Mechanicznym. Pracę w HSW zakończył 31 grudnia 1992 roku, kiedy przeszedł na emeryturę. Po przejściu na emeryturę mocno zaangażował się w społeczne działanie. Wcześniej, w 1980 roku został członkiem „Solidarności”, a w czasie stanu wojennego utrzymywał bliskie kontakty z solidarnościowym podziemiem, aktywnie działał w Duszpasterstwie Ludzi Pracy przy kościele Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli.

Już w wolnej Polsce, przez dwadzieścia lat, od 1998 do 2018 roku, był radnym stalowowolskiej Rady Miejskiej, szefował miejscowemu Związkowi Sybiraków, z jego inicjatywy przy konkatedrze stanął pomnik Matki-Sybiraczki, a na cmentarzu komunalnym pomnik ofiar zbrodni katyńskiej, pochodzących z terenu obecnego powiatu stalowowolskiego. Rokrocznie, 17 września, organizował też uroczystości w kolejne rocznice sowieckiej napaści na Polskę.

Pogrzeb Zbigniewa Paszkiewicza odbył się 9 lipca na cmentarzu przy ul. Limanowskiego w Radomiu. Wcześniej, tego samego dnia, w intencji zmarłego odprawiono mszę św. w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Stalowej Woli.

EDWARD MAŁEK

Emerytowany nauczyciel, organista, doświadczony samorządowiec, zasłużony działacz społeczno-kulturalny z gminy Ulanów. Zmarł 3 sierpnia.



Urodził się w 1948 r. w Bukowinie. Ukończył Szkołę Podstawową w Bielinach, a następnie Liceum Pedagogiczne w Biłgoraju. Został nauczycielem i rozpoczął pracę w Szkole Podstawowej w Gliniance, a od 1967 r. w Szkole Podstawowej w Bielinach, ucząc biologii, muzyki oraz wychowania fizycznego. Przez wiele lat pracował jako organista w parafii pod wezwaniem św. Wojciecha w Bielinach. Z zamiłowania sportowiec i muzyk, prowadził LZS Bieliny i chór parafialny w Bielinach. Był również akordeonistą Kapeli Flisackiej w Ulanowie. Przez dwie kadencje działał jako samorządowiec, pełniąc przy tym funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Ulanowie. Człowiek wielkiego serca, wiary i szacunku do drugiego człowieka. Całe życie służył Bogu i ludziom. Odszedł do Pana w wieku 72 lat, po kilkuletniej walce z ciężką chorobą.

ksiądz kan. JAN JAGODZIŃSKI

Wieloletni proboszcz parafii pod wezwaniem św. Wojciecha w Bielinach. Odszedł do Domu Pana 20 sierpnia.



Urodził się 2 stycznia 1948 w Łubnie. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu w latach 1966-1972. Świecenia kapłańskie otrzymał 17 czerwca 1972 r.

W latach 1972-1973 pracował jako wikariusz w parafii w Kombornii. Od 1973 do 1978 roku pełnił posługę kapłańską w parafii Golcowa. W latach 1978-1988 sprawował tam funkcję proboszcza. Od 1988 roku był proboszczem w Bielinach i po 30 latach pracy, w 2018 roku przeszedł na emeryturę. Liczne dzieła, które pozostawił w bielińskiej parafii będą świadectwem Jego obecności i pracowitości. W 1998 r. został mianowany Kanonikiem Honorowym Sandomierskiej Kapituły Katedralnej.

Msza pogrzebowa i uroczystości złożenia ciała na cmentarzu parafialnym w Bielinach miały miejsce 24 sierpnia. Mszę pogrzebową koncelebrowali ks. biskup Edward Frankowski i ks. biskup Edward Białogłowski. W nabożeństwie uczestniczyli licznie zgromadzeni księża, władze gminy, parafianie i przyjaciele zmarłego.

STANISŁAW KUSZTYB

Wieloletni organista i organizator życia chóralno-muzycznego w parafii Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli. Zmarł 22 sierpnia.



Stanisław Kusztob urodził się w 1947 r., pochodził z Nowej Wsi Czudeckiej k. Strzyżowa. Jego stryj, ksiądz, od dzieciństwa widział w nim przyszłego księdza lub organistę. Pierwsze muzyczne szlify zdobywał w Salezjańskiej Średniej Szkole Organistowskiej w Przemyślu. Ukończył ją w 1967 r. (w 1963 r. szkołę, mimo protestu mieszkańców Przemyśla, przejęło państwo). Następnie ukończył muzykologię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie, prowadząc w czasie studiów kilka akademickich chórów.

Organistą w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli został w 1974 r. Z miastem i parafią związał się na 46 lat. Prowadził tu m.in. chór chłopięco-męski, potem mieszany, udzielał się w orkiestrze parafialnej, współorganizował festiwale oazowe, działał w Towarzystwie Muzycznym Caeclilianum. Dwoch jego synów, Mateusz i Krystian, zostało księżmi.

Stanisław Kusztob został pochowany 29 sierpnia na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

WIESŁAW POTASZ

Dyrektor Zakładu Doświadczalnego Huty Stalowa Wola, a potem pierwszy szef Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Maszyn Ziemnych i Transportowych. Oddał wielkie zasługi przy unowocześnianiu HSW i produkcji maszyn budowlanych. Zmarł 6 września.



Wiesław Potasz urodził się 1 stycznia 1931 r. w Kańczudzie. Po ukończeniu w 1954 r. Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, przybył z nakazem Pracy do Stalowej Woli. Pracę zaczynał jako technolog przy uruchamianiu produkcji... elektrycznej furgonetki S-A1.

W 1961 r. został w HSW kierownikiem Prototypowni, w 1968 r. uzyskał pierwszy patent, nauczał też przedmioty zawodowe w Technikum Mechanicznym. W 1973 r. został dyrektorem Zakładu Doświadczalnego Huty, a w 1975 r. – powstałego na jego bazie Ośrodka Ba-

dawczo-Rozwojowego Maszyn Ziemnych i Transportowych.

Za jego rządów Ośrodek stał się prężną placówką z naukowo-badawczymi ambicjami. Opracował wiele nowatorskich konstrukcji, przygotowywał i wdrażał do produkcji liczne typy maszyn budowlanych i sprzęt wojskowy.

Odszedł na emeryturę we wrześniu 1991 r., zaraz po odwołaniu go z funkcji dyrektora OBRMZiT. Potem pracował m.in. w spółce „Dressta”, sprzedającej maszyny z HSW na rynkach zagranicznych. Był bardzo aktywnym działaczem społecznym: przysłużył się budowie ośrodka Ligi Obrony Kraju, był prezesem miejscowego Automobilklubu, działał w Stowarzyszeniu Inżynierów Techników Mechaników Polskich, Naczelnej Organizacji Technicznej.

Wiesława Potasza pożegnaliśmy 9 września na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

ANDRZEJ PITYŃSKI

Znany artysta rzeźbiarz, od lat mieszkający w USA, autor monumentalnych dzieł, z których jedno, rzeźba Patriota, od 2011 r. stoi w Stalowej Woli. Zmarł 18 września.



Andrzej Pityński urodził się 15 marca 1947 r. w Ulanowie. Jego rodzice byli żołnierzami antykomunistycznego podziemia. Studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w pracowni rzeźby Mariana Koniecznego, a później Jerzego Bandury. Jako student wykonał popiersie Ignacego Jana Paderewskiego, które ustawiono przed Collegium Paderevianum w Krakowie. W 1974 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Tam pracował jako robotnik budowlany, wkrótce też podjął studia artystyczne na wydziale rzeźby w Arts Students League w Nowym Jorku. Wyspecjalizował się w rzeźbie monumentalnej. Został członkiem National Sculpture Society, profesorem rzeźby w Johnson Atelier Technical Institute of Sculpture w Mercerville. W 1987 r. otrzymał amerykańskie obywatelstwo.

Do najbardziej znanych dzieł Andrzeja Pityńskiego należy odsłonięty w 1991 r. Pomnik Katyński w Jersey City. To 12-metrowej wysokości monument stojący nad rzeką Hudson, naprzeciw Manhattanu. Na potężnym cokole artysta umieścił rzeźbę przedstawiającą polskiego żołnierza ze skrępowanymi z tyłu rękami i zakneblowanymi ustami, przebitego na wylot bagnietem karabinu. W 2018 r. władze Jersey City postanowiły przenieść monument w inne, mniej eksponowane miejsce nadbrzeża, ale po protestach Polaków mieszkających w USA, odstąpiły od tej decyzji.

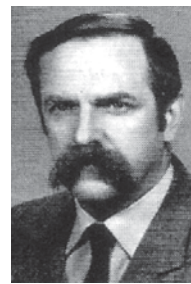
Pityński był również autorem wielu innych dzieł: m.in. pomnika Partyzantów w Bostonie, pomnika Mściciela w Doylestown, popiersia gen. Władysława Andersa w Cassino we Włoszech, pomników Ignacego Jana Paderewskiego, księdza Jerzego Popiełuszki, Marii Curie-Skłodowskiej i Tadeusza Kościuszki, pomnika Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej w Warszawie. Ostatnim dziełem Andrzeja Pityńskiego był pomnik Żołnierzy Wyklętych w Jaśle, odsłonięty we wrześniu 2019 r. Na lokalizację ciągle natomiast czeka kontrowersyjny monument „Rzeź Wołyńska”. – Tematyka patriotyczna, portrety wielkich Polaków, pamięć o ojczyściej historii stanowią charakterystyczne walory prac artysty – napisali z uznaniem Irena Grzesiuk-Olszewska i Andrzej Ol-

szewski, autorzy albumu „Andrzej Pityński. Rzeźba”.

11 listopada 2017 r. prezydent Andrzej Duda wręczył artyście najwyższe polskie odznaczenie – Order Orła Białego. Rzeźbiarz zmarł 18 września w Virtua Hospital w Mount Holly w stanie New Jersey.

ANDRZEJ SMOTRYŚ

Przez dwie pełne kadencje radny Rady Miejskiej Stalowej Woli. Zmarł 11 października w Górnem.



Andrzej Smotryś urodził się 30 października 1945 r. W latach 1994-2002 był radnym Stalowej Woli (należał wtedy do SdRP, a potem SLD), zasiadał m.in. w komisji zdrowia i opieki społecznej. Został też wybrany na trzecią kadencję (2002-2006), ale w czerwcu 2003 r. zrzekł się mandatu. W HSW pracował na wydziale Z-3, w pionie handlowym, a potem zatrudnił się w Miejskim Zakładzie Budynków. Był charakterystyczną postacią, o wielkich, sumiastych wąsach i niskim „telewizyjnym” głosie.

Pogrzeb Andrzeja Smotrysa odbył się 17 października na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

WINCENTY PITYŃSKI

Był ostatnim ulanowskim retmanem, który zawodowo spławił drewno. Zmarł 20 października. Spoczął na ulanowskim cmentarzu parafialnym.



Wincenty Pityński urodził się w Ulanowie 22 stycznia 1927 roku. Pochodził z rodziny o tradycjach flisackich. Zarówno jego dziadek, jak i ojciec Stefan byli retmanami. W latach 1950-1963 zawodowo spławił drewno z górnego Sanu do tartaków w Nisku i Rozwadowie. Następnie aż do emerytury pracował jako budowniczy mostów.

W 1993 r. Wincenty Pityński, po latach przerwy, poprowadził jako retman spław „Szlakiem Praojców Ulanów – Gdańsk”. Był jedynym retmanem, który mógł przekazać wiedzę o flisackim rzemiośle młodszemu pokoleniu. Poprzez swoje doświadczenie zawodowe i biegłość w zakresie tradycyjnej sztuki flisackiej, przyczynił się do odnowienia Bractwa Flisackiego.

Potrafił przekazać kunszt retmański swoim następcom, uaktywniając grupę entuzjastów starożytnego fachu flisackiego, co zaowocowało uruchomieniem spławów w formie kulturalno-turystyczno-rekreacyjnej. Otrzymał zaszczytny tytuł Opatrznościowego Protoplasty Współczesnego Flisactwa Ulanowskiego.

Opracowali:
Stanisław Chudy
Konrad Sinica



Wspierajmy seniorów

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli realizuje rządowy program Wspieraj Seniora – Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów.

Program zakłada ochronę i bezpieczeństwo osób starszych poprzez pomoc w dostarczeniu niezbędnych produktów do domu seniora, aby ograniczyć konieczność wychodzenia osób starszych na zewnątrz podczas pandemii.

Z programu mogą skorzystać osoby po 70 roku życia. W szczególnych przypadkach pomoc może być udzielona osobie młodszej. Szczegółne sytuacje oznaczają brak możliwości zapewnienia niezbędnych potrzeb wynikających ze stanu zdrowia oraz sytuacji rodzinnej i społecznej.

W ramach programu osobom starszym mogą być dostarczone artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze, środki higieny osobistej. Osoba wspierająca seniora może również wykonać (nieodpłatnie) czynności związane z codziennym funkcjonowaniem, np. sprawy urzędowe (jeżeli zakres tych usług nie wymaga upoważnienia od seniora lub udostępnienia danych wrażliwych), wyprowadzenie psa, itp. Zakres usług na rzecz osoby starszej jest ograniczony tzw. dystansem sanitarnym. Ocena stanu sytuacji i udzielenia

wsparcia osobie potrzebującej należy do decyzji ośrodka pomocy społecznej.

Z programu nie mogą korzystać osoby, które już otrzymują wsparcie w ramach usług opiekuńczych, czy specjalistycznych usług opiekuńczych. Udzielenie pomocy w ramach programu nie zależy od kryterium dochodowego ani nie jest przyznawane na drodze administracyjnej.

Jak w praktyce przebiega realizacja programu? Osoba starsza w wieku 70 lat i więcej, która mieszka samotnie na terenie miasta Stalowej Woli i zdecyduje się pozostać w domu, dzwoni na ogólnopolską infolinię uruchomioną w ramach programu Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów – nr tel. 22 505 11 11 w godzinach od 8 do 21. Osoba przyjmująca zgłoszenie na infolinię przekazuje prośbę o pomoc do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli w systemie Centralnej Aplikacji Statystycznej (CAS)

Pracownik MOPS, w godzinach pracy ośrodka tj. od godz. 7.30 do 15.30, kontaktuje się telefonicznie z seniorem, podaje datę i godzinę zgłoszenia przez seniora, weryfikuje

je zgłoszenie i ustala usługę wsparcia, która ma polegać w szczególności na dostarczeniu zakupów, zgodnie ze wskazanym zakresem, obejmujących artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze, środki higieny osobistej. Następnie podaje dane osoby, która przyjdzie do seniora. Osoba będzie legitymowała się identyfikatorem.

Koszty zakupów pokrywa senior, który przekazuje pieniądze przed dokonaniem zakupów. Zasady i sposób rozliczania ustala indywidualnie ośrodek.

W zależności od zorganizowania usługi wsparcia przez ośrodek pomocy społecznej i potrzeb osoby starszej usługa może być świadczona np. raz w tygodniu, bądź kilka razy w czasie trwania programu.

Wnioski w sprawie potrzeby korzystania z usługi mogą być zgłaszane telefonicznie również bezpośrednio do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli pod nr tel. 694 164 300 w godzinach od 8 do 15.

Program jest realizowany do 31 grudnia 2020 r.

(kag)

krótko

Rozbudowa „trójki” dobiegła końca

Zakończyły się prace przy budowie nowej sali gimnastycznej przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 im. Bohaterów Westerplatte w Stalowej Woli. Obecnie trwają odbiory prac. Po sfinalizowaniu całej procedury administracyjnej i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie, obiekt zostanie przekazany szkole.

W ramach zadania wybudowano halę sportową przy istniejącym budynku PSP nr 3 w Stalowej Woli. Budynek połączono przejściami na każdej kondygnacji. Nowy obiekt ma dwa osobne wejścia od strony zachodniej i wschodniej.

W wybudowanej hali znajduje się sala sportowa, siłownia, sala do zajęć fitness, sala do zajęć korekcyjnych, zaplecze szatniowe, sanitariaty oraz strefa administracyjna.

Zadanie pochłonie blisko 8,5 mln zł.

(as)

Później niż zakładano

Zakończenie prac przy realizacji projektu „Podwórko dla Pława” planowano na koniec listopada, na wniosek wykonawcy termin ten został przesunięty o miesiąc. – Z uwagi na to, że właściciele firm inaczej teraz angażują siły przerobowe pracowników, inaczej ich rozdysonowują. Jest mniejsza liczba osób na budowie, po to aby w przypadku gdyby ktoś miał kontakt z osobą zakażoną nie trzeba było całej firmy zamykać. W racjonalny sposób dysponują pracownikami, żeby móc dalej pracować – mówi Renata Knap, zastępca prezydenta miasta Stalowej Woli.

Pierwsze prace przy modernizacji terenu przyblokowego, powszechnie nazywanego „Podwórkiem dla Pława” rozpoczęły się w lutym bieżącego roku. Na modernizowanym terenie pojawią się urządzenia si-

łowni plenerowej, urządzenia zabawowe dla najmłodszych, zadaszenie nad piaskownicą, elementy małej architektury takie jak: ławki, kosze na śmieci, kosze na psie odchody oraz stojaki na rowery. Będzie też fontanna. Nie zabraknie także odpowiedniego oświetlenia terenu.

Obecnie na rewitalizowanym terenie zlokalizowanym pomiędzy blokami przy Al. Jana Pawła II układana jest nawierzchnia bezpieczna i trwa montaż siłowni.

(as)

Nie było go, ale już jest

Drzewko solarne znajdujące się przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli przeszło ostatnio przegląd techniczny. Zostało sprawdzone i na nowo doświetlone.

Konstrukcja została wyposażona w nowoczesne lampy ledowe, by świecić jaśniej i wyraźniej. Dodatkowo zostały zamontowane takie elementy jak węże świetlne, które z jednej strony podniosą jego atrakcyjność w przestrzeni publicznej a z drugiej poprawią widoczność w terenie.

Jeżeli chodzi właśnie o widoczność, to od mieszkańców docierają sygnały, że obszar przy bibliotece głównej, kościele św. Floriana i pocztę jest mało doświetlony. Po zmroku na chodnikach robi się ciemno, co powoduje, że mieszkańcy nie czują się w tej okolicy bezpiecznie. Urząd Miasta nie pozostaje obojętny na te sygnały i w przyszłości planuje dodatkowego oświetlenia.

– Chcielibyśmy rozważyć możliwość doświetlenia lampami ulicznymi, tego terenu, który jest w sąsiedztwie św. Floriana, tak aby ten teren po zmroku był widny i bezpieczny dla mieszkańców – mówi Renata Knap, zastępca prezydenta Stalowej Woli.

(kag)

Wybierz się na wirtualny spacer po Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego

Fantastyczny zbiór dzieł znakomitego portrecisty, malarza scen rodzajowych i mistrza martwych natur, propagatora piękna i elegancji – Alfonsa Karpińskiego, od niedawna możemy podziwiać online. Wirtualne zwiedzanie i cyfrowa kolekcja zbiorów to pomysł na pozostawanie w kontakcie ze sztuką bez wychodzenia z domu.

Prace nad przygotowaniem wirtualnej galerii trwały od czerwca bieżącego roku, w ramach ministerialnego programu „Kultura w sieci”. Po otwarciu aplikacji dostępnej pod adresem <http://3d.muzeum.stalowawola.pl/> internauci mogą zobaczyć nie tylko panoramę Rozwadowa z lotu ptaka, ale z dowolnego punktu na świecie zawitać do miejsc – miast, w których Karpiński w rozmaity sposób był związany. Rozwadow to miejsce urodzenia (i symbolicznego powrotu za sprawą otwarcia stałej ekspozycji) i Kraków – miejsce studiów i wieloletniej twórczej działalności. Wirtualnie wędrując korytarzem i traktami galerii, odwiedzimy wystawę zatytułowaną „Alfons Karpiński. Z Rozwadowa do Paryża”. A obejrzeć na niej można 77 dzieł artysty, w tym aż 67

prac pochodzących ze zbiorów Muzeum Regionalnego. Pozostałe 10 to depozyty i wypożyczenia. Ujrzymy tam także zaaranżowane wnętrze pracowni artysty.

Zwiedzaniu towarzyszy głos lektora opowiadającego o autorze i jego dziełach w języku polskim, angielskim i w technice audiodeskrypcji, zgodnie z zasadami dostępności WCAG 2.0. Podczas spaceru można przyjrzeć się z bliska zgromadzonemu eksponatom, przeczytać opisy i komentarze, poznać kontekst dzieła, jego najważniejsze cechy lub istotne fakty historyczne z nim powiązane, jak również obejrzeć filmy.

Wirtualny spacer pozwala także na zwiedzenie stałej wystawy „Stacja Rozwadow. Między Lwowem a Krakowem”, mieszczącej

się w głównej siedzibie Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli, w tzw. Zamku Lubomirskich. Tu można znaleźć setki artefaktów związanych z historią Rozwadowa oraz Dolnego Nadsania od czasów najdawniejszych do współczesności.

Muzeum Regionalne na swojej stronie internetowej <http://www.muzeum.stalowawola.pl/> udostępniło również kolekcję 77 dzieł Alfonsa Karpińskiego. Katalog online zawiera prezentację muzealiów w formie fotografii cyfrowej. Każdemu udostępnionemu obiektowi towarzyszy profesjonalna nota katalogowa, zawierająca istotne dane (tytuł, czas i miejsce powstania, technika wykonania, wymiary, wystawy, bibliografia) wraz z merytorycznym opisem dzieła.

(kag)

Powstaje klub dla seniorów z Rozwadowa

Urząd Miasta Stalowej Woli wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej realizuje projekt „Rozwadowski Klub Seniora”. Inicjatywa skierowana jest do osób w wieku 60+, mieszkających w Rozwadowie, które są zagrożone ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, korzystają ze świadczeń pomocy społecznej, kwalifikują się do objęcia wsparciem z pomocy społecznej.

Projekt przewiduje organizację zajęć twórczych, których celem jest poprawa sprawności manualnej seniorów oraz zajęć teatralnych, czyli rozbudzanie pasji i zainteresowań osób starszych. Planowane są wyjazdy tematyczne, których celem jest rozwijanie funkcji poznawczych, integracja i zaciskanie więzi.

Seniorzy będą brać udział również w zajęciach sportowych, które przyczynią się do poprawy i utrzymania poziomu sprawności i wydajności fizycznej.

Nie zabraknie wyjść do kina. Organizowane będą też uroczystości, zabawy okolicznościowe, zajęcia grupowo-edukacyjne jak: „Bezpieczny Senior”, żywienie osób starszych, spotkanie z lekarzem/pielęgniarką z zakresu diabetologii, „lekomania choroba na lekarstwa” oraz „E-Senior-e-aktywizacja”.

Klubowicze będą mieli codziennie zapewniony posiłek składający się z jednodaniowego gorącego dania obiadowego.

Osoby zainteresowane udziałem mogą zgłaszać się do Biura Projektu: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli, ul. Romana Dmowskiego 1, 37-450 Stalowa Wola, pok. nr 8, tel.: 15 842 50 97 wew. 39.

Termin rekrutacji: od 8 października do 9 listopada 2020 r. Realizacja projektu przewidziana jest od 10 listopada do 7 grudnia.

(kag)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Robert Bis, żył 34 lata, zm. 25.06, p. 24.10 w Stalowej Woli
Eugeniusz Obirek, żył 70 lat, zm. 14.10, p. 16.10 w Rozwadowie
Tadeusz Stępień, żył 84 lata, zm. 14.10, p. 19.10 w Pysznicy
Irena Miśkiewicz, żyła 83 lata, zm. 15.10, p. 17.10 w Zaklikowie
Irena Paterska, żyła 79 lat, zm. 15.10, p. 19.10 w Zaklikowie
Waldemar Gorzula, żył 69 lat, zm. 17.10, p. 20.10 w Pilchowie
Emilia Latawiec, żyła 96 lat, zm. 17.10, p. 21.10 w Turbi
Piotr Daniewski, żył 63 lata, zm. 17.10, p. 23.10 w Zaklikowie
Józef Szot, żył 64 lata, zm. 18.10, p. 23.10 w Turbi
Krzysztof Rus, żył 81 lat, zm. 18.10, p. 27.10 w Stalowej Woli
Katarzyna Maziarz, żyła 97 lat, zm. 19.10, p. 21.10 w Nisku
Mirosław Bratejko, żył 56 lat, zm. 19.10, p. 22.10 w Lipie
Eugeniusz Funcz, żył 89 lat, zm. 20.10, p. 23.10 w Kurzynie Średniej
Marek Kozioł, żył 66 lat, zm. 21.10, p. 24.10 w Stalowej Woli
Emilia Maciejak, żyła 90 lat, zm. 22.10, p. 24.10 w Stalowej Woli
Natalia Głowacka, żyła 98 lat, zm. 22.10, p. 24.10 w Stalowej Woli
Anna Wójcik, żyła 90 lat, zm. 22.10, p. 26.10 w Stalowej Woli
Stanisław Dębiak, żył 82 lata, zm. 22.10, p. 26.10 w Stalowej Woli
Wojciech Tokarz, żył 82 lata, zm. 23.10, p. 27.10 w Stalowej Woli
Bronisława Surdyka, żyła 93 lata, zm. 24.10, p. 28.10 w Stalowej Woli
Sylvia Chrzanowska-Sądej, żyła 34 lata, zm. 24.10, p. 28.10 w Bliżynie
Mieczysław Galanty, żył 65 lat, zm. 25.10, p. 27.10 w Stalowej Woli
Mirostawa Serafini, żyła 90 lat, zm. 25.10, p. 28.10 w Stalowej Woli
Helena Sudoł, żyła 68 lat, zm. 25.10, p. 28.10 w Stalowej Woli
Janina Kamińska, żyła 75 lat, zm. 25.10, p. 28.10 w Stalowej Woli
Władysława Kamińska, żyła 86 lat, zm. 25.10, p. 29.10 w Stalowej Woli
Czesław Zawisza, żył 88 lat, zm. 26.10, p. 28.10 w Stalowej Woli
Eugeniusz Kopacz, żył 66 lat, zm. 26.10, p. 28.10 w Nisku
Krzysztof Cieliczka, żył 60 lat, zm. 16.10, p. 19.10 w Zaklikowie
Franciszek Świeca, żył 26 lat, zm. 26.10, p. 29.10 w Stalowej Woli
Andrzej Piwiński, żył 72 lata, zm. 26.10, p. 29.10 w Nisku
Jan Zajac, żył 72 lata, zm. 26.10, p. 30.10 w Stalowej Woli
Zygmunt Żurawski, żył 64 lata, zm. 27.10, p. 29.10 w Rzeczy Długiej

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska

Gdzie śmierć jest piękna jak życie

„Prochem jesteśmy i cieniem” – nauczał Horacy. Jego następcy dodali, że jeżeli życie jest szkołą umierania, to śmierć jest szkołą życia. Nauczyliśmy się jedno i drugie traktować z taką samą powagą, może z przechylem do majestatu śmierci. No bo jak tu być niepoważnym w obliczu kroku do wieczności? Stąd nasze czarne wyobrażenia śmierci, która kończy wesołe życie. Pozostały kir i zaduma nad tym, co jest tam gdzieś. A są tacy, co ze śmierci nawet kpią, uważając ją za brata w niedoli. W sumie, jak ma się coś trafić, to się trafi i po co nad tym rozpaczać.

Rumunia jest krajem szczególnym z wielu powodów. Jest krainą piękną i krajobrazowo bogatą. Technicznie jeszcze pociągając turystów tajemnicą.

Od wilkołaka na wesoły cmentarz

Gdyby spytać kogoś z nas Lechitów o najślawniejszego Rumuna, jak nic wskazałby na Drakulę. Zwykła postać literacka, ale Bram Stoker zrobił majątek na wampirze z Transylwanii. W szaty krwiopijcy ubrany został Wład Palownik, okrutnik jakich mało. To on miał być wampirem z zamku w Branie. Może faktycznie Palownik był kilka dni w zamku na strzelistej skale, ale to tyle. Legenda Drakuli jednak nie gaśnie i ku uciechu właścicieli biur podróży do Brany ciągną tłumy turystów. Z Polski też.

W drodze powrotnej nad Wisłę już mniej autokarów zjeżdża z autostrady i kieruje się ku granicy z Ukrainą. Zaledwie kilka kilometrów od przejścia granicznego jest wieś Sapanta, o której jeszcze pół wieku temu mało kto spoza Maramureszu słyszał. Maramuresz to kraina rozłożona wzdłuż górnej Cisy u podnóża Karpat. Przez Maramuresz kiedyś tylko się przejeżdżało, zadzierając głowę na góry. Teraz trzeba się weń zagłębić po dziurawym asfalcie żeby zobaczyć niezwykłą nekropolię, która była zwykłym wiejskim cmentarzykiem, a teraz przy wejściu na ten cmentarz trzeba kupować bilet. Bo o ile Sapanta jest zwykłą wsią, by nie powiedzieć wiochą z drewnianymi płotami i eternitem na dachach, to Cimitirul Vesel jest miejscem niezwykłym na światową skalę.

Stolarz, malarz i poeta

Z dala widać strzelistą cerkiewkę w centrum wsi. W jej cieniu schował się parafialny cmentarz. Już przed bramą niemałe zaskoczenie, bo cimitirul vesel, to po polsku nic innego, jak wesoły cmentarz. Co wesołego może być na cmentarzu? Dla nas to zwykły brak logiki. Zdanie zmieniamy, gdy po jakimś czasie przekraczamy cmentarną bramę w stronę powrotną. Na pierwszy rzut oka wszystkie nagrobki są takie same, w takim samym odcieniu niebieskiego. To pozor. Każdy nagrobek jest tylko z dala podobny, a w rzeczywistości nie ma żadnego bliźniaka. Zupełnie inaczej, niż na naszych wybrukowanych nekropoliach, gdzie na zimnym kamieniu jest tylko kto niżej leży i ile żył. Taki cmentarny chłód w Sapancie by nie przeszedł.

W Sapancie żył Ioan Stan Patras, stolarz z zawodu wykonywanego, trochę poeta i tyle też malarz. Jemu to rodzina Gherhe Zapacy, który utonął w Cisie, zleciła wykonanie nagrobka, a było to w roku 1935, kiedy Patras miał 27 lat. Zrobił jak

umiał; zwykłą drewnianą skrzynką obitą ziemnym kurhanik, wbijając weń drewniany krzyż ze skromnym dwuspadowym zadaszeniem i drewnianą tabliczką. Żadnego kamienia, ani żelaza. Patras postanowił jednak dodać zmarłemu coś od siebie. Na krzyżu wyrzeźbił jakieś rozety i motywy roślinne, a wszystko barwnie pomalował. To były zamierzchłe czasy i na farby wiejskiego artysty nie było stać. Robił je z tego, co miał pod ręką, żadnej chemii. I pokrył drewniany pomnik kilkoma kolorami, bo tak się godzi. Nieboszczyk miał więc na nagrobku symbolizującą słońce żółć, czerwien biorącą się z pasji, cierpienia i namiętności, zieleni lasów i maramureskich haftów, czerni jak walkę, śmierć i zazdrość oraz błękit, którego na sapanckim cmentarzu jest najwięcej. Kolor ten stał się jakby pieczęcią Patrasy i po latach nazwany został przez ekspertów „Albastru de Sapanta” lub „Sapanta Blue”. Kto nie wie, jak wygląda „alabastru” czy rumuński „blue”, które są symbolem nieba i pozaziemskiego życia, musi do Sapanty się wybrać.

Dusza poety odezwała się w Patrasi, gdy przystąpił do rycia w drewnianej tabliczce, która miała być przybita do krzyża. Znał zmarłego i powolutku rylcem wydłubał to, co pławiący się w wiecznej szczęśliwości robił za ziemskiego życia. Może płaskorzeźba nie była najwyższych lotów, więc u dołu podpisał o co na tym przestrzennym obrazku chodzi. Oczywiście słowa wykończył rymami i tak powstało swiste epitafium. Był człowiekiem prostym i szczerym, więc ani w płaskorzeźbie, ani w rymach nie skłamał. Wszystko zabarwił i czekał, czy dostanie zapłatę. Nagrobek spодobał się nie tylko nieutulonej w bólu rodzinie. Posypały się kolejne zamówienia i Ioan Patras prawie porzucił stolarkę, oddając się cmentarnej twórczości.

Kronika rymem i obrazem pisana

Na nagrobnych epitafiach Patras oddawał życie zmarłego bez jego pośmiertnego fałszowania. Jak ktoś całe dorosłe życie jeździł traktorem, to jadącego na traktorze go wyrzeźbił i dodał wiersz o ziemskim znoju zmarłego. Nauczycielkę, którą odprawiała cała wieś na cmentarz wyrzeźbił stojącą przy tablicy. I nie unikał przy tym bolesnej dla pamięci zmarłego i rodziny prawdy, gdy wszyscy wiedzieli, że nieboszczyk stał się nieboszczykiem głównie dlatego, że przez całe życie pił. Patras wyrzeźbił go z ziemskim atrybutem, czyli butelką przy ustach. Przy kleceniu wiersza pro memoria nie był złośliwy, a jeżeli już, to dodawał troszeczkę humoru. I tak doszliśmy do istoty cimitirul vesel.

„Tutaj pod tym ciężkim krzyżem/ Teściowa moja biedna leży/ Gdyby



Co grób, to inny życiorys. Jedne inskrypcje są krótkie, inne nie mieszczą się na tablicy i trzeba je czytać też z tyłu krzyża



To nie jest wyjście na pogrzeb. Kobiety z Sapanty szanują tradycję i do cerkwi ubierają się z należytą godnością

dłużej trzy dni żyła/ Pewnie by mnie wykończyła./ I jak będziesz tu przechodził/ To co byś jej nie obudził/ Bo gdy zaś wróci do domu/Będzie znowu na mnie wściekła./ Dlatego będę zachowywał się dobrze/ Żeby nie wróciła z piekła” – zęgnął swoją świekrę przyduszony bólem zięć, kończąc nagrobny wiersz: „Zostań tu! Moja kochana teściowo”. Te epitafia z Sapanty są swego rodzaju lokalną kroniką. Dowiadujemy się z nich wszystkiego o ludziach, którzy już przywitali się ze śmiercią. Kto kim był, kto co kochał lub kto jak zmarł. W tym ostatnim Patrasy prawie się lubował, odwierciedlając moment przejścia na drugi ze światów, gdy nastąpiło to w sposób nagły i tragiczny. Pewna Anuta w letni poranek wybiegła po śniadaniu, kierując się do centrum wsi. Z sąsiedniego Negresti-Oas po zakrapianej nocy na motocyklu wracał Aleksandru. Doszło do tragedii i świadkowie widzieli, jak ciało Anuty wzbilo się w powietrze. Patrasy tak tragicznie zmarła na grobie wyrzeźbił. Wypadków drogowych na cmentarzu jest sporo, z czego można wnioskować, że w przeciwnieństwie do żywych, konie mechaniczne w Sapancie są intruzami.

Idąc od grobu do grobu, jakby przewracamy karty historii i tradycji rumuńskiej wsi. O każdym zmarłym dowiadujemy się tego, co już czas zatarł. Patrasy odrzucił zasadę, że o zmarłym nie mówi się źle. Był wiejskim kronikarzem w najprawdziwszym tego słowa znaczeniu. Bo kto powiedział, że kronikarz to tylko skryba? Był jakby spowiednikiem, bo znał grzechy i przywary sąsiadów, a po ich śmierci decydował, które odpuścić, a które wyluszczyć na grobie. Sapanta z jego rolą się pogodziła i artysta nie

spotkał się z ostracyzmem nawet wtedy, gdy pewnego zamożnego chłopca wyrzył tak, jak wszyscy po cichu we wsi mówili, czyli w łóżku u kochanki. W końcu i po Patrasi przyszła śmierć. Spodziewając się kosztu chy sam wyrzeźbił sobie epitafium. „Chyba niczego złego w życiu nie zrobiłem. Malowałem, kochałem i troszeczkę piłem” – wyrzył swoje credo i został pochowany pod błękitnym nagrobkiem wśród setek innych. Krzyż w ziemię wbijał jego uczeń – Dumitru Pop, który kontynuował dzieło mistrza, nie odchodząc od szkoły Patrasy ani na krok. Gdyby nie zwracać uwagi na daty, rymy Popa niczym się nie różni od tych kleconych przez Patrasy. „Długo żyłam na świecie, miałam sześć córek, wszystkie kochałam i troszczyłam się o nie. Ioanie, mój mężu, posłuchaj, bo nie mówię źle: Weź żonę, nie zostawiaj pustego domu” – przez Popa testament mężowi zostawiła żona, a że ten uczynił z testamentu dokument publiczny, wdowiec nie miał wyjścia.

Śmierci w uśmiechem patrzyli w twarz

– My Rumuni, jako chrześcijanie, uważamy śmierć za część naszego życia, a „Wesoły Cmentarz” w Sapancie to przykład naszego podejścia do nieszczęść i doświadczeń życiowych, które staramy się traktować z dystansem i poczuciem humoru – powiedziała kiedyś ambasador Rumunii. Ten dystans do kwestii ostatecznych jest zapewne owocem poczucia humoru u Rumunów, a ten jest inny niż u nas, bardziej rubasznym i nieuznającym świętości. Chłop rumuński ze śmiercią zawsze był za pan brat. To scheda po wojownikach z przeszłości, którzy przed bitwą zycząjnie się ze śmierci naigrywali,

oczyszczając w ten sposób umysł i duszę od lęku. Tak i dzisiejsi sapanianie inaczej patrzą na śmierć, niż my. Nie chodzą w Dzień Wszystkich Świętych na groby bliskich, ale systematycznie je odwiedzają. Tylko w inny dzień roku, który był radosnym dniem dla zmarłego. Zawsze wcześniej wstępują do cerkwi, z której idą na cmentarz i zjadają przy grobie jakiś posiłek. Tak jakby zmarły ciągle był między nimi, a epitafia na drewnie takiej pogawędce sprzyjają. W sumie „Wesoły Cmentarz” jest jak każdy inny zbiorowiskiem zmarłych, z tą tylko różnicą, że nie śmierć jest w nim na pierwszym miejscu, a życie z jego gwarem, śmiechem, a kiedy trzeba, to i płaczem.

Sapanta długo żyła samotnie ze swoim cmentarzykiem. Odkrył ją pewien francuski podróżnik, który w latach pięćdziesiątych ub. wieku przywiózł zdjęcia z cmentarza, który nie przystawał do majestatu śmierci. Nicolae Ceausescu szczerze jednak zamknął granice i dopiero po jego śmierci turyści zaczęli odwiedzać wieś z „Wesołym Cmentarzem”, ku uciechu i tak wesołych jej mieszkańców. W 1999 r. Cimitirul Vesel został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Sława nie uderzyła sapanianom do głów i jak dawniej są otwarci do przybyszów. Chętnie, a przy kuflu piwa to już bardzo, opowiadają o swojej wsi, o tym co się tu kiedyś działo, a jak ktoś nie rozumie ich maramurskiego dialektu, to zaprowadzą na cmentarz i po kolei na grobach pokażą co i jak było.

By nad grobem nikt nie płakał

My mamy lękliwe podejście do śmierci, która zawsze jest smutna i czarna. Cmentarz zwykle wywołuje ból. W Sapancie jest inaczej. Mieszkańcy tej rumuńskiej wsi dawno temu zrozumieli, że ze śmiercią nikt nie wygra i dlatego zdecydowali się ją oswoić. Odarli ją z anonimowości i dlatego stała się im bliższa, na tyle, że można nawet z niej zakpić. Żyją jak inni, z mniejszymi i większymi grzeszkami, ale tak, by po śmierci nikt nad ich nagrobkiem nie płakał. W wiosce jest małe muzeum, albo bardziej większa izba pamięci Stana Patrasy. Pewien szwajcarski podróżnik po zwiedzeniu „Wesołego Cmentarza” napisał w księdze pamiątkowej: „Życie jest piękne, bardzo piękne! Ale tutaj można zobaczyć, że śmierć potrafi być równie piękna!”.

Jacek Czyż

ROZWADÓW. Ratujmy cmentarne zabytki

Początkiem października zakończono prace konserwatorskie na cmentarzu parafialnym w Rozwadowie. W tym roku Fundacja Przywróćmy Pamięć odnowiła trzy nagrobki z początku XX wieku. – W ciągu 9 lat udało się odnowić w sumie 19 zabytkowych nagrobków i pomników ze 118 wpisanych do rejestru zabytków – mówi Witold Adamski, prezes Fundacji Przywróćmy Pamięć.

Cmentarz parafialny w Rozwadowie jest jednym z najstarszych cmentarzy w Polsce, starszym niż warszawskie Powązki czy krakowski Rakowicki.

Oprócz ratowania zabytków na cmentarzu parafialnym Fundacja od kilku lat prowadzi również badania cmentarza wojennego w Rozwadowie, jak i podejmuje próby jego renowacji. Decyzją Ministerstwa Kultury w ubiegłym roku przyznano jej prawny statut Opiekuna Miejsca Pamięci dla tego cmentarza.

Z inicjatywy Fundacji został opracowany przez gminę Stalowa Wola plan renowacji cmentarza wojennego. Zyskał on aprobatę ze strony Urzędu Wojewódzkiego, jak i Konserwatora Zabytków.

– Niestety, prace nie mogły zacząć się ani w ubiegłym roku, ani w tym z uwagi, że teren cmentarza wojennego w 1998 roku został przejęty przez parafię rozwadowskiej Fary i jest tutaj potrzebna zgoda księdza proboszcza, a tej zgody proboszcz odmówił. Jednak po ostatnich rozmowach w tej sprawie przeprowadzonych przez Urząd Konserwatora, jak i piśmie od Wojewody Podkarpackiego do księdza proboszcza istnieje szansa na pozytywne załatwienie sprawy – informuje prezes Fundacji Przywróćmy Pamięć.

W międzyczasie Fundacja dokonała wymiany krzyży brzoźowych na żołnierskich mogiłach, prowadzi również korespondencję z rodzinami poległych żołnierzy z Polski, jak i zagranicy, którzy dzielą się z nami dokumentami, pamiątkami rodzinnymi.

– Dzięki czemu możemy zobaczyć nieraz twarze spoczywających tu żołnierzy. Nie każdy może wie, ale cmentarz wojenny w Rozwadowie był największym cmentarzem z I wojny światowej w dawnym okręgu tarnobrzesckim, na którym ostatecznie spoczęło ponad tysiąc żołnierzy różnych narodowości z armii austro-węgierskiej, rosyjskiej i niemieckiej. Miejsce swojego spoczynku znalazło tu wielu Polaków, którzy służyli w armiach zaborców. Oprócz nich są pochowani także Węgrzy, Czesi, Rosjanie czy Włosi – dodaje Witold Adamski.

Prace na obu cmentarzach nie byłyby możliwe, gdyby nie pomoc finansowa w okresie Wszystkich Świętych odwiedzających obie nekropolie w Stalowej Woli mieszkańców miasta, jak i przyjezdnych.

– Dzięki ich ofiarności, podczas kwest udaje się nam łączyć kwoty, które pozwalają nam na staranie się o dotację i renowację zabytków. W tym roku mogliśmy uzyskać 50 proc. dotacji z gminy Stalowa Wola, za co również jesteśmy wdzięczni. Niestety w tym roku w związku z sytuacją, jaka panuje w całej Polsce, wiele organizacji odwołuje kwesty. Również i my podjęliśmy taką decyzję, aby nie narażać kwestujących ani państwa. Dlatego zwracamy się do każdego z prośbą, komu nie są obojętne zabytki naszej nekropolii o wsparcie, o ile to możliwe, przez wpłatę na konto Fundacji dobrowolnej kwoty, tak abyśmy w następnym roku mogli odrestaurować dwa lub trzy kolejne zabytkowe nagrobki. Postanowiliśmy również przygotować cegiełki, które będziemy chcieli rozprowadzać również na wsparcie ratowania zabytkowych nagrobków. Szczegóły wkrótce będą na naszej stronie internetowej www.przywrocmypomiec.pl oraz na facebooku na naszym profilu. Tam również znajdziecie państwo numer konta Fundacji. Jeszcze raz wszystkim dziękujemy i prosimy o wsparcie – mówi prezes Fundacji Przywróćmy Pamięć. (sin)

Można odejść na zawsze, by stale być blisko...

**W Dniu Wszystkich Świętych
wspominamy tych, którzy od nas odeszli...
Pamięć o nich na zawsze pozostanie
w naszych sercach.**

*Spółeczność Miejskiego Domu Kultury
w Stalowej Woli*

„Można odejść na zawsze – by stale być blisko...”
ks. Jan Twardowski

Były z nami za życia. Są na zawsze
w naszych sercach, w pamięci i modlitwie
ŚŹP KOLEŻANKI:

**ELA, ANIA, MARYLKA, HALINKA N., STASIA,
TERESKA, LUCYNKA, ALINKA, ELŻBIETA, KRYSZYNA,
DANUSIA, ANICETA, STEFANIA, KRYSIA P., HELENKA,
TODZIA, ZOSIA, JANINA, WIOLETTA, TERENIA K.,
JASIA, ZOFIA, BASIA**



Pamiętamy o naszym Kapelanie
ŚŹP ks. Jerzym WARCHOLE
Odszedł niespodziewanie
razem ze swoją MAŁŻONKĄ nasz Doktor
ŚŹP ANTONI FRANCZAK
chirurg, onkolog

*Niech wszyscy odpoczywają w pokoju wiecznym
Stalowowolskie Amazonki*

Dzień
Wszystkich Świętych
oraz Dzień Zaduszny
to czas, kiedy chwilą
zadumy czcimy pamięć
o zmarłych
byłych
Pracownikach
naszego zakładu.

Cześć Ich pamięci!

*Dyrekcja i Pracownicy
SP ZOZ
przy ul. Kwiatkowskiego 2
w Stalowej Woli*

**Dla najukochańszej
ŚŹP Salomei Skobel
Kto znał wspomni,
kto kochał
nie zapomni.**

*Mąż Kazimierz
z córkami Joanną
i Karoliną*

W dniu Wszystkich Świętych,
chwilą zadumy uczcimy pamięć
Twórców, którzy współpracowali
z Wydawnictwem Sztafeta:

**WILHELMA
GAJA-PIOTROWSKIEGO**

ks. dr. hab.
wybitnego regionalisty, badacza kultury
Dolnego Nadsania, donatora Muzeum
Regionalnego i Muzeum Jana Pawła II
w Stalowej Woli

MARIANA WOLICKIEGO

ks. prał. prof. dr. hab., regionalisty

MARIANA BALICKIEGO

ks. dr., poety

FRANCISZKA SŁOWIKA

kombatanta Września, członka AK, ZWiN,
więzionego przez władze komunistyczne

FRANCISZKA GAMULCZAKA

nauczyciela, pedagoga

MIECZYSLAWA BURDASIA

lekarza, poety, fraszkopisarza

MARIANA BERKOWICZA

poety, jednego z najbardziej cenionych
literatów w regionie

STANISŁAWA SIEKAŃCA

poety, satyryka

WŁADYSŁAWA KARPA

dyrektora ds. inwestycji
stalowowolskiej Huty

STANISŁAWA DECA

propagatora diety żywienia optymalnego

STANISŁAWY PUDEŁKIEWICZ

poetki

ZDZISŁAWA BŁOŃSKIEGO

poety

Cześć Ich pamięci!

*Zarząd i Pracownicy Wydawnictwa
„Sztafeta” Sp. z o. o.*

Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci – Wisława Szymborska

W dniu Wszystkich Świętych chwilą zadumy i refleksji ogarniamy
naszych zmarłych **nauczycieli i pracowników**

Cześć Ich pamięci!

Nauczyciele i pracownicy Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Stalowej Woli

W dni zadumy przy grobach Zmarłych
z wdzięcznością i szacunkiem

**wspominamy Zmarłych
Przyjaciół i Pracowników
Huty Stalowa Wola**

Cześć Ich Pamięci!



*Zarząd, Pracownicy i Koledzy
z Huty Stalowa Wola S.A.*

Dzień Wszystkich Świętych
jest dla nas chwilą refleksji
i pamięci o zmarłych

**Dyrektorach, Pedagogach,
Pracownikach i Uczniach
naszej szkoły.**

Zapalamy im symboliczny
Znicz Pamięci

*Dyrekcja, Grono Pedagogiczne
i Rada Rodziców*

*Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia
im. I. J. Paderewskiego w Stalowej Woli*



Niech ten symboliczny
Znicz Pamięci przypomni nam
wszystkich Pracowników
firmy Thoni Alutec,
którzy na zawsze
od nas odeszli.
Chwilą zadumy
uccijmy Ich pamięć...

**Nikt nie umiera na ziemi, dopóki żyje
w sercach tych, którzy zostają**

*Zarząd i Pracownicy firmy
Thoni Alutec Sp. z o.o.*



Superior Industries Production Poland Sp. z o.o. jest jednym z wiodących producentów felg aluminiowych do samochodów osobowych na świecie i jednym z najbardziej rozpoznawanych dostawców produktów OEM w branży. Obecnie zajmujemy pierwszą pozycję wśród producentów felg aluminiowych w Ameryce Północnej i jesteśmy na trzecim miejscu wśród dostawców OEM w Europie.

W chwili obecnej poszukujemy kandydatów na stanowisko:

OPERATOR MASZYN CNC

Miejsce pracy: Stalowa Wola

OPIS STANOWISKA:

- Obsługa maszyn sterowanych numerycznie, tokarki, wiertarko-frezarki,
- Wymiana narzędzi skrawających,
- Obsługa przyrządów kontrolno-pomiarowych,
- Kontrola jakości po procesie obróbkowym,
- Obsługa cel zrobotyzowanych.

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- Wykształcenia zawodowego lub technicznego,
- Mile widziane umiejętności czytania rysunku technicznego,
- Umiejętności posługiwania się przyrządami pomiarowymi,
- Nastawienia na rozwój,
- Komunikatywność oraz umiejętności pracy w zespole.

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie aplikacji zawierającej CV z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych oraz z dopiskiem w temacie wiadomości „**Operator Maszyn CNC**”.

PRACOWNIK OBRÓBKOWY WYKOŃCZENIOWEJ

Miejsce pracy: Stalowa Wola

OPIS STANOWISKA:

- Usuwanie za pomocą materiałów ściernych i szlifierek pneumatycznych wad powstałych w poprzednich etapach produkcji,
- Usuwanie gratu i ostrych krawędzi powstałych podczas operacji toczenia i wiercenia felg,
- Wykonywanie pracy na tym stanowisku uczymy od podstaw.

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- Chęci do pracy,
- Wykształcenia zawodowego,
- Zdolności manualnych i technicznych,
- Dokładności w wykonywaniu obowiązków,

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie aplikacji zawierającej CV z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych oraz z dopiskiem w temacie wiadomości „**Pracownik Obróbki Wykończeniowej**”.

WYTAPIACZ

Miejsce pracy: Stalowa Wola

OPIS STANOWISKA:

- Obsługa pieców topialnych, załadunek, zlewianie,
- Obsługa suwnic sterowanych z poziomu „0” lub obsługa wózków widłowych, transport palet i kadzi,

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- Wykształcenia zawodowego,
- Wymagane uprawnienia do obsługi wózków widłowych „II WJO” lub suwnic „II S” (w tym lejnicze).
- Mile widziane doświadczenie na stanowisku wytopiacz lub podobnym,

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie aplikacji zawierającej CV z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych oraz z dopiskiem w temacie wiadomości „**Wytopiacz**”.

Z NASZEJ STRONY PRACOWNIKOM OFERUJEMY:

- Zatrudnienie w oparciu umowy o pracę w międzynarodowej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku w nowoczesnym zakładzie produkcyjnym z branży Automotive,
- Pracę pełną ciekawych zadań oraz zapewniającą rozwój zawodowy,
- Atrakcyjne wynagrodzenie wraz z systemem premiowym,
- Możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego,
- Prywatną opiekę medyczną oraz ubezpieczenie na życie opłacane przez pracodawcę,
- Pakiet świadczeń socjalnych.

Osoby zainteresowane ofertami prosimy o przesłanie aplikacji zawierającej CV z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych oraz z dopiskiem o wybranym stanowisku pracy na adres:

career.pl@supind.com

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

„Superior Industries Production Poland Sp. z o.o., ul. Ignacego Mościckiego 2, 37-450 Stalowa Wola będzie przetwarzać Pana/Pani dane osobowe w momencie przesłania informacji na Pana/Pani temat dotyczących niniejszego ogłoszenia o pracę”.

PRACA

Zatrudnimy jako ekspedientki, panie na emeryturze w sklepach piekarniczych, kontakt; 604-411-579

PUP STALOWA WOLA,
27.10.2020 r.

Tel. 15 643-37-50

* Cukiernik/Pomoc cukiernika * Doradca klienta * Elektromonter instalacji słaboprądowej * Hakowy * Inżynier budowy * Kelner * Kucharz * Lektor języka angielskiego * Magazynier * Monter paneli fotowoltaicznych * Operator koparki * Pomoc kuchenna * Pracownik działu produkcji stolarki PCV i aluminium * Pracownik fizyczny/odlakierownik * Pracownik ogólnobudowlany * Pracownik remontowo-budowlany * Pracownik sprzątający * Przecinacz metali * Serwisant urządzeń elektronicznych * Spawacz * Specjalista ds. fakturowania i wysyłek * Specjalista dyżurny ruchu * Sprzączka * Szklarz * Tokarz * Wybijacz odlewów * Wytańczarz

PUP NISKO, 27.10.2020 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Stolarz * Elektronik/elektryk * Mechanik * Mechanik pojazdów samochodowych * Dekarz * Elektromechanik/mechanik * Kierowca kat. C * Kierowca kat. C + E * Pomocnik stolarza * Nauczyciel przedmiotów informatycznych * Laborant * Stolarz * Magazynier * Murarz * Kierowca samochodu dostawczego * Monter konstrukcji stalowych * Kierowca kat. B + E, C, D * Operator maszyn do obróbki drewna * Pracownik biurowy * Krawcowa * Pomoc stolarza * Ślusarz * Pielęgniarka * Operator maszyn odlewniczych * Elektryk * Sprzedawca * Operator linii grzejnika * Pracownik wykończenia wnętrz * Operator maszyn stolarskich * Inżynier inżynierii środowiska/sy-

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że został ogłoszony na dzień 4.12.2020 r. o godz. 8.00 pierwszy przetarg ustny nieograniczony na działkę nr ew. 1913 położoną w obr. Radomyślu nad Sanem, działki stanowią własność Gminy Radomyśl nad Sanem. Bliższe informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

temy wodociągowe i kanalizacyjne * Kierowca ciągnika siodłowego * Sprzedawca * Kierowca autobusu * Kierowca samochodu dostawczego/bus * Asystent geodeta * Stomatolog * Fizjoterapeuta * Technolog * Kierowca busa/pracownik fizyczny * Specjalista ds. kadr * Pomocnik mleczarski * Fizjoterapeuta * Pracownik biurowy * Operator kosiarki spalinowej * Pracownik porządkowy * Brukarz * Instruktor ćwiczeń grupowych na sali

PUP TARNOBRZEG,
27.10.2020 r.
Tel. 15 823-00-30

* Diagnosta samochodowy w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów * Doradca klienta * Elektromonter * Operator oczyszczalni ścieków * Elektryk * Fizjoterapeuta * Główny księgowy * Kasjer-Sprzedawca * Kierowca samochodu ciężarowego * Kierownik stoiska mięsnego * Magazynier * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator koparek jednoznaczyniowych klasy min. oraz koparko-ładowarek klasy III * Operator maszyn * Operator maszyn i urządzeń * Operator maszyn sterowanych numerycznie * Operator urządzeń przemysłu szklarskiego * Pomocniczy robotnik mostowy * Pomocnik w tartaku * Pracownik do koszenia trawy (pobocza dróg) * Pracownik produkcji/operator maszyn * Psycholog * Robotnik budow-

lany * Robotnik budowlany/pomocnik dekarza * Specjalista ds. rozliczeń wynagrodzeń i ubezpieczeń społecznych * Sprzedawca na stoisku mięsnym * Sprzedawca odzieży dziecięcej * Sprzedawca w sklepie motoryzacyjnym * Sprzedawca/mechanik * Ślusarz * Ślusarz/spawacz * Zastępca głównego księgowego

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Kasjer/kasjerka

PUP SANDOMIERZ,
27.10.2020 r.
Tel. 15 644-14-46

* Sprzedawca-stoisko mięsne * Sprzedawca * Ślusarz * Pomoc kuchenna * Piekarz/pomoc piekacza(osoba do przyuczenia) * Psycholog * Technik farmacji * Robotnik gospodarczy * Mechanik samochodów osobowych i ciężarowych * Kelner/dostawca * Fizjoterapeuta * Sprzedawca w stacji paliw * Operator ładowarki * Operator spycharki * Operator koparki * Kierownik budowy z uprawnieniami do robót ziemnych * Kontroler jakości szyb * Recepcjonista/barman * Monter sieci zewnętrznych * Telemonter * Operator koparki/telemonter * Kierowca-telemonter * Konsultant z językiem niemieckim * Kierowca kat. D * Kandydat do świadczenia usług w ramach opieki wytchnieniowej * Pracownik przy budowie przepustów wodnych

NIERUCHOMOŚCI

www.posesja.info.pl

Sprzedam gospodarstwo rolne: dom, 2 garaże na działce 1,50 ha. Przędzel, ul. Mickiewicza 220; 723-400-520

Sprzedam działkę budowlaną 18,44 a w Bojanowie, ul. Tarnobrzaska. Warunki zabudowy, media i dostęp do internetu światłowodowego. Cena 4500 zł/a – do negocjacji; 793-585-238

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Kostka brukowa, bloczki betonowe, produkcja, układanie, płyty jumbo, 10 lat gwarancji; 15 842-05-29, 603-691-564

Wycinki drzew; 512-389-666

Projekty, płytki, wykończenia, solidność, gwarancja; 504-233-235

SZUKAM DOMU



FERDEK – ok. 10 lat – kotek choć „po przejściach” jest przeuroczym mizakiem, mruczy i domaga się więcej pieszczot. Widać że mimo cierpień jakich zaznał wciąż kocha ludzi. Szukamy mu doświadczonego domu, który zaopiekuje się nim do końca, zadba o niego i nie pozwoli wyrzucić mu więcej krzywdy.



KORKO – ok. roczny kotek, jest nieśmiały, łagodny i cichutki. W pierwszych dniach, próbował się ukryć w rogu klatki, kiedy tylko się do niej zbliżyliśmy. Po tygodniu, zaczął wystawiać główkę do głaskania i cichutko mruczeć. Szukamy mu spokojnego domu, gdzie spotka go już tylko dobro.



Szukamy domku dla cudnego ok. 2,5-miesięcznego pieska. Maluch jest wesołym, żywym szczeniakiem.



Śliczna, wesoła ok. 2,5-miesięczna sunia szuka kochającego domku. Jest żywym, wesołym psiakiem, uwielbiającym zabawę.

Nie wydajemy psów na łańcuch Więcej informacji o psach www.psiaprzystan.pl

+48 502 344 095, info@kociawyspa.org

602199204

www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827
Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Kompleksowe wykończenia wnętrz:
płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; **500-323-869**

Cyklinowanie bezpyłowe – schody i parkiety profesjonalnie; 509-613-441

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Drewniane altany, zadaszenia, garaże, architektura ogrodowa. Wolne terminy, tel. 663-687-500



KOMPUTEROWE

Pogotowie komputerowe; 698-679-686

TRANSPORTOWE

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI I INNE

Odpłuskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

Sprzedaż drewna opałowego i kominowego. Szybka i profesjonalna dostawa. Tel. 609-731-657



Skup: koparki, pojazdy budowlane, rolnicze; 535-800-166

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

Złomowanie pojazdów. Zaświadczenia! Odbiór własnym transportem! Płatność gotówką! 509-101-101

Kasacja pojazdów – stan obojętny! Odbiór własnym transportem. Zaświadczenia! Płatność gotówką! 887-105-105

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADI 13 WĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

- WAŻNIEJSZE TELEFONY - WAŻNIEJSZE TELEFONY - WAŻNIEJSZE TELEFONY - WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992
STAŁOWA WOLA	
ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:	
stary Pawilon	15 843-32-85
nowy Pawilon	15 843-33-56

znajdź przyjaciela albo miłoścę

◆ Sympatyczny 30-latek, wysoki, szczupły, podobno przystojny, z własnym samochodem szuka Pani w podobnym wieku, cel towarzyski. Kontakt na maila: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Wdowiec, 68 lat, niezależny, mieszkam sam. Szukam Pani w wieku od 50 do 75 lat do wspólnego spędzania czasu. Kontakt sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Rozwódka, 35 lat pozna przyjaciela, wysokiego blondyna, wiek od 30 do 45 lat, niezależnego finansowo.

Umieść swoje ogłoszenie w rubryce towarzyskiej, znajdź przyjaciela i towarzysza. **Cena emisji – 10 zł brutto na dwa tygodnie.** Wszyscy, którzy chcą umieścić tu swój anons, mogą to zrobić, wysyłając mail na adres sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com lub dzwoniąc na numer tel. **15 810 94 01**

KSIEGARNIA REGIONALNA

poleca Dionizy Garbacz

Ziemne więzienia w Żabnie

Terror Armii Czerwonej na ziemiach polskich

KSIAŻKI DO NABYCIA
W WYDAWNICTWIE SZTAFETA:
ul. Ofiar Katynia 30,
☎ 15 810 94 01

ZIEMNE WIĘZIENIA W ŻABNIE

Terror Armii Czerwonej na ziemiach polskich

STELLA Dostęp do Internetu w sieci **StellaNET** w Promocji Jesień 2020

30 Mb/s za 29 zł	80 Mb/s za 39 zł	160 Mb/s za 59 zł	240 Mb/s za 79 zł
----------------------------	----------------------------	-----------------------------	-----------------------------

Aktywacja usługi tylko 1 zł

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: **15 810 81 00, 502 317 697**
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" **poniedziałek - sobota** godz. 18:00

premiera piątek 30.10 godz. 20:00	premiera wtorek 3.11 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Krypty w Klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów w Rozwadowie reportaż ■ Wielcy nieobecni koncert w wykonaniu stalowowolskich artystów ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje Skoda Favorit kontra Polonez Caro ■ IV Festiwal im. Janiny Garści koncert w wykonaniu Joanny Rot, Michała Rota i Krzysztofa Karpety ■ Kalendarium

redakcja tel.: **15 810 81 11** e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI POSESJA

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82
pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), **sobota 9.00 – 12.00**

Z A P E W N I A

- Największy zasięg medialny
- Pomoc kredytową dla naszych klientów
- Profesjonalną obsługę prawną
- Wycenę nieruchomości
- Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
- Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- 48m², Okulickiego, parter, 3 osobne p., balkon – **214 tys. zł,**
- 48,4m², Poniatowskiego, 3 piętro, 2 pok., balkon – **Rezerwacja,**
- 56,3m², Okulickiego, 4 piętro, 3 pok., ścisłe centrum, balkon – **Rezerwacja,**
- 58m², Wojska Polskiego, 4 piętro, 4 pok., balkon – **Rezerwacja!**
- 61,73m², Siedlanowskiego, 4 piętro, 4 pok., po remoncie, balkon – **244 tys. zł,**
- 90,56m², Al. J. P. II, mieszkanie (68,48m²) plus lokal użytkowy (22,08m²), lp., osobne wejścia, – 294 tys. zł,
- 94m², Poniatowskiego, 4 pok., parter, nowe bud., dwa wejścia – 395 tys. zł

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:
www.posesja.info.pl

- 25m², Dmowskiego, 1 pok., umeblowane i wyposażone – 750 zł plus opłaty,
- 34m², Poniatowskiego, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 700 zł plus opłaty,
- 41m², Wolności, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 1000 zł plus opłaty,
- 49m², Staszica, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 700 zł plus opłaty,
- 48,4m², Al. Jana Pawła II, 2 pok., część umeblowane i wyposażone – 800 zł plus opłaty,
- 60m², Poniatowskiego, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 800 zł plus opłaty,

DOMY DO SPRZEDANIA:

- 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 194 tys. zł, ok.100m², St.Wola, 11 ar, bud.gosp. – **REZERWACJA,**
- 107m², PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15 ar – **REZERWACJA**
- 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys. zł,

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- Działka komercyjna 38a, Stalowa Wola – Energetyków, media, kwadrat, asfalt, możliwość zabudowy stacją paliw z usługami towarzyszącymi – 700tys. zł;
- Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;
- St. Wola – przy obwodnicy – 18,34a, ok. 400m² – 980 tys. zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:

- 40m², Okulickiego, parter, witryna – 1650 zł/m-c plus opłaty,
- 40m², Okulickiego, parter, witryna, przy chodniku, obok Hali Targ. – 2600 zł/m-c plus opłaty,
- 53m², Poniatowskiego – parter, witryna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL

ZDECYDOWANIE KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ **PIASEK do murowania** ◆ tynkowania
- ◆ wylewek ◆ **PRZESIANY**
- ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
- ✓ **Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m**
- ✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

ZAKŁAD POGRZEBOWY

PRO MORTE

Tel. 602 126 637
STAŁOWA WOLA i okolice

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992
STAŁOWA WOLA	
ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:	
stary Pawilon	15 843-32-85
nowy Pawilon	15 843-33-56

dziecięcia	15 843-33-57
Pogotowie ciepłe: ul. Handlowa, dni robocze 23 ⁰⁰ – 7 ⁰⁰ , soboty, niedziele i święta – całą dobę	
	15 844-31-64
Pogotowie techn. SM po 22⁰⁰	
i w dni wolne od pracy	15 842-54-11
ZAUFANIA	
Punkt Konsultacyjny MONAR	15 842-79-60
Policijny	15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13	15 842-79-60

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza”	15 842-09-40,
.....	512-939-994
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych 15 843-21-36	
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19	
	15 844-75-73
Stalowowolski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hotelem dla ofiar przemocy	15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa	783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfiza”, ul. Poniatowskiego	

41, poniedziałek godz. 17	518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7³⁰ – 14³⁰	
	15 643-36-60
NISKO	
ALARMOWE	
Izba przyjęć szpitala	15 8416-732
Pogotowie ratunkowe	15 8416-781
Pogotowie energetyczne	15 8412-027
Pogotowie techn. SM	602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h)	

.....	15 8415-290,
.....	15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596
Policijny telefon zaufania	
	15 8416-056
TARNOBRZEG	
ALARMOWE	
Straż miejska	15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala	15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ...	15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe)	15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15)	15 823-23-29

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwina

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

www.nieruchomosci-stw.pl (15) 30 70 360
domino@nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303
Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333
(budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

**■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 25m, ul. Czarnieckiego, komfortowe, po remoncie generalnym, I piętro, 170.000 zł
- 34,6m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, dobra lokalizacja, 165.000 zł
- 37m, ul. Staszica, 2 pokojowe, nowoczesnie urządzone po remoncie generalnym, III piętro
- 44,4m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, wyremontowane, parter z loggią, 289.000 zł
- 47m, ul. Energetyków, komfortowe, po remoncie generalnym, II piętro, 277.000 zł
- 49,6m, osiedle Kalina, stan deweloperski, klucze do odbioru w maju 2022r. Cena 278.000 zł
- 50m, ul. Narutowicza, komfortowe, po remoncie generalnym, II piętro z windą, 285.000 zł
- 55m, ul. Metalowców, 3 pokojowe mieszkanie do własnej aranżacji, IV piętro, 230.000 zł
- 53m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje plus salon z aneksem kuch., klucze do odbioru w maju 2022r. Cena 302.000 zł
- 62m, ul. Wojska Polskiego, 3 pokojowe na parterze z balkonem, po remoncie, 330.000 zł
- 66,63m, Al. Jana Pawła II, 3 pokoje, 2 duże balkony, 275.000 zł
- 79m, Os. Kalina, 2 pokoje plus salon z aneksem kuch., stan deweloperski, klucze do odbioru w maju 2022r. Cena 442.000 zł
- **Osiedle Kalina – Stalowa Wola ul. Hutnicza, mieszkania w stanie deweloperskim, dostępne powierzchnie: od 46m do 125m**

DOMY – SPRZEDAŻ

- 96m, Zabno, siedlisko z domem drewnianym, działka 9,99 ar, 60.000 zł
- 107m, Rozwadów, dom z budynkiem usługowo-biurowym, działka 3,77 ar, 390.000 zł
- 136m, Goliżowice, dom w stanie surowym, zamkniętym, działka 7,50 ar, 370.000 zł
- 152m, Goliżowice, dom w stanie surowym, zamkniętym, 4 pokoje + salon, działka 10 ar, 380.000 zł
- 137m, Stalowa Wola, wyremontowana, parterowa kamienica, 3 sypialnie + salon, 385.000 zł
- 144m, Pysznica, dom w stanie deweloperskim, działka 8,5 ar, 498.000 zł
- **150m, Agatówka, klimatyczny, przestronny dom, do własnej aranżacji z 19 ar działką, 450.000 zł**

**PRZYJMujemy OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW
I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMIN:
STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY**

- 170m, Stalowa Wola, dom pod działalność lub do zamieszkania w centrum, działka ok. 4 ar, 580.000 zł
- 200m, Stalowa Wola – Piaski, piękny dom, gotowy do zamieszkania, działka 14 ar, 560.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 25m, ul. PCK, umeblowana i wyposażona kawalerka, 800 zł + czynsz + media
- 25m, pokój do wynajęcia dla osoby pracującej, 600 zł + media
- 35m, ul. Mickiewicza, umeblowana kawalerka, 1000 zł + czynsz + media
- 40m, ul. Metalowców, 2 pokojowe mieszkanie, umeblowane, 800 zł + czynsz + media
- 42m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 45m, ul. Okulickiego, 2 pokojowe, umeblowane, z balkonem, 1000 zł + czynsz + media
- 48m, ul. Skocznińskiego, 2 pokoje, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 48m, ul. Dmowskiego, 2 pokoje, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 49m, ul. Mickiewicza, 2 pokoje, umeblowane, 900 zł + czynsz + media
- 50m, ul. Hutnicza, 2 pokojowe, komfortowe, umeblowane, 1200 zł + czynsz + media
- 55m, ul. Kłasztorna, 1 pokojowe, umeblowane mieszkanie, 1000 zł + czynsz + media
- 57m, ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 57m, ul. Dmowskiego, 2 pokojowe, umeblowane mieszkanie, 900 zł + czynsz + media

**WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ

do Tygodnika SZTAFETA

oraz na www.sztafeta.pl

- **Redakcja tygodnika Sztafeta**, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- **Nista. Biuro Podróży**, Nisko, Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Kontakt: 15 810-94-01, 513-013-198, sztafeta.ogloszenia@gmail.com

SKŁAD KRUSZYW

- **WĘGIEL Z KOPALNI PIAST**
- **usługi koparko-ładowarką**
- **KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY**
- **ŻWIRY • PIASEK RZECZNY**
- **PIASEK PRZESIANY**
- **ZIEMIA OGRODOWA**
- **KRUSZYWA-OZDOBNE**
- **I DROGOWO-BUDOWLANE**

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

radio
leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25 a
piętro III
tel. 15 843 25 25

INFORMATOR MEDYCZNY

NFZ **ZAPISY NA BEZPŁATNE PROTEZY NA ROK 2021**

lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ **SOBOTA – POGOTOWIE 10⁰⁰–12⁰⁰**
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

SKRÓCONY SPIS
NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX
..... **15 842 10 17, 15 813 44 65**

REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH
..... **15 813 54 65**

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI
ZDROWOTNEJ **15 842 21 41, 15 813 54 75**

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO
..... **15 813 50 07**

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET
..... **15 813 58 33**

REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY
..... **15 813 54 95**

REJESTRACJA RTW I USG **15 813 40 34**

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ
..... **15 813 55 51**

PEŁNOMOCNI ŚRODOWISKOWI **15 813 44 56**

GABINET ZABIEGOWY **15 813 54 55**

REJESTRACJA FIZJOTERAPII **15 813 65 73**

ODDZIAŁ REHABILITACJI:

GABINET ORTYNATORA **15 813 60 85**

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT
..... **15 813 60 77**

DYŻURKA PIELĘGNIAREK **15 813 56 40**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA

gazeta
WYBORCZA.PL

cenę jak w redakcjach macierzystych

WtórStal

KASACJA POJAZDÓW

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 842 62 87, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel

PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 **www.sdp-wtorseel.pl**

ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

GARAŻE BLASZANE, BRAMY GARAŻOWE, KOJCE DLA PSÓW

✓ **RATY**
✓ **DOWÓZ, MONTAŻ, GRATIS – CAŁY KRAJ!**

Producent
696 75 35 88, 15 816 42 06 **www.fobstal.pl**

DYŻURY APTEK W REGIONIE

STALOWA WOLA
30.10–5.11, ul. Al. J. Pawła II 10, tel. 15 843 93 00; ul. Wojska Polskiego 5

NISKO
30.10–5.11, ul. Wolności 54 A, tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK
30.10–5.11, ul. Mickiewicza 22, tel. 17 242 00 60

TARNOBZEG
30–31.10, ul. Targowa 2, tel. 15 823 33 79
31.10–1.11, ul. Targowa 6B, tel. 15 822 95 95
1–2.11, ul. Wyspiańskiego 25, tel. 15 822 51 10
2–3.11, ul. Zwierzyniecka 18, tel. 15 823 61 80
3–4.11, ul. Moniuszki 1, tel. 15 823 34 95
4–5.11, ul. Warszawska 5, tel. 573 350 666
5–6.11, ul. Mickiewicza 40, tel. 15 822 04 25

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE I BEZPIECZNE BADANIE SŁUCHU

W gabinetach stosujemy:

Stalowa Wola, ul. KEN 13 tel. 730 500 640

Nisko, ul. Wolności 17 tel. 730 130 012

SŁUCHMED

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

„Stalówka” pauzowała, a Siarka rozczarowała

Z powodu zagrożenia epidemiologicznego wyjazdowy mecz Stali Stalowa Wola w Łagowie, podobnie jak trzy inne spotkania 16. kolejki, został odwołany. Siarka paury nie miała. Gościła na swoim stadionie KSZO i... zawiodła.

Jedenastka z Tarnobrzega stworzyła sobie mnóstwo sytuacji strzeleckich, ale większość z nich zmarnowała. Po meczu trener Opaliński był mocno rozgoryczony i zły na swoich piłkarzy:

– To kolejny mecz, w którym tracimy bramkę w doliczonym czasie gry. Tydzień wcześniej w meczu z Podlasie, powinniśmy już w pierwszej połowie strzelić pięć goli i dzisiaj było to samo. Sytuacja, w której wychodzimy pięciu na dwóch i nie potrafimy tego wykorzystać i zdobyć bramki, to jest kompromitacja.

Piękny początek

Spotkanie dobrze ułożyło się dla gospodarzy, bo już w 8. minucie, po faulu Majewskiego w „szesnastce” na rozpędzonym Kargulewiczu, sędzia podyktował rzut karny. Zamienił go na gola Mateusz Janeczko. Chwilę wcześniej bramkarz KSZO bardzo dobrze zachował się po strzale Gajewskiego w „krótki róg”, a chwilę później napastnik naszej drużyny miał pecha, kiedy będąc dwa metry przed bramką, nie trafił w piłkę, dogrywana przez Janeczkę.

W 41. minucie bramkę zdobyli goście. Bartosz Sulkowski sfaułował z boku pola karnego Jakuba Głaza. Z rzutu wolnego dośrodkował piłkę przed bramkę Trochim, jeden z graczy Siarki wybił ją głową



Siarka w meczu z KSZO wypracowała sobie pod bramką rywala mnóstwo sytuacji do zdobycia bramki, ale większość z nich nie wykorzystała i musiała zadowolić się tylko jednym punktem

na czternasty metr, a tam przejął ją Chrzanowski, następnie zwiódł Kargulewicz i płaskim uderzeniem umieścił w bramce.

Gra się do końca!

Dwie minuty po wznowieniu gry po przerwie siarkowcy ponownie objęli prowadzenie. Na indywidualną akcję lewą stroną zdecydował

się Mateusz Janeczko. Minął kilku zawodników KSZO, poradził sobie także w polu karnym z Konradem Zakliką, który próbował wybić mu piłkę wślizgiem i z ostrego kąta, uderzył nie do obrony. I kiedy wydawało się, że mecz zakończy się zwycięstwem Siarki, padła wyrównująca bramka dla KSZO. Po rzucie wolnym bitym spod linii bocz-

nej, nikt nie przeciął lotu piłki i ta trafiła w słupek, najszybciej doskoczył do niej Dwórzyński i z bliska wpakował do siatki.

„Paluch” wyprzedził „Fidziego”

Wśród drużyn, którym było dane zagrać w ostatniej kolejce znalazł się lider z Puław. „Duma Powiśla” nie dała na swoim stadionie żadnych szans rezerwie Cracovii. Dwie z czterech bramek, jakie padły w tym spotkaniu, zdobył Adrian Paluchowski i zepchnął Michała Fidziukiewicza z czubka klasyfikacji najlepszych strzelców.

Do sporej niespodzianki doszło w Nowym Targu. Podhale nie dało rady Hetmanowi Zamość. Było to pierwsze zwycięstwo outsidera w tym sezonie.

SIARKA – KSZO 2:2 (1:1)

1-0 Janeczko (8 – rzut karny), 1-1 Chrzanowski (41), 2-1 Janeczko (47), 2-2 Dwórzyński (90)

SIARKA: Kowal – Kowalik, Józefiak, Duda, Sulkowski (67 Gessner), Janeczko (88 Wdowiak), Tabor, Rogala, Kargulewicz, Mróz, Gajewski (67 Bałdyga). **KSZO:** Lipiec – Głaz, Dwórzyński, Majewski, Kraśniewski, Paweł Kaczmarek (73 Marcin Kaczmarek), Trochim, Zaklika, Mąka, Szydłowski, Chrzanowski. **Sędziował** Gerard Gawron (Mielec). **Żółte kartki:** Duda, Rogala, Kowalik, Kargulewicz, Tabor – Majewski, Szydłowski.

W pozostałych meczach 16. kolejki: Podhale – Hetman 1:2 (0:1), Wisłoka – Jutrzenka 3:1 (2:0), Lewart – Wólczanka 2:0 (1:0), Wisła P. – Cracovia 4:1 (2:0).

Liczy 16. kolejki (5 meczów)
23 żółtych kartek, najwięcej 8 w meczu Siarka – KSZO (5+3).
18 goli, najwięcej 5 w meczu Wisła P. – Cracovia II 4:1.
2 rzuty karne, wykorzystane: Janeczko (Siarka), B. Kozieł (Jutrzenka).
1 czerwona kartka, Mianowany (Podhale).
1 samobój, Jamroz (Hetman).

1. Wisła P.	16	41	13-2-1	44-18
2. Sokół	15	31	8-7-0	29-10
3. Wólczanka	15	29	9-2-4	37-22
4. Wisła S.	14	29	8-5-1	25-13
5. STAL ST.W.	14	26	8-2-4	29-16
6. Avia	15	25	7-4-4	36-16
7. Łagów	15	25	7-4-4	24-19
8. SIARKA	15	22	6-4-5	24-18
9. Podhale	14	21	6-3-5	22-17
10. KSZO	15	20	6-2-7	24-18
11. Wisłoka	15	19	5-4-6	16-18
12. Lewart	15	18	4-6-5	19-18
13. Chełmianka	14	18	5-3-6	15-19
14. Cracovia II	16	15	4-3-9	15-21
15. Stal K.	15	15	4-3-8	16-25
16. Orleń	15	15	4-3-8	14-32
17. Podlasie	13	14	4-2-7	20-35
18. Korona II	13	13	4-1-8	22-26
19. Wiązownica	15	12	3-3-9	15-35
20. Jutrzenka	14	12	3-3-8	13-37
21. Hetman	15	7	1-4-10	13-39

Najlepsi strzelcy: 15 – Paluchowski (Wisła P.)

Stal (29): 14 – Fidziukiewicz, 6 – Mroziński, 3 – Waszkiewicz, 1 – Jarosz, Khorolski, Szyfer, Witasik, Zięba + 1 samobójczy, Prętnik.

Siarka (24): 4 – Gajewski, Wolski, 3 – Bałdyga, Janeczko, Kargulewicz, 2 – Józefiak, Rogala, 1 – Bierzało, Mróz, Sulkowski.

Zbliża się chwila prawdy

Przed piłkarzami Stali najtrudniejsze zadanie kończącej się jesiennej rundy, czyli spotkanie z liderem tabeli, Wisłą Puław. Mecz odbędzie się w sobotę, 31 października o godz. 13 – oczywiście bez udziału publiczności.

Spotkają się drużyny, które jako jedyne przed rozpoczęciem rozgrywek oficjalnie ogłosiły, że ich celem jest awans do II ligi. Zdecydowanie lepiej swoje marzenia realizują piłkarze „Dumy Powiśla”, którzy w szesnastu meczach odnieśli 13 zwycięstw, 3 spotkania remisowali i ponieśli tylko jedną porażkę (początkiem sierpnia z Siarką w Tarnobrzegu 1:2).

W ostatnich trzech meczach Wisła wygrywała, jak chciała. Na wyjeździe pokonała Orleń 4:0 i w domu Lewart 3:1 oraz rezerwy Cracovii 4:1.

Czy przestaną być... Janosikami?

Inaczej wygląda w tym sezonie sytuacja Stali, która wciąż nie może ustabilizować formy. Zwycięstwa przeplata porażkami i konfrontacja z liderem będzie dla naszych piłkarzy prawdziwą chwilą prawdy.

Albo przestaną być piłkarze trenera Szydełko... Janosikami i przestaną rozdawać punkty na lewo i prawo, i zakończą mecz zwycięstwem, albo będą musieli pospacać głowy popiołem, uderzyć się w pierś i powiedzieć głośno, że druga liga, o

której wszyscy mówią, to dla nich za wysokie progi. Tego meczu, jeżeli chcą odegrać jeszcze w tej lidze czołową rolę, przegrać nie mogą.

Starzy, ale jarzy!

Wisła postawiła w tym sezonie na doświadczenie. Poza młodym bramkarzem (Piotr Owczarzak, 19 lat) w każdej formacji kluczowe role odgrywają rutyniarze. Ostoją defensywy jest 33-latek Mateusz Pielach – występuje w Wiśle już ósmy rok – któremu pomagają bronić dostępu do bramki: były zawodnik Rakowa, Podhala i Stali Rzeszów, Błażej Cyfert (28 lat) i wicemistrz świata do lat 20 z roku 2007, Czech Lukáš Kubáň (33 lata). W pomocy najwięcej do powiedzenia ma eks-piłkarz Stali Stalowa Wola, wieloletni zawodnik GKS Bełchatów, Bartłomiej Bartosiak, a w ataku: 34-latek Emil Drozdowicz (były napastnik m.in. Arki, Termaliki Białystok, Wisły Płock i ostatnio Chojniczanki) oraz 33-latek Adrian Paluchowski, który trafił do Puław ze Stali Mielec, a wcześniej strzelał gole dla m.in. Legii Warszawa, Piasta, Znicza, Bogdanek, Termaliki i Pogoni Siedlce. W tej rundzie Paluchowski w szesnastu meczach ligowych zdobył 15 bramek i tylko jedną z rzutu karnego.

Na szczęście statystyki można poprawić

Nie jest długa historia spotkań Stali z Wisłą w ligowych rozgrywkach.

Adam Waszkiewicz uczestniczył w ostatnim meczu z Wisłą w Puławach i zapewne dobrze pamięta, co działo się po jego zakończeniu pod trybuną, którą zajmowali kibice Stali



kach. Po raz pierwszy obydwie zespoły zmierzyły się jesienią 2011 roku. Mecz, rozgrywany w Stalowej Woli, zakończył się wygraną „zielono-czarnych” 3:2 (Fabianowski, Walaszczyk, Skórki – Olszak, Nowak). W rewanżu było 1:1 (Nowak – Gęśla). Rok później Wisła pokonała nasz zespół przy Hutniczej 2:0, a rewanżowe spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem. W następnym sezonie ponownie górą byli wiślaczy, którzy wywieźli jeden punkt ze Stalowej Woli (1:1, Reiman – Nowak), i wygrali w domu 2:0. W sezonie 2014/15 w Puławach zwycięstwo odniosła Stal (2:0, Mikołajczak, Sekulski), a drugie spotkanie należało do Wisły. Wygrała w Stalowej Woli 4:2. Dwie bramki zdobył dla niej 19-latek Jarosław Niezgoda, który pół roku później trafił do Legii, a dzisiaj jest piłkarzem Portland Timber w amerykań-

skiej MLS. Również sezon 2015/16 był remisowy. Stal triumfowała u siebie 1:0, a Wisła u siebie 4:1. Obie bramki dla naszego zespołu zdobywał z karnych Łanucha.

Na kolejne starcie obydwu drużyn trzeba było czekać do września 2017 roku. W Puławach było 1:1 (Smektała – Stąporski), a w Boguchwale lepsza okazała się Wisła, wygrywając 3:1.

Ogółem, 12 meczów, 5 zwycięstw Wisły, 4 remisy, 3 zwycięstwa Stali. Także bilans bramkowy korzystny dla Wisły 19:12. Również statystyki tylko tych meczów, kiedy Stal była ich gospodarzem, są lepsze dla wiślaków (2 zwycięstwa, 1 remis, 3 porażki, bramki 12:8).

Po ubiegłym sezonie, zakończonym w III lidze już po 19. kolejkach, Wisła zajęła szóste miejsce. Do Motoru i Hutnika, które awansowały, dzieliła ją siedem punktów.

Olimpijki jadą do lidera

Cztery zwycięstwa i jedna porażka, taki jest po ostatniej kolejce czwartej ligi bilans piłkarek Olimpii Pysznica. Ostatnie dwa spotkania drużyna trenera Tomasza Ubermana rozgrywała na swoim stadionie i zainkasowała komplet punktów. Koronę Tuchla pokonała 2:0 (bramki Uberman, Oszust), a w drugim, w zaległym meczu inauguracyjnej kolejki, rozgromiła Majdan Sieniawski 5:0 (Uberman 2, Oszust, Drobek, Trawińska).

Olimpia występowała w tym meczu w składzie: Madej (80 Warchoł), Piskorowska (65 Drozdowska 65), Krzysztoń, Drag, Drobek, Uberman, Krzemińska, Skóra (65 Dąbek), Oszust (65 Bielecka), Trawińska (65 Potocka).

W najbliższą sobotę czeka naszą drużynę arcytrudne zadanie – wyjazdowe spotkanie z Resovią, która nie tylko nie straciła jeszcze punktu, ale także bramki.

1. Resovia II	5	15	5-0-0	17-0
2. Olimpia	5	12	4-0-1	15-4
3. Sanovia	5	10	3-1-1	12-10
4. Majdan Sien.	5	5	1-2-2	8-13
5. Grodziszczanka	5	4	1-1-3	7-14
6. Inter	5	4	1-1-3	5-14
7. Korona	6	1	0-1-5	7-16

Sokół kończył spotkanie z liderem w dziewięciu

„Złote” trafienie Stępniewskiego



Piąte zwycięstwo w rozgrywkach IV ligi odniosły rezerwy „Stalówki”, a trzecią porażkę z rzędu zanotowali piłkarze Sokoła.

Jedenastka z Niska gościła w sobotę Karpaty Krosno, którzy potwierdzili swoją grą, że nie przypadkiem przewodzą ligowej stawce, i że będą w tym sezonie głównym kandydatem do awansu. Goście, mimo że zabrakło w ich składzie pięciu podstawowych graczy, dominowali przez większą część spotkania. Już w 13. minucie objęli prowadzenie. Rzut karny, podyktowany za faul Patryka Tetlaka, wykorzystał Szymon Dziadosz. W ostatnich sekundach pierwszej połowy wynik podwyższył Grzegorz Gierłasiński i zdaje się, że utrata drugiej bramki zupełnie odebrała „sokołom” chęci do gry. A na pewno nie było już woli walki, kiedy czerwonymi kartkami zostali ukarani: Patryk Tetlak (57. minuta) i Patryk Tur (63. minuta). Grając w dziewiątkę, nasza drużyna nie była w stanie zagrozić w jakikolwiek sposób spokojnie grającej i bardzo dobrze zorganizowanej defensywie Karpat. W 68. minucie krośnianie ustalili wynik. Trzecią bramkę zdobył wychowanek angielskiego... Crystal Palace, urodzony w Ghanie, posiadający także obywatelstwo holenderskie, Samuel Anso Asante. 22-latek trafił do Krosna w sierpniu z V-ligowego Bromley FC.

Trzy punkty dopisali sobie po meczu z Czarnymi Jasło piłkarze rezerw Stali Stalowa Wola. Kibice liczyli jednak na coś więcej niż skromne 1:0, tym bardziej, że w wyjściowej jedenastce wystąpili sami zawodnicy z pierwszej drużyny.

Swoje „zawodowcy” zrobili; wygrali, zdobyli komplet punktów, lecz nie zachwycili, rzecz ujmując krótko. Szczególnie w grze ofensywnej.



W meczu z Czarnymi Jasło tylko raz udało się piłkarzom Stali umieścić piłkę w bramce przeciwnika. Zrobił to w pierwszej połowie Wiktor Stępniewski (przy piłce)

Jedyna bramka padła w 24. minucie. Michał Mistrzyk „złamał” z prawej strony do środka i zagrał prostopadłą piłkę za plecy obrońców w pole karne do Wiktora Stępniewskiego, który znalazł się na czystej pozycji i bardzo ładnym uderzeniem nad Niemczyńskim umieścił piłkę pod poprzeczką.

Do zakończenia rundy pozostały trzy kolejki. W najbliższej (31 października) nasze zespoły zagrają na wyjazdach, Sokół w Głogowie Młp., a Stal w Boguchwale.

Tydzień później do Niska przyjedzie Start Pruchnik, a do Stalowej Woli Igloopol, a w ostatniej se-

rii spotkań, stalowcy będą gościć w Jarosławiu, a jedenastka trenera Rafała Leśnińskiego uda się do Sędziszowa Młp.

SOKÓŁ – KARPATY 0:3 (0:2)

0-1 Dziadosz (13 – rzut karny), 0-2 Gierłasiński (45), 0-3 Asante (65) SOKÓŁ: Drzymała – Wojtak, Stępień, Tetlak, Tabaka (45 Buda), Rutyna (8 Przepłata), Drelich (60 Szewczyk), Tyczyński, Stypa (60 M.Tur), P.Tur, Soboń (70 Czerepak).

KARPATY: Krawczyk (85 Żytniak) – Gierłasiński, Pelczar, Dziadosz (72 Kozubal), Fundakowski (46 Gut), Asante, Wojtasik, Błęzień, Sikorski (80

Ramiro), Wajs, Zych (62 Majewski). Sędziował Mateusz Mastaj (Dębica). Żółte kartki: Tetlak, P.Tur, Stępień, Buda – Gierłasiński, Wajs. Czerwone kartki: Tetlak (57. minuta, druga żółta), P.Tur (63. minuta, druga żółta).

STAL II – CZARNI 1:0 (1:0)

1-0 Stępniewski (24) STAL: Korziewicz – Waszkiewicz, Stępniewski (56 Piotrowski), Witasik, Jopek, Sobotka, Stelmach, Surmiak (46 Ziółkowski), Mistrzyk (75 Lebioda), Mroziński, Grabarz (56 Wojtak). CZARNI: Niemczyński – Mysłiwiec, Mastaj, Kulish (70 Frączek), Kiełtyka, Karol Szydło (82 Musiał), Mchedli-

Pierwsza porażka lidera

Olimpia ustrzeliła Sokoła



Trzynasta kolejka okazała się pechowa dla Unii. Lider został rozgromiony na swoim boisku przez rezerwy Siarki i była to jego pierwsza porażka w tym sezonie. Trzy gole dla zespołu z Tarnobrzega zdobył Dawid Bandyga, wszystkie w przeciągu jednego kwadransu gry.

Potknięcia unitów nie wykorzystał depreczający mu po piętach Sokół Sokolniki. Jedenastka trenera Beszczyńskiego przegrała w takich samych rozmiarach, co Unia, mecz z Olimpią Pysznica. Zwycięstwo gości było jak najbardziej zasłużone. Tak grając i tak skuteczną Olimpię chcieliby oglądać jej kibice w każdym następnym meczu.

Zaczęło się jednak dla Olimpii niedobrze. W trakcie rozgrzewki kontuzji doznał bramkarz Paweł Rogala i zastąpił go grający trener Olimpii, Piotr Młynarczyk. Jego z kolei miejsce w ataku zajął Piotr Urbanik.

W 12. minucie, przy stanie 0:0, popularny „Młynek” obronił rzut

karny, którego wykonawcą był Mateusz Surdy. Chwilę później bramkarza Sokoła pokonał Grzegorz Tofil, w 21. minucie drugiego gola strzelił Kamil Dybka, a w 27. minucie, trzecią bramkę dla przyjeźdźnych zdobył Marcin Łyp – obydwie bardzo ładne trafienia – i zapowiadało się na „rzeź” Sokoła. Nadzieje w odwrócenie losów spotkania wlał w serca kibiców z Sokolnik, Kowalski, który wykorzystał rzut karny w 35. minucie, ale jeszcze przed przerwą Komorowski po raz czwarty w tym dniu musiał wyciągać piłkę ze swojej bramki. Pokonał go Artur Szado. Po zmianie stron goście nadal byli stroną przeważającą i udokumentowali to zdobyciem piątej bramki. Po raz drugi trafił do siatki Tofil i sensacja stała się faktem. Wcześniej wygrać na stadionie w Sokolnikach udało się tylko Unii (2:1).

Na porażkach lidera i wicelidera najbardziej skorzystała Pogon. „Piwosze” zdobyli trzy punkty na

boisku w Brzyskiej Woli, ale było to bardzo trudne zadanie do wykonania, ponieważ gospodarze zawiesili im w tym spotkaniu bardzo wysoko poprzeczkę. Przy stanie 2:2, pięć minut przed końcem podstawowego czasu gry, czerwoną kartkę zobaczył Dominik Drózdzał z Pogoni i gospodarze zwęszyli szansę na zdobycie bramki, która dałaby im zwycięstwo. Bramka padła, ale dla grającej w „dziesiątkę” Pogoni. W samej końcówce spotkania bramkarza z Brzyskiej Woli, pokonał Rafał Drózdzał.

Inna drużyna z czołówki ligowej tabeli – Sokół Kamień – miała wolne, ponieważ z powodu zagrożenia epidemiologicznego jej mecz w Jelnej został odwołany.

Ciekawy, wyrównany mecz oglądali kibice piłkarscy w Grębowie. Po trzech wygranych z rzędu Słowianin zremisował ze Zdziałami. W pierwszej połowie bramkę zdobyli goście (Kacper Pchełka, 17. minuta), a wyrównał Mariusz Ciba (70. minuta). Pięć minut później, strzelec gola został ukarany czerwoną kartką i ostatnie kilkanaście minut goście grali w przewadze, jednak nie potrafili jej wykorzystać.

W najbliższej kolejce, 31 października, najwięcej emocji należy spodziewać się na stadionie w Kamieniu. Sokół podejmuje Unię.

GRĘBÓW – ZDZIARY 1:1 (0:0)

0-1 Pchełka (48), 1-1 M.Ciba (70) SŁOWIANIN: Jurek – M.Ciba, Dąbek, Majka, Dziura (31 P.Ciba), Kowalczyk, Janeczko, Laskowski, Łukasik (88 Marek) – Mazurek, Szuba. ZDZIARY: Płoskoń – Urbanik, Pachla, Ujda, Machaj, Sobiło, K.Pchełka (60 Podpora), Startek, Cupak, Cichoń, Wojtas (82 Sałek). Sędziował Mariusz Sawicki (Tarnobrzeg). Żółte kartki: Dąbek, M.Ciba – Machaj, Sobiło. Czerwona kartka: M.Ciba (75. minuta)

SOKOLNIKI – PYSZNICA 1:5 (1:4)

0-1 Tofil (17), 0-2 Dybka (22), 0-3 Łyp (27), 1-3 Kowalski (35 – rzut karny), 1-4 Szado (40), 1-5 Tofil (80). SOKÓŁ: Komorowski – Smalera (46 Beszczyński), Kloc, Kowalski (71 Surmański), Mrzygłód, Adamczyk, Surdy, Capała (69 Beblo), Kalinka, Woś, Szymański.

OLIMPIA: Młynarczyk – Błażejowicz, Stelmach, Socha, Rzekęć, Bąk (80 Drelich), Dybka (84 Trawiński), Łyp, Szado (72 Wermiński), Tofil (88 Piskorowski), Urbanik (69 Czajka).

Sędziował Grzegorz Wilk (Tarnobrzeg).

W pozostałych meczach 14. kolejki: Unia – Siarka II 1:5 (0:1) Grzeškiewicz – Bałdyga 3, Wolski, Brzyska Wola – Pogon 2:3 (1:2), Hacia 2 – Pigani, Tworco, R.Drózdzał, Azalia – Stal Gorzyce 1:4 (0:2),

dze (46 Majka), Urban, Sowa, Krzysztof Szydło, Sabik.

Sędziował Mateusz Warzocha (Rzeszów). Żółte kartki: Witasik, Waszkiewicz.

W pozostałych meczach 18. kolejki: Ekoball – Lechia 3:1 (2:0), Wisłok – Głogovia 1:2 (0:0), Legion – JKS 0:3 (0:2), Orzeł – Partyzant 2:0 (1:0), Błękitni – Izolator 0:2 (0:0), Korona – Start 4:2 (1:0), Polonia – Igloopol 1:0 (0:0), Resovia II – Sokół KD 3:0 (1:0), Piast – Stal II 0:0.

1. Karpaty	18	37	11-4-3	29-14
2. Piast	18	35	10-5-3	37-21
3. Korona	18	34	10-4-4	40-25
4. Izolator	18	34	10-4-4	31-16
5. Głogovia	18	32	9-5-4	33-23
6. JKS	18	31	10-1-7	27-20
7. Igloopol	18	30	8-6-4	18-12
8. Polonia	18	29	8-5-5	24-20
9. Wisłok	16	29	8-5-3	34-24
10. Legion	18	25	7-4-7	28-32
11. Stal II M.	17	24	7-3-7	25-18
12. Ekoball	18	24	6-6-6	23-26
13. Sokół KD	17	23	6-5-6	22-21
14. Błękitni	18	22	7-1-10	23-27
15. Sokół Nisko	18	21	5-6-7	32-33
16. Orzeł	18	19	5-4-9	22-32
17. Czarni	18	19	5-4-9	20-31
18. Partyzant	18	17	5-2-11	18-33
19. STAL II SW	18	17	5-2-11	26-55
20. Resovia II	18	14	4-2-12	27-32
21. Lechia	17	13	3-4-10	22-32
22. Start	17	13	3-4-10	15-29

Najlepszy strzelec: 15 – Wolański (Legion).

Sokół (32): 9 – P.Tur, 5 M.Tur, Tyczyński, 3 – Stypa, Wojtak, 2 – Soboń, Stępień, 1 – Juda, Łyko, Tetlak.

Stal II (29): 9 – Piotrowski, 6 – Świerad, 4 – Tłuczek, 1 – Bosak, Dziopak, Fidiukiewicz, Grabarz, Jarosz, Lebioda, Malinowski, Popek, Sobotka, Stępniewski (w tabeli 25 goli, ponieważ 3 gole zostały odjęte za walkower z Błękitnymi)

19. kolejka, 31 października (sobota): Izolator – Stal II SW (11), Głogovia – Sokół Nisko (13).

A.Sobota – Szymanek, Kaczmarczyk, Świąder, Stelmach, Bukowa – Łowisko 0:4 (0:3), Haliniak (samob.), Iwanicki, Miśkowicz, Bolka, Stal Nowa Dęba – Transdzwig 0:2 (0:2), Stąporski, Kabata, Podlesianka – Czarni 3:2 (1:1), Dominik Story 2, Daniel Story – Chamera 2, Francesco – Sokół Kamień – mecz odwołany z powodu zagrożenia epidemicznego, pauzował Jeziorak.

1. Unia	13	32	10-2-1	29-13
2. Sokolniki	13	30	10-0-3	30-14
3. Pogon	13	29	8-5-0	40-18
4. Sokół Kamień	12	26	8-2-2	34-13
5. Stal Gorzyce	13	26	8-2-3	28-15
6. Łowisko	13	25	8-1-4	34-17
7. Siarka II	13	22	6-4-3	42-14
8. Transdzwig	13	22	7-1-5	22-17
9. Zdzialy	14	21	6-3-5	9-19
10. Brzyska Wola	13	17	5-2-6	22-22
11. Olimpia	13	16	5-1-7	30-32
12. Stal ND	13	14	4-2-7	23-25
13. Słowianin	13	14	4-2-7	18-31
14. Francesco	11	13	4-1-6	8-19
15. Azalia	14	13	4-1-9	25-49
16. Podlesianka	13	13	4-1-8	18-24
17. Czarni	14	9	2-3-9	15-46
18. Bukowa	14	6	1-3-10	13-42
19. Jeziorak	13	6	2-0-11	16-46

15. kolejka, 31 października (sobota): Olimpia – Podlesianka (14), Zdzialy – Sokolniki (12), Transdzwig – Brzyska Wola (14), Siarka II – Stal ND (11), Sokół Kamień – Unia (14), Jeziorak – Bukowa (14), Łowisko – Azalia (14), Pogon – Słowianin (14), Stal Gorzyce – Francesco (14), pauzują Czarni.

Iga Bober i Dawid Mordka wicemistrzami Polski

Para taneczna ze Stalowej Woli, Iga Bober i Dawid Mordka zajęli trzecie miejsce w mistrzostwach Polski w tańcach standardowych.

Najważniejsza w tym roku, najbardziej prestiżowa impreza taneczna w Polsce, odbywała się w Zabrzu w hali Pogoni. Dla tancerzy, jak również organizatorów, mistrzostwa były niezwykle specyficzne. Po pierwsze rozgrywano je w czasach pandemii i związanych z nią obostrzeń, rygorów sanitarnych, a po drugie ogromnym dyskomfortem dla wszystkich uczestników był brak publiczności. Nawet najbliżsi nie mogli wejść na halę.

– Mistrzostwa przyszło rozgrywać w czasie, gdy sy-

tuacja pandemiczna w Polsce i na świecie tworzy zagrożenia dla naszego zdrowia, a jednak ten najważniejszy turniej sezonu, to oczekiwane, wyśmienite zwyciężenie roku, samodoskonalenia, ciężkich treningów i przygotowań, udało się przeprowadzić – mówił prezes Polskiego Towarzystwa Tanecznego, Janusz Biały.

Iga Bober i Dawid Mordka zajęli trzecie miejsce w kategorii 14-15-latków (Junior 2) i zdobyli tytuł II wicemistrzów Polski. Kilkanaście dni wcześniej reprezentanci Szkoły Tańca Just Dance – Justyny Sobkiewicz-Skrzypek wywalczyli mistrzostwo Podkarpacia w tańcach standardowych i wicemi-



Iga Bober i Dawid Mordka odnieśli kolejny ogólnopolski sukces

strzostwo w latynoamerykańskich.

Ponadto para współpracuje od dłuższego czasu z Małgorzatą Garlicką-Sudoł i Łukaszem Pawlakiem, wie-

lokrrotnymi mistrzami Polski w tańcach standardowych oraz Przemysławem Łowiczem – wielokrotnym mistrzem Polski w tańcach latynoamerykańskich.

Dokąd płynie Retman?

Grupa 1

Dobre, żywe widowisko stworzyły drużyny Rzeczycy Długiej i rozwodowskiego Sanu. Spotkanie dobrze zaczęło się dla gości. W 15. minucie Rafał Proć dośrodkował spod linii bocznej z rzutu wolnego na siódmy metr, a tam najwyższy wyskoczył Mikołaj Partyka i bardzo ładnym uderzeniem z głowy pokonał Tomasza Żurawskiego. Wyrównał w 34. minucie Mateusz Kusiński, który wykorzystał rzut karny podyktowany za zagranie ręką w polu karnym jednego z obrońców Sanu. Sam zresztą wypracował tę sytuację. W drugiej połowie żadnej z drużyn nie udało się przechrzcić szali zwycięstwa na swoją stronę i musieli zadowolić się jedynopunktową zdobyczą.

Wciąż bez wygranej pozostają piłkarze OKS Mokrzyśzów. W ostatniej kolejce outsider został rozgromiony na wyjeździe przez San Wrzawy. W najbliższej kolejce drużyna z Tarnobrzega podejmuje zespół z Rzeczycy Długiej, więc należy zakładać, że nie poprawi swoich statystyk...

WICHRY RZECZYCY DŁUGA – SAN STALOWA WOLA 1:1 (1:1)

0-1 Partyka (15), 1-1 Kusiński (34 – rzut karny)

SAN: Bucior – Mikoś (75 G. Słonina), Zadworny, P. Słonina, Proć, Szmid (55 Grabowski), Rogowski, Pawlik, Muc (84 Kułacz), K. Drzewi (70 Mastalerczyk), Partyka

WICHRY: Żurawski – Turek, Sikora, Kowal, Dziura, Jarzyna (83 Kumik), Zajac (70 Markut), Butryn, Kusiński, Plewik, Uberman (82 Stanek)

Sędziował Grzegorz Tutka.

Żółte kartki: Jarzyna, Plewik – Proć, P. Słonina, Rogowski, Grabowski. **Czerwona kartka:** Plewik (88. minuta, druga żółta).

W pozostałych meczach 14. kolejki: Junior Zakrzów – Wspólnota Serbinów 1:0 (0:0) Strzelec – Wola Rzeczycka 5:3 (3:1), Wisan – Sanna 2:2 (1:1) Koniczynka Ocice – Wola Baranowska 8:2 (3:0) Unia Skowierzyn – Krzątka 3:3 (1:1), San Wrzawy – OKS Mokrzyśzów 6:1 (2:0), OKS Wielowieś – Żabno 4:1 (2:0), pauzowała Żupawa.

W tabeli: 1. Rzeczyca Długa – 34 pkt, 2. San Stalowa Wola – 33 pkt, 3. OKS Wielowieś – 31 pkt.

15. kolejka, 31 października (sobota): San Stalowa Wola – OKS Wielowieś (14), OKS Mokrzyśzów – Rzeczyca Długa (11.30), Krzątka – San Wrzawy (14), Wola Baranowska – Unia (14), Sanna – Koniczynka (14), Wola Rzeczycka – Wisan (14), Wspólnota – Strzelec (15), Żupawa – Zakrzów (14), pauzuje Żabno.

Grupa 2

Wciąż nie może ustabilizować formy zespół z Jarocina. Po porażce z Huciskiem, następnie wygranej u siebie z liderem z Kłyżowa, team trenera Artura Lebiody przegrał dość nieoczekiwanie w Krzeszowie. Rotunda zapewniła sobie trzy punkty w ostatnim kwadransie gry. W 75. minucie bramkę zdobył Rafał Fafara, pięć minut później wynik podwyższył Tomasz Winogrodzki, a w 86. minucie trzeciego gola dla gospodarzy strzelił Radosław Fafara.

Ostatnia kolejka nie była także dobra dla Retmana, który podejmował San Wierzawice. Kilka minut po wznowieniu gry po przerwie, Fimiarz przejął piłkę po złym



San Kłyżów pewnie pokonał na własnym stadionie LZS Polonię Przędzel

zagranie jednego z ulanowiaków, popędził w kierunku bramki i nie zmarnował sytuacji „sam na sam” z Robertem Węglarzem. Kilka minut później strzelec gola „wyleciał” z boiska (czerwona kartka), a w 75. minucie jego los podzielił Sławomir Wołoszyn z Retmana. Retman przegrał trzeci mecz z rzędu.

SAN KŁYŻÓW – POLONIA PRZĘDZEL 5:1 (3:0)

1-0 Kata (17), 2-0 Siek (34), 3-0 Kutyla (45), 4-0 Jarosz (49 – samob.), 4-1 Ł. Kluk (69), 5-1 Siek (78)

SAN: Piotrowski – Maziarz (62 P. Siek), Drąg (54 Kryś) Kutyla, Kata, Madej (72 Pietroniec), Cichoń, Kamil Bąk (50 F. Marchut), Rainer, Pieta (Mroczek), J. Siek,

POLONIA: Stój – Siustrzyk, Warchoń, Śnios (46 Kacper Bąk), Powęska (60 D. Kluk), Marchut (75 Bieler), Łojek,

Ł. Kluk, Juśko, Jarosz, Ruszkowski.

Sędziował Maksymilian Ciak. **Żółte kartki:** Kamil Bąk – Juśko, Marchut.

W pozostałych meczach 14. kolejki: Hucisko – Sparta Jeżów 2:1 (1:0), Staromieszcanka – Łęg Stany 5:0 (1:0), Azalia Brzoza Królewska – Victoria Giedlarowa 0:2 (0:1), Sarzynianka – Tanew Wólka Tanewska 0:5 (0:3), Retman Ulanów – San Wierzawice 0:1 (0:0), Czarni Sójkowa – Victoria Łukowa 10:0 (3:0), Rotunda Krzeszów – Jarocin 3:0 (0:0), pauzowała Ceramika Harasiuki.

W tabeli: 1. Hucisko – 32 pkt, 2. Kłyżów – 31 pkt, 3. Jarocin – 26 pkt.

15. kolejka, 31 października (sobota): Przędzel – Rotunda (14), Sparta – San Kłyżów (14), Wierzawice – Hucisko (13), Giedlarowa – Retman (14), Łukowa – Azalia BK (14), Stany – Czarni (14), Wólka Tanewska – Staromieszcanka (14), Harasiuki – Sarzyna (14), pauzuje Jarocin.

Zawody, jakich jeszcze nie było!

W niedzielę w hali MOSiR w Stalowej Woli odbywały się I Otwarte Mistrzostwa Stalowej Woli w Halowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych Dziecięcych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Gościnnie w zawodach wystąpiła reprezentacja Katolickiego Klubu Sportowego Victoria Stalowa Wola.

Były to historyczne, bo pierwsze na Podkarpaciu halowe zawody strażackie, które zorganizowały i przeprowadziły Drużyny Pożarnicze OSP Charzewice.

– Dokładnie rok temu na I Strażackim Charzewickim Pieczonym Ziemniaku, na pikniku przeprowadzono profesjonalny nabór do drużyn młodzieżowych oraz dziecięcych i zainteresowanie, z jakim spotkała się ta inicjatywa, przerosło nasze najśmielsze oczekiwania – mówi Piotr Anioł. – Cieszymy się, że dzieci i młodzież z osiedli Charzewice i Rozwadów, znalazły w naszej jednostce, miejsce do którego chcą wracać. Po roku ciężkiej

pracy na zbiórkach, ogniskach, rajdach rowerowych, treningach, basenie czy zajęciach zdalnych – tu możemy się pochwalić, że jako pierwsi w kraju, długo przed Ministerstwem Edukacji, zorganizowaliśmy dla naszych młodych drużyn, zajęcia przez skype, na których młodzież przygotowywała się do konkursu strażackiego, wspólnie rozwiązując testy i przyswajając materiał strażacki – mogli sprawdzić się w prawdziwych zawodach. Jestem przekonany, że zagospodzą one na stałe w kalendarzu imprez organizowanych na obiektach stalowowolskiego MOSiR. Że będą odbywały się cyklicznie, każdego roku i że będzie w nich mogła uczestniczyć większa ilość drużyn, bo w tym roku byliśmy ograniczeni mocno z powodu obostrzeń wynikających z pandemii. Dziękuję wszystkim uczestnikom zawodów, darczyńcom, a także dyrektorowi MOSiR, który wsparł naszą inicjatywę i bardzo pomógł nam w organizacji.

Wyniki

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze

Dziewczęta: 1. Aleksandra Bednarz (Victoria Stalowa Wola) – 27,49, 2. Alicja Kania (OSP Charzewice) – 28,55, 3. Kinga Rachfalska (Victoria) – 29,10

Chłopcy: 1. Kacper Głogowski – 27,82, 2. Oliwier Szmidka – 28,09, 3. Dawid Krawczyk (wszyscy OSP Stalowa Wola os. Charzewice) – 29,31

Klasyfikacja drużynowa: 1. OSP Stalowa Wola os. Charzewice I (Kacper Głogowski, Dawid Krawczyk, Alicja Kania, Wiktoria Kochan), 2. Victoria Stalowa Wola I (Aleksandra Bednarz, Kinga Rachfalska, Adam Wójcik, Norbert Nowak), 3. OSP Charzewice III (Adrian Kuziora, Aleks Malinowski, Maja Pogorzelec, Amelia Pazdan).

Dziecięce Drużyny Pożarnicze

Grupa starsza (roczniki 2011-13): 1. Antoni Pazdan – 24,30, 2. Katarzyna Rurarz – 25,98, Nadia Tubielewicz (wszyscy OSP Charzewice) – 26,71

Grupa młodsza (roczniki 2014 i młodsze): 1. Oskar Mysza – 28,44, 2. Beniamin Tubielewicz – 29,14, 3. Wiktor Gień (wszyscy OSP Charzewice) – 29,64.a



Dziecięca Drużyna Pożarnicza OSP Charzewice ze swoim prezesem Mateuszem Wiśniewskim



Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Charzewice (w czerwonych) i drużyna Victorii Stalowa Wola

Bez taryfy ulgowej dla Eco Sol



W stalowowolskich ligach amatorskich w miniony weekend grali tylko siatkarze. Dwa spotkania koszykarzy zostały przełożone na inny termin.

Po pierwszej kolejce dołączył do rozgrywek SWVA zespół Eco Sol i liga liczy nie sześć, lecz siedem drużyn. W sobotę beniaminek rozegrał swój pierwszy mecz. Starzy mistrzowie z WP-Transferu nie zastosowali wobec niego taryfy ulgowej. W krótkich trzech setach wskazali mu miejsce w szeregu.

W innych rozegranych meczach: Stella pokonała Dwójkę, a Samax Leśnika. Także te spotkania nie trwały długo i kończyły się po trzech setach.

Następna kolejka, także SWBA, odbędzie się 7 listopada.

Wyniki 2. kolejki: BHP M.Stella – Dwójka 3:0 (25:20, 25:20, 25:19), Leśnik – Samax 0:3 (16:25, 18:25, 22:25), Eco Sol – WP-Transfer 0:3 (13:25, 17:25, 9:25), pauzował Konzbud.

1. WP-Transfer	2	6	2	0	6-0
2. Samax	2	6	2	0	6-0
3. Konzbud	1	3	1	0	3-1
4. BHP T.Mazur/Stella	2	3	1	1	4-3
5. Eco Sol	1	0	0	1	0-3
6. Leśnik	2	0	0	2	0-6
7. Dwójka	2	0	0	2	0-6

3. kolejka, 7 listopada: Samax – Konzbud (10), Eco Sol – BHP Mazur/Stella (11.40), Dwójka – Leśnik (13.20), pauzuje WP-Transfer.

W tym roku bieg Niepodległości bez dzieci



Trwają przygotowania do XXVIII Ogólnopolskiego Ulicznego Biegu Niepodległości w Stalowej Woli. W tym roku, z powodu obostrzeń wynikających z Covid-19, w imprezie – o ile w ogóle dojdzie ona do skutku – zabraknie biegów dziecięcych.

Bieg rozpocznie się 11 listopada o godz. 14. Pierwsi na starcie staną dziewczęta i chłopcy z roczników 2005-06 (dystans 800 m), a po nich przystąpią do rywalizacji zawodniczki i zawodnicy z roczników 2001-04 (dystans 1600 m). Około godz. 14.30 odbędzie się bieg główny na dystansie 5 km.

W ubiegłym roku wśród kobiet triumfowała Sabina Jarząbek z KKL Kielce (17:37), drugie miejsce zajęła Marika Kuna z AZS Politechniki Rzeszów (19:45), a trzecie Agnieszka Strzałka z SKB Stalowa Wola (20:04). W rywalizacji mężczyzn pierwsze miejsce zajął Jurij Vyhopen ze Lwowa (17:07), drugi był Bogdan Dziuba (16:09), a trzeci Grzegorz Wójs (16:45) – obydwoj z SKB.

Tobiasz Zarzeczny srebrnym medalistą mistrzostw Polski



Tobiasz Zarzeczny ze Stali Stalowa Wola Boxing Team zdobył wicemistrzostwo Polski kadetów w kategorii wagowej do 70 kg.

Mistrzostwa Polski bokserów z roczników 2004/05 rozgrywano w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Kraśniku. Znicz olimpijski zapalił były znakomity polski pięściarz, brązowy medalista mistrzostw świata w wadze ciężkiej z Monachium (1982) i brązowy medalista mistrzostw Europy z Warny (1983), pięciokrotny mistrz Polski, Grzegorz Skrzec.

Tobiasz Zarzeczny rozpoczął turniej od zwycięstwa nad Aleksandrem Sumera z Imperium Wałbrzych – sędziowie jednogłośnie orzekli werdykt – i już po tej walce zapewnił sobie co najmniej medal brązowy. Ale zawodnik trenera Rafała Toporowskiego tym się nie zadowolił i w półfinale pokonał przez RSC w trzeciej rundzie, Kornela Kuchnickiego z Gladiatora Brodnica, i w sobotę stanął do pojedynku o mistrzowski tytuł.

Jego rywalem był o rok starszy Oskar Brzozok z BKS Jastrzębie-Zdrój. Od pierwszej do ostatniej sekundy starcie było niezwykle wyrównane, żaden z pięściarzy nie potrafił narzucić rywalowi swojego stylu boksowania i decydujące słowo należało do sędziów. Jeden wskazał na Tobiasza, dla którego była to 29 oficjalna walka w karierze, a cze-

rech na bardziej doświadczonego (45 walk) reprezentanta ze Śląska.

Brązowe medale w tej kategorii przypadły Kornelowi Kuchnickiemu z Gladiatora Brodnica i Alanowi Trukawce z Fight Club Koszalin.

Na podium mistrzostw Polski stanął także w Kraśniku drugi reprezentant Stalowej Woli, Kacper Błaszczak z Ringu Sikorski, w kategorii wagowej do 48 kg. W ćwierćfinale przegrał co prawda na punkty z Kacprem Berejowskim z Berej Boxing Club Lublin, ale kilka godzin później zawodnik z Lublina został zdyskwalifikowany, ponieważ miesiąc wcześniej startował w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w... zapasach w stylu wolnym we Włodawie, gdzie zdobył srebrny medal, a regulamin zabraniał uczestnictwa w dwóch finałach OOM.

Na dyskwalifikacji Berejowskiego skorzystał zawodnik Ringu Sikorski, który zajął jego miejsce w półfinale. W pojedynku o finał podopieczny trenera Artura Chomiaka przegrał przez RSC w drugiej rundzie z Dominikiem Jędrkiem z Niedźwiedzia Kętrzyn i został brązowym medalistą, razem z Kacprem Słomką z Górnika Sosnowiec. W walce finałowej Jędrzek pokonał jednogłośnie na punkty Gracjana Smorawskiego z Zawiszy Bydgoszcz.



Najlepsi w Polsce kadeci w wadze do 70 kg w roku 2020, Tobiasz Zarzeczny (z lewej) i Oskar Brzozok

Nie popisali się. Przegrali z juniorami

Koszykarze Stali Stalowa Wola przegrali drugi mecz, drugi w swojej hali. Po drużynie tarnowskiej Unii, komplet punktów na parkiecie w hali przy ul. Hutniczej zdobył młodzieżowy zespół AGH Korona Kraków – większość zawodników nie ma jeszcze ukończonych osiemnastu lat.

Goście bardzo dobrze spisywali się w ataku. Byli nie do upilnowania i dlatego łatwo dochodzili do pozycji rzutowych. Pierwsze skrzypce w zwycięskim zespole grała dwójka zawodników: 19-letni Kamil Jewuła i 17-letni Dawid Biegiń. Pierwszy trafił sześć „trójek”, drugi siedem razy celnie przymierzył zza łuku. Łącznie krakowianie trafili aż szesnaście rzutów „za trzy”.

STAL – AGH KORONA 79:100 (22:31, 19:22, 16:20, 22:27)

STAL: Tabor 19 (1x3), Jadaś 16, Łabuda 15 (5x3), Ziółkowski 9, Barnuś 6, Godawski 4, Żurek 3, Buczek 3, Tarczyński 2, Pietras 2, Wojtanowicz, Bednarz.

AGH KORONA: Jewuła 30 (6x3), Biegiń 27 (7x3), Pieniążek 18 (1x3), Kołtun 6, Matyja 6, Idziak 4, Rutkowski 3 (1x3), Zydrón 3 (1x3), Korbil 2, Noszczyński 1, Leśniak, Król.

W pozostałych meczach 3. kolejki: Jura Basket Zabierzów – Wikar Nowy Sącz 74:73, Regis Wieliczka – Elektret Limanowa 78:87, AZS Politechnika Rzeszów – Unia Tarnów 55:83, Skawa Wadowice – MKS Gorlice – mecz przełożony, pauzowała Cracovia 1906 Szkoła Gortata.



Mateusz Łabuda wszystkie swoje punkty zdobył rzutami „za trzy”

1. Unia	3	6	3	0	234-176
2. Elektret	3	6	3	0	258-224
3. Wikar	3	4	2	1	217-212
4. AGH Korona	2	4	2	0	206-140
5. Regis	2	4	2	0	214-217
6. STAL	3	4	1	2	214-235
7. Jura Basket	2	3	1	1	138-146
8. Cracovia	2	3	1	1	131-146
9. AZS Polit.	3	3	0	3	198-248
10. Skawa	2	2	0	2	138-161
11. MKS Gorlice	2	2	0	2	101-144

4. kolejka, 8 listopada: Cracovia – Stal (18).

Przegrywają, wygrywają...



młodzieżowa

Pierwsze mecze rozegrały w podkarpackich ligach koszykarskie młodzieżowe zespoły Stali Stalowa Wola i CSM Kuźnia Koszykówki Stalowa Wola. Na początku sezonu najlepiej spisują się zespoły w kategorii U-15. W ostatniej kolejce w derbach regionu, kadetki Stali rozgromiły w Tarnobrzegu Siarkę. Świetnie zagrały: Kinga Oczak oraz Izabela Kołacz, które zdobyły łącznie aż 58 pkt.

Juniori
STAL – KU AZS UMCS LUBLIN 31:76 (11:18, 5:25, 11:18, 4:15)

STAL: I.Kołacz 8, Drozd 8, Oczak 4, A.Kołacz 4, Kiljan 3, Frączek 2, Pałka 2, Ange Dehimi, Adamek.

Kadetki
SIARKA – STAL 34:82 (10:23, 13:24, 6:17, 5:18)

SIARKA: Owoc 11, Michałeczko 5, Rokosz 4, Rusek 3, D.Paruch 2, Grabowska 2, Kozak 2, Smykla 1, Rękas, A.Paruch, Sajda.

STAL: Kołacz 33, Oczak 25, Kluk 11, Pałka 9, Tarka 2, Smusz 2, Straszewska, Kiljan, Oleksak, Górczyca.

Młodzicy
STAL – KKK KROSNO 34:78 (5:23, 14:19, 8:16, 7:20)

STAL: Mucha 11, Zając 9, Frankiewicz 7, Dziedzic 3, Janusz 2, Malecki 2, Ł.Zakrzewski, Błyskal, Rakoczy, Faraś, Wołoszyn.

SOKÓŁ ŁANCUT – STAL 79:19 (7:9, 22:4, 26:4, 24:2)

STAL: Zając 8, Malecki 4, Ł.Zakrzewski 2, Błyskal 2, Janusz 2, Frankiewicz 1, Golas, Wołoszyn, Garbacz, Faraś, W.Zakrzewski

KUŹNIA KOSZYKÓWKI – BASKET 15 PRZEMYSŁ 37:62 (15:16, 7:16, 11:18, 4:12)

KK: Proń 18, Karwas 6, Allagapen 6, Sitarz 2, Piotrowski 2, Drzewi 2, Boroń 1, Dryżałowski, Kacper Paleń, Kamil Paleń, Wyka.

Kadeci
STAL – BASKET 15 PRZEMYSŁ 82:39 (23:10, 14:14, 25:7, 20:8)

STAL: Marcin Paterek 22, Krzek 14, Czajka 12, Boroń 13, Kawalec 9, Maciej Paterek 6, Bożek 3, Dąca 3, Giemza, Różański.

Juniorzy
KUŹNIA KOSZYKÓWKI – AZS POLITECHNIKA RZESZÓW 65:71 (14:19, 17:14, 19:17, 15:21)

KK: Ziarno 18, Łopatka 16, Proń 12, Sudół 7, Beck 6, Bar 2, Cygan 2, Matejkowski 2, Głowacki, Szafanek, Strojewski, Gósz.

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysocka (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysocka@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com
Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009; sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej), tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

Kamila Brzezińska, tel. 510-462-288

SKŁAD I ŁAMANE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),

Gabriela Wiącek – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2

tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03-20.04)

Zrealizujesz wiele swoich celów, marzeń i dążeń. Praca, interesy i podróże przyniosą Ci satysfakcję i zadowolenie. Doskonały czas na wyczynowy sport, sprawdzanie swoich umiejętności i wytrzymałości na przeciążenia i zmęczenie.



Byk (21.04-20.05)

Twój opór i niechęć przed zmianami sprawia, że źle znosisz życiowe niespodzianki i szybkie zmiany. Ale nie można całe życie robić tego samego i tak samo. Potraktuj więc obecne problemy bardziej jako szansę, nie zaś jak przekleństwo i pech.



Bliźnięta (21.05-21.06)

Nie jest łatwo pogodzić przyjemność z pracą. Czas podjąć wyzwanie. Szukaj lepszej pracy, większych pieniędzy, samorealizacji, którą daje niezależność i swoboda w organizowaniu sobie czasu. Gładko i spokojnie przeprowadzisz nie jedną trudną rozmowę.



Rak (22.06-22.07)

W życiu nie chodzi o to, by ciągle się coś działo, by żyć w nieustannej gonitwie. Rozmowy z dawnymi znajomymi i przyjaciółmi cofają czas i każą myślać o minionych dniach. Niekiedy warto wrócić do przeszłości, by przeanalizować popełnione błędy.



Lew (23.07-22.08)

„Kuj żelazo póki gorące”, to przysłowie powinno być dla Ciebie drogowskazem na najbliższe dni. Stoisz bowiem przed wspaniałą szansą, jaką szybko się nie powtórzy. Od decyzji, wyborów i obranych kierunków zależeć będzie Twoja przyszłość zawodowa, finansowy status i szansa na dalszą karierę.



Panna (23.08-22.09)

Zaczynasz wchodzić na wyższe obroty. Na razie ostrożnie dawaj sobie wysiłek i obciążenie. To jeszcze nie jest chwila na mocne uderzenie, ale już możesz spokojnie przygotowywać się do ataku. Twoim celem powinna być nowa praca, studia na wymarzonego kierunku, dalsze perspektywy zawodowe i intelektualne.



Waga (23.09-22.10)

Wreszcie znajdziesz się w swoim żywiole. Pozytywne vibracje spotkasz w pracy, w kontakcie z bliskimi, na ulicy. Będzie to czas aktywny zawodowo i finansowo. Planuj, sprzedawaj i kupuj, targuj się ostro i konsekwentnie, a zyskasz miano świetnego stratega i handlowca.



Skorpion (23.10-21.11)

Musisz walczyć, pokonywać wrogów, niesprzyjające układy. Wydawało się, że ta przykra robota czeka Cię później – jednak wszystko zaczyna się kręcić dużo szybciej. Czekaj Cię także poważny bój o finanse, kredyty i pożyczki.



Strzelec (22.11-21.12)

Jeśli czujesz, że nic więcej nie zwojujesz na zajmowanym stanowisku, to szukaj sobie nowego zajęcia. Może warto wreszcie pójść na swoje. Uderz właśnie teraz, kiedy masz najwyższą formę psychiczną i intelektualną sprawność.



Koziorożec (22.12-19.01)

Znów ciągną Cię będzie w samotność. Łatwiej będzie o ciekawy pomysł, rozwiązanie kłopotów w pracy i w interesach. Ale musisz zachować ostrożność. Jeśli zaczniesz unikać kontaktów z ludźmi, przestaniesz rozmawiać z bliskimi, możesz wpaść w depresję.



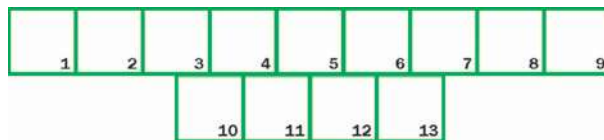
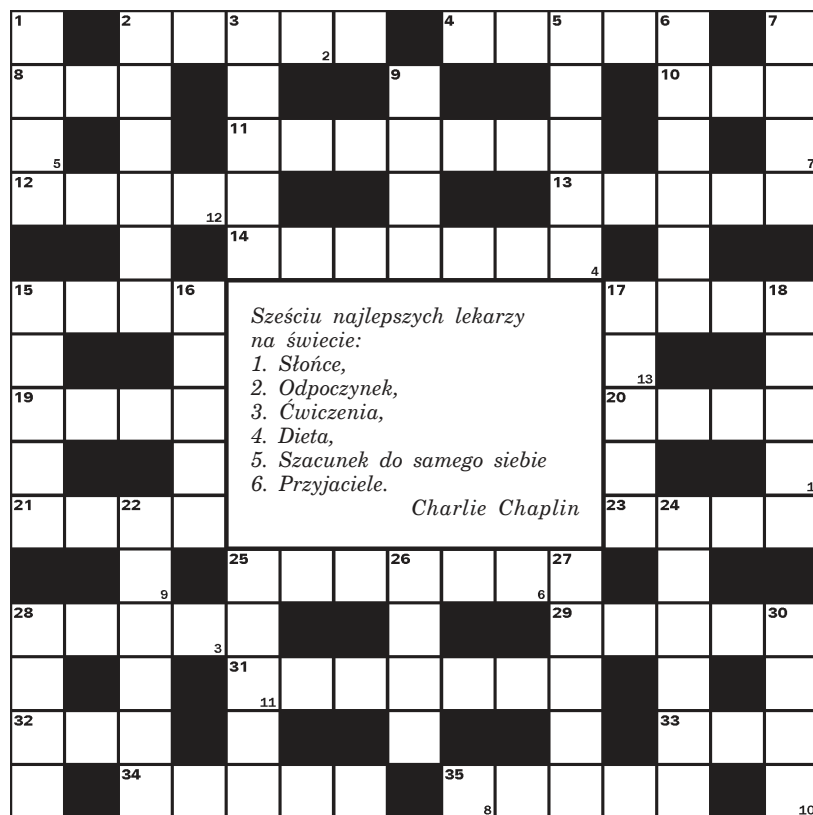
Ryby (19.02-20.03)

W tym tygodniu nie warto robić rewolucji i zbyt gwałtownych zmian. Problemy świata zewnętrznego zejdą na nieco dalszy plan. Potrzebujesz czasu i odrobiny samotności. Być może właśnie w tak szczególnym nastroju narodzi się nowa idea, ciekawy pomysł, interesujący plan?

RYŚNIKI: GRZEGORZ PEPAS

Z powodu sytuacji epidemicznej,
do odwołania zawieszamy
przyznawanie nagród
za rozwiązanie krzyżówek

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą hasło.

Poziomo: 2 – zostawiane przez listonosza, 4 – grecka muza poezji miłosnej, 8 – Rose z Guns N' Roses, 10 – przydomek Guevary, 11 – kredki jak farby, 12 – córka rybaka z hitu, 13 – ozdobna roślina doniczkowa, 14 – Johann, kompozytor austriacki, 15 – kamień w pasemka, 17 – stop żelaza z węglem, 19 – holenderska stolica sera, 20 – grecki ser, 21 – autor powieści „Skrzydła nad Warszawą”, 23 – Bridges, 25 – beczułka na piwo, 28 – do czasu wodę nosi, 29 – tytan dźwigający niebo, 31 – w szkołach wyższych: pracownik naukowy ze stopniem doktora, 32 – francuski burmistrz, 33 – Thurman z „Kill Bill”, 34 – potężna budowla, 35 – potocznie o smartwieniu.

Pionowo: 1 – turystyczna wyspa Indonezji, 2 – sypialnia szlachcianki, 3 – sytuacja bez wyjścia, 5 – dodatek do umowy, 6 – kuzyn lamparta, 7 – zabawne zdarzenie, 9 – willa i muzeum Szymanowskiego w Zakopanem, 15 – przestępstwo na dużą skalę, 16 – główna myśl, wątek utworu, 17 – z niego woda sodowa, 18 – Ken, ur. 1936, brytyjski reżyser filmowy i telewizyjny, 22 – był nim filmowy Robocop, 24 – po udanym występie, 25 – zespół Marka Grechuty, 26 – ryba lub rzeka, 27 – państwo na Półwyspie Arabskim, 28 – bije dziesiątkę, 30 – mazidło na skrzyp i zgrzyt.

Wrócił Ignacy Kuropatka z delegacji. Otworzył drzwi, wszedł do mieszkanca. Usłyszał z sypialni jęki i skrzypienie łóżka.

– Zdzira – warknął.
Wyszedł z mieszkania, zamknął drzwi i poszedł do domu, do żony.

Mężczyzna około 40-tki pomykał szosą w swoim nowiutkim porsche. Kiedy już dwukrotnie przekroczył dozwoloną prędkość we wstecznym lusterku zobaczył charakterystyczne czerwono-niebieskie migające światełko. Pewien mocy swojego samochodu ostro przyspieszył, ale wóz policyjny nie dawał za wygraną. Po chwili zdał sobie jednak sprawę, że w ten sposób może przysporzyć sobie wielu kłopotów i zjechał na pobocze. Policjant podszedł do niego, bez słowa sprawdził prawo jazdy i powiedział:

– To był dla mnie długi dzień, zbliża się koniec mojej zmiany, na dodatek jest piątek trzynastego. Mam dość papierkowej roboty, więc jeśli znajdzie pan jakieś dobre wytłumaczenie na swoją ucieczkę, pozwolę

panu odjechać bez mandatu.

Mężczyzna pomyślał chwilę i powiedział:

– W zeszłym tygodniu moja żona zostawiła mnie dla jakiegoś policjanta. Bałem się, że chciał mi ją pan oddać.

– Życzę miłego weekendu – powiedział policjant.

Uchlał się nieco Benek i napruty zasnął sobie na cmentarzu. Budzi się zdziwiony rankiem i patrzy, a kawałek dalej grabarz kopie grób. Pomyślał sobie Benek, że zażartuje z grabarza i go przestraszy. Skrada się po cichu i jak nie wrzaśnie:

– Uoooachacha!

Ale grabarz ani drgnie. Zasmucony nieuczulością grabarza Benek wychodzi z cmentarza. Za bramą zobaczył, że rozwiązało mu się sznurówadło. Schyla się, aby zawiązać, aż tu nagle hup, coś go w plecy jak nie palnie. Wywrócił się, obraca głowę, a tam stoi grabarz z łopatą i mówi:

– Żartuje, straszymy, bawimy się – OK, ale poza cmentarz to nie wychodzimy...



Frazele
Waldemar Pawłowski

Górnicy z chorymi

Wykorzystać węgla zwąły
By stadiony ogrzewały

Najmłodsi w szkołach

Ministrze zdrowia, ministrowie nauki
Seniorzy po lekcjach wychowują wnuki

Stadiony szpitalne

Rząd przewidział kryzys covidowy
I wybudował „stadion narodowy”
Ważne, by dysponenci nie zapomnieli
I nad stadionem dach zamknęli

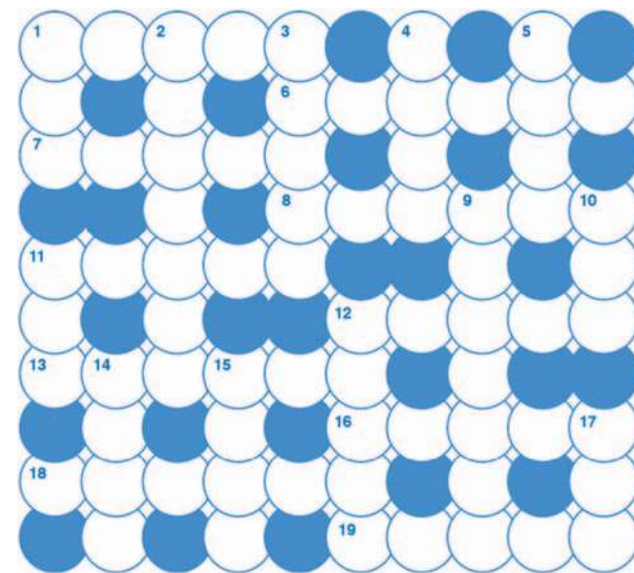
Gniew kobiet

Nawet gdyby miało im zaszkodzić
Zgodnie z prawem, muszą rodzic

Zdaniem premiera

Mamy być krajem ludzi zadowolonych
Bo to w innych krajach więcej zakażonych

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery F, N, O.

Poziomo: 1 – śpi na gwoździach, 6 – ryba o srebrzystych łuskach, 7 – rzeka i państwo w Afryce, 8 – chwyt zapaśniczy, 11 – w parze z wizją, 12 – wartka w sensacyjnym filmie, 13 – zbierany przez pszczoły, 16 – sprawianie wrażenia, 18 – mur dzielił go na Wschodni i Zachodni, 19 – roślinny motyw dekoracyjny.

Pionowo: 1 – halny w Alpach, 2 – naczynie z palącym się ogniem, 3 – chrupiące ciastko z bitą śmietaną, 4 – rozpoczyna greckie abecadło, 5 – dawniej o tataraku, 9 – nóż do wycinania trzciny, 10 – duża, barwna papuga, 11 – sąsiad Szweda, 12 – dziejowa scena, 14 – rzeka i miasto na Węgrzech, 15 – kosmetyczny minerał, 17 – egipski bóg księżycy.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.